



Dębica bez perspektyw - twierdzą młodzi

Strona 8

tygodnik

10 VIII 2024 r.
nr 32 (1248)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Wyrzucił kotkę z 3. piętra

Lala ze złamanym kręgosłupem
trafiła do weterynarza.

Niestety, ten niewiele mógł
pomóc, zwierzaka trzeba było
uśpić. Policja stara się ustalić
sprawcę tego bestialskiego
czynu.



Strona 5

Lala miała szczęśliwy dom i dobre życie, do czasu, aż na jej
drodze stanął zwyrodnialec.

Sąd
Rejonowy
ma nowego
prezesa

Strona 5

Jeszcze nie
otwarte, a już
się włamują
i imprezują

Strona 7

Na Brzegowej
walczą
o drzewa

Strona 9

11 sierpnia
znowu
wybory

Strona 15

Reklama

BETON TOWAROWY



BANKOR-BET
DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570
TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

**PickApp-Box**

Twój własny
automat paczkowy

do:
listów
paczek
przesyłek



Kup na
raty **0%**
na pickappbox.pl

 Bez doprowadzania zasilania i Internetu

**CMB DĘBICA**
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**
www.cmbdebica.pl

DĘBICA
ul. Drogowców 1
kom. 603 183 380
tel. 14 639 61 16

RZESZÓW
ul. Podkarpacka 17
tel. 723 163 100

Komentarz

Spółki nie są do obsadzania swoimi

GRZEGORZ KRÓL



Były burmistrz Mariusz Szewczyk ma nową pracę. Piszę o tym na stronie obok. O tym, że ma iść do jednej z miejskich spółek mówiło się od dawna i nawet pytałem o to byłego burmistrza kilka tygodni temu. Już dokładnie nie pamiętam jego słów, ale odpowiedział coś w stylu, że wrócił do Wojewódzkiego Urzędu Pracy i tam będzie pracował, no i że nie ma w planach iść gdziekolwiek indziej. Zresztą tydzień przed napisaniem tekstu zarzekał się, że do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej nie idzie. Oczywiście Mariusz Szewczyk mógłby i teraz się zarzekać, że wtedy takich planów nie miał, ale ja w to nie uwierzę. Jednak doskonale rozumiem fakt, że na ten transfer – nawet jeśli w ostatniej chwili – się

zgodził. No bo po co ma dojeżdżać do Rzeszowa, tracić na te dojazdy czas i pieniądze, skoro może mieć pracę na miejscu.

Pozostaje jednak pytanie – czy Mariusz Szewczyk jest niezbędny dla miejskiej spółki, której działalność

opłacają wszyscy korzystający z jej usług? Jeszcze bym to rozumiał, gdyby stanowisko, które zajmuje, było od lat i był wakant. Zrozumiałbym na-

wet wtedy, gdyby kogoś zwolniono po to, aby zrobić miejsce dla byłego burmistrza. Moralnie słabe, ale takie były np. ustalenia przed wyborami i basta. Ale tworzyć specjalne stanowisko, żeby z obietnicy się wywiązać? Komunalne spółki, czy to w mieście, czy w innych gminach nie są po to, by tworzyć tłuste posady dla swoich.

krol@ol.com.pl

Po co ma dojeżdżać do Rzeszowa, skoro może mieć pracę na miejscu.

Z ust wyjęte

Maria Orlńska-Matelowska

Najważniejsze jest wzajemne zaufanie, wtedy praca jest bardziej owocna

O ciężkiej pracy opiekuna medycznego piszemy na str. 19.

Komentarz

Stare śmieci nie dla młodych

JANUSZ GRAJCAR



Kiedy zgłaszałem temat na artykuł o tym, czego młodym ludziom brakuje w Dębicy (czytaj na str. 8), miałem pewne obawy. Nie tego, że tych braków nie ma, bo wiedziałem, że są. Bardziej bałem się tego, że nie zechcą o nich mówić, bo podobno młodzież nie interesuje się tym, co się w mieście dzieje.

Ale miło się rozczarowałem. Poprosiłem o komentarz osoby w różnym wieku: ucznia szkół średnich, studenta, a także już pracującego absolwenta uczelni wyższej. Żadna z nich nie odmówiła mi opinii, wręcz przeciwnie, cieszyły się, że mogą wypowiedzieć się, że ktoś zapytał je o zdanie. Jedną z nich zaproponowała mi, że prześle moją prośbę do znajomych

i w ten sposób zyskałem jeszcze jedną odpowiedź. Ich tematyczny rozrzut był bardzo duży, choć były też kwestie, które zostały poruszone w kilku wypowiedziach, dotyczące komunikacji miejskiej, ścieżek rowerowych i obiektów sportowych. Gdybym dał głowę, że spełnienie życzeń młodych ludzi powstrzyma ich przed wyjazdem z Dębicy do większych miast, pewnie bym ją szybko stracił. Ale jeśli władze nie spróbują tego zrobić, to nasze miasto z roku na rok będzie się kurczyło. Nie powierzchownie, ale ludnościowo.

Bo skoro Warszawa, Poznań, Kraków, a nawet Rzeszów są bardziej atrakcyjne, to po co zostawać na starych śmieciach?

grajcar@ol.com.pl

Liczba tygodnia

8726

osób uczestniczyło w tym roku w inicjatywach organizowanych przez Miejską i Powiatową Bibliotekę. 9 sierpnia to Dzień Miłośników Książek.

O nim się mówi

Radosław Czerwiec

Został zawodnikiem KS Wisłoka Dębica.

Wychowanek Igłopolu Dębica. Zimą 2021 roku przeniósł się do Akademii Piłkarskiej Legii Warszawa. Zaliczył 25 spotkań w rozgrywkach CLJ U-17, a także 17 meczów w lidze CLJ U-15. W młodzieżowych drużynach Legii występował jako lewy obrońca lub wahadłowy. Podobną rolę na boisku przewiduje dla niego trener biało-zielonych. Wisłoka będzie dla niego pierwszym klubem, w którym spróbuje swoich sił w seniorskiej piłce. Do tej pory zdążył już zagrać w dwóch sparingach, szczególnie dobrze zaprezentował się w konfrontacji z rezerwami Termaliki Nieciecza. Pochodzi ze sportowej rodziny. Jego bracia Rafał i Kamil grają w barwach klubu LKS Wiewiórka.

tra



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Chwalmy ten dzień, tak szybko odchodzi

Senior wie, że znalezienie wspólnego dla wszystkich dębiczanie dnia dumy i chwały miejskiej jest bardzo trudne. Każda propozycja może wywołać grymas niezadowolenia na twarzy. Skoro jednak władze miasta uwielbiają świętowanie, to okazję ku temu – i to okazałą – należy znaleźć.

Wydawałoby się, że takim dniem mogą być wybory z 4 czerwca 1989 roku, gdy Dębica, jako jedyny okręg w kraju wybrała Solidarnościowych przedstawicieli do parlamentu. Te wybory są jednak kwestionowane, gdyż nie były w pełni wolne. Inni znowu uważają, że wybór Mateusza Kutrzeby na burmistrza miasta jest najważniejszym dniem w historii miasta.

W końcu jest to pierwszy burmistrz w pełni identyfikujący się z partią PiS. Inni mówią, że uzyskał w wyborach jedynie 60 procent głosów, ale 40 procent głosowało na jego kontrkandydata.

Jest jednak taki dzień, który powinien połączyć wszystkich dębiczanie: tych z legitymacją partyjną, schowaną w szufladzie (na wszelki wypadek) pod książeczką do nabożeństwa, tych od biało-czerwonego serduszka, tych głosujących konsekwentnie na zjednoczoną

prawicę oraz narodowców chwalcących posła z gaśnicą. Ten dzień to 28 października 1984 roku.

Choć wielu dębiczanie nie było jeszcze wtedy na świecie, ale ich rodzice i dziadkowie mogą im opowiedzieć o wielkim Turnieju Miast, w którym Dębica odniosła drugoczące zwycięstwo nad siostrzanym Kraśnikiem.

Za tydzień senior zapozna Czytelników z rywalizacją dębiczanie z przedstawicielami Kraśnika. W każdym razie wynik 5 do 0 nie pozostawił wątpliwości, które miasto było lepsze w rywalizacji.

Andrzej Janiec



galeria raj

Prace mają ruszyć jeszcze w tym roku

Blok porodowy i operacyjny do remontu

Kolejna potężna inwestycja szykowana jest w dębickim szpitalu.

- Będzie to generalny remont bloku porodowego z salą cięć cesarskich oraz przeróbka starego bloku operacyjnego na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej - zapowiada dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy Przemysław Wojtys.

W przypadku bloku porodowego zapewniamy, że zmieni się komfort pacjentek, które wybiorą dębicki szpital na miejsce narodzin swojego dziecka. Podkreśla też, że jest pewien merytoryczny przygotowania personelu zatrudnionego w szpitalu, ale brakuje właśnie komfortu.

- Ta kwestia staje się tematem naczelnym - mówi Wojtys.

Dodaje, że bez tego liczba narodzin w dębickim szpitalu może dalej spadać. Choć i tak jest już niższa, niż przed laty, kiedy rodziło się rocznie od 1000 do nawet 1200 dzieci.

- Pięć lat temu zanotowaliśmy spadek do 800 porodów, a trzeci rok z rzędu będzie to prawdopodobnie 600. Musimy coś zrobić, żeby kobiety nie migrowały. Brak komfortu jest jednym z czynników, który ma wpływ na liczbę urodzeń - dodaje dyrektor.

W dębickim szpitalu znajduje się duży oddział noworodkowy, a koszty jego utrzymania są ogromne. Według Przemysława Wojtysa nie będzie to opłacalne, jeśli dziennie będzie rodziło się średnio 1,5 dziecka. Czy zatem blokowi porodowemu grozi zamknięcie na jakiś czas? Nie.

- Jego funkcje przeniesiemy na Oddział Ginekologiczno-Położniczy, a cięcia cesarskie będą wykonywane w bloku operacyjnym - wyjaśnia dyrektor.

Dzięki inwestycji powstanie też w zasadzie nowy Oddział Inten-



Dyrektor Przemysław Wojtys ma nadzieję, że po zakończonych pracach statystyki porodów w Dębicy poprawią się.

sywnej Opieki Medycznej. Szpital ma podpisany kontrakt na sześć łóżek i po zakończonych robotach to się nie zmieni. Zmieni się natomiast - podobnie, jak w przypadku bloku porodowego - komfort. Obecnie pacjenci leżący na OIOM znajdują się w małym i ciasnym pomieszczeniu.

- Jak wiadomo, w przypadku tego oddziału potrzeba dużo sprzętu, a co za tym idzie, bardzo dużo miejsca - mówi Przemysław Wojtys.

Po zakończeniu robót będzie go znacznie więcej. Te prace były planowane już w 2019 i 2020 roku, ale przyszła pandemia koronawirusa.

- W starym bloku operacyjnym musieliśmy przygotować oddział intensywnej terapii na dziesięć miejsc dla pacjentów, u których

przebieg COVID-19 był ciężki - mówi dyrektor ZOZ.

Później blok stał pusty, a i tak trzeba było go utrzymywać.

Te potężne zadania pochłoną 9,5 mln zł, z czego 6,6 mln zł pochodzić będzie z Polskiego Ładu, a kolejne 2,9 mln zł ma dołożyć powiat ze swojego budżetu.

- Wielkie ukłony dla Zarządu Powiatu i Rady Powiatu jeśli zdecydują się na przekazanie tych pieniędzy - dodaje dyrektor.

Nie kryje, że jest szczęśliwy, że temat w końcu ruszył.

- Jak to będzie wybudowane, to otworzymy szampana - podkreśla.

Roboty - jeśli uda się znaleźć wykonawcę i nic innego nie stanie na przeszkodzie - zakończą się w przyszłym roku.

Grzegorz Król

Mariusz Szewczyk został dyrektorem w MPEC

Od poniedziałku 5 sierpnia były burmistrz Dębicy pracuje w miejskiej spółce.

Informacje o tym, że Mariusz Szewczyk może trafić do jednej z podległych miastu spółek pojawiły się wraz z jego rezygnacją z wyścigu do fotela burmistrza. Takie miały być zakulisowe ustalenia: Szewczyk rezygnuje, udziela poparcia Mateuszowi Kutrzebie, a po jego ewentualnej wygranej były burmistrz dostaje stanowisko. Oczywiście oficjalnie nikt tego potwierdzić nie chciał, ale od kilkunastu tygodni mówiło się o tym.

Mariusz Szewczyk jeszcze tydzień temu zaprzeczał, by miał iść do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Po wycofaniu się z udziału w wyborach powrócił do Wojewódzkiego Urzędu Pracy, gdzie pracował przed objęciem funkcji burmistrza.

W piątek 2 sierpnia informację o transferze Szewczyka do MPEC potwierdził od niedawna prezes tej spółki Marcin Fijolek.

- Rada Nadzorcza zatwierdziła zmiany w schemacie organizacyjnym - mówi, co oznacza, że dla byłego burmistrza Dębicy stworzo-

ne zostało tam nowe stanowisko pracy.

Od poniedziałku 5 sierpnia Mariusz Szewczyk jest zatem dyrektorem do spraw rozwoju. Jakie konkretnie będą jego obowiązki w MPEC? Jak wyjaśnia Marcin Fijolek, głównym zadaniem Szewczyka będzie budowa i rozbudowa sieci klientów. Dodaje, że spółka potrzebuje powiększenia liczby odbiorców np. ciepłej wody sieciowej, co zresztą dzieje się obecnie.

- Osiem bloków przy ul. Leśnej zostanie niebawem podłączonych do naszej sieci, mieszkańcy rezygnują z piecyków gazowych - dodaje Fijolek.

Wspomina też o postępującej dekarbonizacji, czyli ograniczeniu emisji dwutlenku węgla.

- Tu też liczymy na wsparcie pana Mariusza - podkreśla prezes.

W jego ocenie doświadczenie byłego burmistrza, które zdobył podczas piastowania funkcji, a także jego kontakty sprawiają, że świetnie sprawdzi się na swoim stanowisku.

Pomimo wielu prób skontaktowania się w byłym burmistrzem miasta ten nie odbierał swojego telefonu, ani też nie zdecydował się oddzwonić.

Grzegorz Król



Mariusz Szewczyk (z lewej) rozpoczął pracę w MPEC. Czy to rewanż Mateusza Kutrzeby (z prawej) m.in. za poparcie podczas wyborów?



Pięć gwiazdek otrzymuje

Janusz Raś

Pracownik Firmy Oponiarskiej Dębica został obdarzony zaufaniem przez załogę zakładu i to właśnie on będzie reprezentował ją w Radzie Nadzorczej. Janusz Raś już w przeszłości zasiadał w RN TC Dębica, jest również oddziałowym społecznym inspektorem pracy oraz przewodniczącym Komisji Wydziałowej NSZZ Solidarność.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Halina Cholewa

Pełniąca obowiązki przewodniczącej Rady Osiedla Słoneczne wraz z mieszkańcami oraz radnymi z tamtego okręgu walczy o drzewa przy ul. Brzegowej. Te miałyby zniknąć, bo miasto chce wybudować ścieżkę rowerową. Zresztą walczą nie tylko o nie, ale również o inne drzewa rosnące na osiedlu.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Marek Grabowski

To m.in. dzięki niemu, ale też pracownikom kierowanej przez niego Spółdzielni Mieszkaniowej Igloopol

na os. Słonecznym, przy ul. 3 Maja powstał park dla zwierząt. Działka pomiędzy blokiem nr 16 a elektrociepłownią Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej została zagospodarowana, a urządzenia dla zwierząt, które się tam znalazły wykonane są przede wszystkim z materiałów pochodzących z odzysku.

Reklama

CERAMIKA

wykonana ręcznie

PATERY... MISY... CUKIERNICE
POSTACIE... ANIOŁY... DZWONKI
LAMPIONY... ZWIERZĘTA

ul. Fredry 3,
39-200 Dębica

733 533 772

decoradosc

decoradosc@wp.pl

decoradosc.pl

DECO RADOŚĆ
SKLEP DLA CIEBIE

KRONIKA
POLICYJNA

ZDERZYŁY SIĘ TRZY POJAZDY

Mandatem w kwocie 1020 zł i 10 punktami ukarany został kierujący ciężarowym volvo. Obywatel Ukrainy nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył tył mini coopera. Ten z kolei uderzył w subaru, które zatrzymało się przed przejściem dla pieszych. Do zdarzenia doszło 1 sierpnia na al. Jana Pawła II w Dębicy, ok. godz. 15:35.

ZAHACZYŁ PASSATA

Tego samego dnia, tyle że o godz. 14:30, doszło do kolizji na ul. Nosala. Kierujący alfą romeo mieszkaniec Dębicy nieprawidłowo wykonał manewr omijania volkswagena passata i zahaczył o ten pojazd. Policjanci, którzy przybyli na miejsce nałożyli na sprawcę mandat w kwocie 1020 oraz 10 punktów karnych.

BYŁ ZMĘCZONY

Do poważniejszej kolizji doszło o godz. 6:55 w Bobrowej. Kierujący volkswagenem lupu mieszkaniec Nagoszyna, w wyniku zmęczenia, zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym renaultem megane, którym kierował mieszkaniec Czarnej. W wyniku zderzenia volkswagen przewrócił się na bok. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Sprawca kolizji ukarany został mandatem w kwocie 1050 zł i 10 punktami karnymi.

Dwie osoby trafiły do szpitala

Nie zapanował nad swoim bmw

Dwie osoby trafiły do szpitala po wypadku, do którego doszło w Parkoszu.

Winnym zdarzenia był 29-letni mieszkaniec Przyborowa. Mężczyzna kierujący bmw jechał od strony Pilzna, w kierunku Dębicy. Mniej więcej na wysokości stojącego w Parkoszu fotoradaru stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu.

Tym poruszał się 81-letni mieszkaniec Pilzna. Mężczyzna nie miał szans uniknąć zderzenia. Po wypadku oba samochody wyładowały w przydrożnym rowie.

Po wstępnym zaopatrzeniu kierujących samochodami zapadła decyzja o przewiezieniu ich do szpitala. Obaj byli trzeźwi - mówi podkom. Jacek Batorz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

To nie jedyne zdarzenie na krajowej 94, do którego doszło w czwar-



Do dramatycznego zdarzenia na DK 94 doszło 1 sierpnia. Fot. OSP Pilzno.

tek 1 sierpnia. W przypadku drugiego policja poszukuje sprawcy. Doszło do niego ok. godz. 17:55. Kierująca fordem focusem 40-letnia mieszkanka Parkosza rozpoczęła manewr wyprzedzania. Robiła to w miejscu, gdzie jezdnia rozszerza się do dwóch pasów. Kiedy wjechała na lewy zauważyła jadącą pod prąd skodę.

- Kierująca fordem chcąc uniknąć czołowego zderzenia z tym pojazdem odbiła w lewo - mówi rzecznik policji.

Po tym manewrze uderzyła w volvo v 40, za kierownicą którego znajdował się 30-letni mieszkaniec miejscowości Bielowy, a on uderzył w renaulta traffica, kierowanego przez 33-latkę z Gębiczyny.

Jadąca pod prąd osoba odjechała z miejsca zdarzenia. Policja apeluje do wszystkich, którzy mogą posiadać np. nagrania z kamer wideorejestratorów o zgłaszanie się z tymi materiałami do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

rar

Za złamanie zakazu
66-latek trafił do aresztu

Miał się wyprowadzić z domu i zmienić zachowanie wobec żony, ale tego nie zrobił.

Przed prokuratorem mieszkaniec gminy Czarna stanął jako podejrzany o znęcanie nad żoną. Materiał zgromadzony przez śledczych był na tyle wiarygodny, że mężczyzna usłyszał zarzuty, a w czerwcu do Sądu Rejonowego w Dębicy trafił akt oskarżenia przeciwko niemu. Na rozprawę miał czekać pod rygorem środków zastosowanych, by zapewnić spokój i bezpieczeństwo pokrzywdzonej.

- Dostał zakaz kontaktowania się z żoną, zbliżania się do niej na odległość nie mniejszą niż 50 metrów, został objęty dozorem policji. Do tego nakaz opuszczenia wspólnego z żoną miejsca zamieszkania - tłumaczy Tomasz Zwierzyk, prokurator rejonowy w Dębicy.

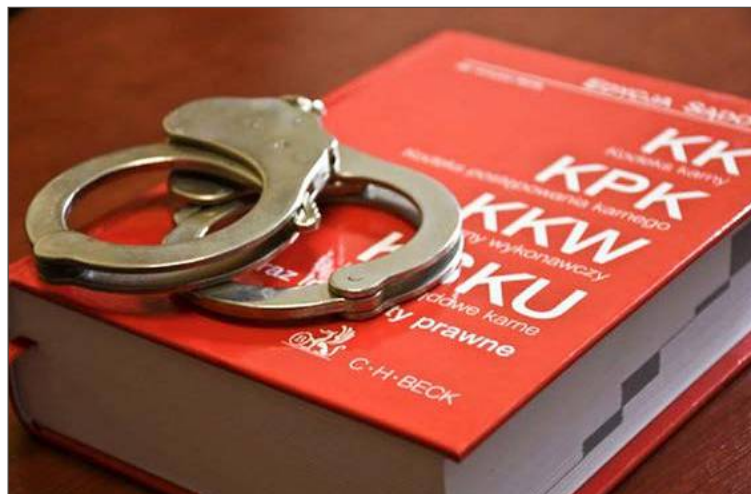
Podjeździł nie tylko nie zastosował się do zasad określonych przez prokuraturę i sąd. Szybko okazało się, że nie zmienił także swojego postępowania wobec żony. Kobieta po raz kolejny wezwała policję, by poskarżyć się na zachowanie męża. Do pakietu wykryć ujętych wspólnym zarzutem znęcania się doszedł kolejny: groźby karalne.

- Ustaliliśmy, że od marca do lipca 66-latek wielokrotnie groził swojej żonie pobiciem, a ona uznała, że jest gotów te groźby wprowadzić w czyn - tłumaczy szef prokuratury w Dębicy.

Oskarżony został przesłuchany i usłyszał zarzut. Ale do groźenia żonie się nie przyznał. Stwierdził, że coś mógł powiedzieć w nerwach, co kobieta opacznie zrozumiała.

Prokurator nie dał temu wiary i skierował do sądu wniosek o areszt, a ten został uwzględniony.

jov



Mieszkaniec gminy Czarna usłyszał kolejne zarzuty.

Strażacy w akcji

Paliło się blisko lasu

Strażacy zostali wezwani do pożaru w Brzeźnicy, gdzie płonął ciągnik rolniczy.

Kiedy ratownicy przybyli na miejsce przy ulicy Zaborowie, pojazd marki John Deer w całości był objęty przez ogień. Do działań przystąpili strażacy z komendy w Dębicy oraz druhowie ochotnicy z jednostek w Brzeźnicy i Paszcznie. Mimo błyskawicznej akcji, ciągnik został zniszczony do tego stopnia, że - jak napisali strażacy w raporcie - nie nadaje się już do użytku.

Akcja była utrudniona z powodu lokalizacji w pobliżu lasu. Strażacy nie tylko gasili ciągnik, ale musieli też zabezpieczyć rosnące w pobliżu drzewa i krzewy.

- Konieczne było podanie wody na roślinność, by nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia, co było tym bardziej prawdopodobne, że w lesie jest bardzo sucho - wyjaśnia



Z ciągnika został wypalony wrak. Fot. OSP Brzeźnica.

brig. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy strażaków w powiecie.

Nie wiadomo, co było powodem zapalenia się ciągnika, wstępne ustalenia wskazują na zwarcie instalacji.

(nan)

Kradzież auta zgłosił
po dwóch miesiącach

Policja sprawdza, czy rzeczywiście doszło do przestępstwa.

Zawiadomienie o jego popełnieniu wpłynęło na policję ostatniego dnia lipca. Właściciel volkswagena utrzymuje, że ktoś ukradł jego samochód zostawiony na płatnym

parkingu w Żyrakowie. Miało do tego dojść w maju lub kwietniu, nie potrafi sprecyzować. Jak również wyjaśnić, dlaczego tak długo zwlekał z powiadomieniem policji. Wiadomo natomiast, że auto zostawił na parkingu pod koniec grudnia 2023 roku. Wartość szkody oszacował na 6 tys. zł.

(nan)

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
- 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370

CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy

- 47 8228 561

Komisariat Policji w Pilźnie

- 47 8228 551

Komisariat Policji w Brzostku

- 47 8228 521

Posterunek Policji w Czarnej

- 47 8228 541

Posterunek Policji w Żyrakowie

- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,

- 14 683 82 59, alarm. 986

Pomogły kamery i spozstrzegawcze dzieci

Kto na Fredry wyrzucił kota przez okno, ustala teraz policja

Na nagraniu monitoringu widać, jak kotka bezwładnie wypada z III piętra. Nie udało się jej uratować.

Kiedy 21 lipca Ilona Poręba na swoim profilu FB prosiła o pomoc w odnalezieniu Lali, jej ulubienicy już nie żyła. Historia jej zaginięcia i śmierci ma wiele niewiadomych, które będzie wyjaśniać policja.

Lala ze swoją opiekunką mieszkała w jednym z bloków przy ulicy Fredry. Była kotem wychodzącym, ludzie ją tu znali. 17 lipca wieczorem została zabrana spod sklepu przez mieszkańca osiedla, mimo że ten został poinformowany przez ekspedientki, że kotka ma dom, do którego sama wróci.

O tym, co zaszło, panią Ilonę powiadomiła dziewczynka, która była świadkiem sytuacji. Pokazała klatkę, do której wszedł człowiek z kotem, ale nie знаła jego tożsamości. Opiekunce Lali dopiero nazajutrz udało się ustalić, gdzie dokładnie mieszka domniemany porywacz.

- Potwierdził, że zabrał kota, ale powiedział, że wypuścił go po około godzinie. Twierdził, że otworzył drzwi i kot sobie poszedł - relacjonuje przebieg wydarzeń pani Ilona.

Ślad po Lali zaginął, a opiekunka nie ustawała w poszukiwaniach. 20 lipca skontaktowała się ze Strażą Miejską, pytając, czy w okolicy była interwencja dotycząca kota. Otrzymała odpowiedź przeczącą. Strażniczka odesłała ją na policję. Funkcjonariusze nie zbagatelizowali sprawy, przeprowadzili interwencję w mieszkaniu, gdzie został zabrany kot. Lali nie znaleźli.

- W poniedziałek rano czyli 22.07 zadzwoniłam do ZUM z zapytaniem, czy od 17.07 mieli zgłoszenie w sprawie żywego lub martwego kota. Dostałam odpowiedź, że nie - opowiada właścicielka.

Tego samego dnia wieczorem pani Ilona uzyskała informację, że jakieś służbowe auto zabrało kota sprzed bloku. Dziecko, które widziało akcję, nie potrafiło jednak powiedzieć, kiedy to było. Dopiero po kilku kolejnych telefonach 23 lipca przyparciu do muru pracownicy ZUM „przypomnieli sobie”, że rzeczywiście, taka interwencja była... 17 lipca. Strażnicy miejscy po-



Kotkę Lalę znali mieszkańcy osiedla Fredry. Już jej nie zobaczą.

trzebowali jeszcze więcej czasu, bo zgłoszenie sprzed tygodnia udało im się odnaleźć dopiero 24 lipca, po naciskach właścicielki Lali. Kobieta chciała ustalić dokładną godzinę jego przyjęcia, żeby władze spółdzielni poprosić o zapisy z kamer monitoringu i ustalić, co dokładnie

stało się z kotką. Już wiedziała, że Lala nie żyje, ale chciała wiedzieć, jak do tego doszło. Prezes SM Fredry Janusz Kusza jest wstrząśnięty tym, co nagrały kamery.

- Kot leciał bezwładnie z okna na III piętrze. Tak jakby już miał uszkodzony kręgosłup - opowiada.

Pani Ilona nie była w stanie obejrzeć zapisu z kamer. Dobija ją także świadomość, że choć służby kota w agonii zabrały w środę wieczorem, do gabinetu weterynarii, gdzie lekarz skrócił jego cierpienie, został przywieziony dopiero w czwartek rano.

- Cała noc w męczarniach - mówi ze smutkiem pani Ilona.

Andrzej Osocha, prezes ZUM zapewnia, że kontakt z weterynarzem w takich przypadkach jest standardem. Nie potrafi wyjaśnić, dlaczego tym razem ciężko ranne zwierzę na pomoc czekało całą noc. Ale za chwilę oddzwania.

- Kontaktowałem się z lekarzem i mam pewność, że przy takim urazie kotka nie czuła już nic. Nie cierpiała - zapewnia prezes.

Dla pani Ilony to pewnie słaba pociecha, ale zawsze jakaś ulga. Kobieta zapowiada, że będzie się domagać ukarania winnego śmierci jej kotki. Ktoś ją wyrzucił przez okno i ten ktoś powinien za to odpowiedzieć.

Sprawa trafiła na policję. Za znęcanie nad zwierzętami grozi do 5 lat więzienia.

(nan)

Sąd Rejonowy ma nowego prezesa, w Rzeszowie Marcin Świerk

Po odwołaniu z funkcji Katarzyny Radzik jej miejsce zajął Tomasz Kuczma.

Ale nie od razu, bo wcześniej Katarzyna Radzik została zawieszona, a obowiązki prezesa Sądu Rejonowego w Dębicy sprawowała dotychczasowa wiceprezes, a zarazem przewodnicząca I Wydziału Cywilnego Beata Kozik.

Argumentując postępowanie odwoławcze Adam Bodnar podkreślił, że w czasie, kiedy ministrem sprawiedliwości był Zbigniew Ziobro, zmiana przepisów doprowadziła do sytuacji, w której na stanowiska prezesów sądów wyznaczane były osoby, które tych funkcji pełnić nie powinny.

30 lipca Adam Bodnar powołał nowego prezesa Sądu Rejonowego w Dębicy, którym został Tomasz Kuczma. Kiedy usiłowaliśmy się z nim skontaktować nazajutrz, okazało się, że przebywa na urlopie. Ale informację potwierdziła Beata Kozik.

- Pan prezes wraca do pracy 12 sierpnia - poinformowała.

Dodając, że ona sama nadal sprawować będzie funkcję wiceprezesa Sądu Rejonowego w Dębicy.

Tomasz Kuczma urodził się w 1974 roku, jest absolwentem



Marcin Świerk został prezesem Sądu Rejonowego w Rzeszowie.

prawa na UMCS w Rzeszowie. Od 1999 roku sędzią Sądu Rejonowego w Dębicy. Do 2013 delegowany do pracy w Leżajsku, gdzie był prezesem tamtejszego Sądu Rejonowego. Po czym powrócił do Dębicy.

Nowego prezesa ma także Sąd Okręgowy w Rzeszowie. I także jest nim dębiczanie. Miejsce odwołanego przez ministra sprawiedliwości Waldemara Kroka zajął dotychczasowy sędzia i były przewodniczący tamtejszego Wydziału Karnego Marcin Świerk. W SO pracował od 2004 roku.

Absolwent I LO w Dębicy oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w klasie skrzypiec. Grał w kapeli Zespołu Pieśni i Tańca Małopolska. Ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1997 roku został asesorem, a dwa lata później sędzią Sądu Rejonowego w Dębicy. Absolwent Szkoły Praw Człowieka przy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Decyzja ministra także Marcina Świerka zastała na urlopie. Do pracy - jako prezes SO - wraca 19 sierpnia br.

(nan)

Prace konserwatorskie w dębickiej farze

Krzyż też odnowią

250 000 zł trafi do parafii na prace konserwatorskie, restauratorskie i remontowe.

Pieniądze na ten cel pochodzą z Rządowego Funduszu Polski Ład z puli przeznaczonej na odbudowę zabytków. Parafia św. Jadwigi złożyła już zapytanie ofertowe dotyczące przeprowadzenia tych prac.

A będzie to m.in. odnowienie prawie 2,5 metrowego krzyżu z przedsionka głównego, które obejmie m.in. jego wyczyszczenie i uzupełnienie ubytków, a także wykonanie nowych złoceń. W przedsionku kościoła odnowione zostaną również obie kropielnice, renowacji doczekają się także drzwi do zakrystii, które w tym celu będą musiały zostać przewieszone do pracowni konserwatorskiej. Pracę takim poddany zostanie także witraż przedstawiający Matkę Bożą z Dzieciątkiem z kaplicy północnej oraz dwa małe okna w elewacji po tej samej stronie kościoła.

Najważniejsze prace związane będą jednak z przystosowaniem instalacji elektrycznej do obecnych wymogów ochrony przeciwpożarowej i ochrony od porażeń. Roboty budowlane obejmą ułożenie nowej linii instalacyjnej z wykorzystaniem istniejących pod tynkiem rur, jak



Kościół św. Jadwigi to jeden z niewielu dębickich zabytków.

również montaż nowego oświetlenia awaryjnego i ewakuacyjnego.

Na wszelkie roboty konserwatorskie, restauratorskie i remontowe w zabytkowej świątyni pw. św. Jadwigi Śląskiej zgodę wyraził musiał Wojewódzki Konserwator Zabytków. W przypadku tych konserwatorskich niezbędne jest również zebranie materiałów źródłowych i danych historycznych na temat obiektu, a także wykonanie zdjęć dokumentacyjnych. Na oferty firm parafia czeka do końca sierpnia. Same prace powinny zakończyć się w maju przyszłego roku.

tra

Trzy pytania do... **Dominiki Rostowskiej,**
opiekunki schroniska dla zwierząt w Dębicy.

Największy problem mamy z adopcjami

Ile obecnie zwierząt znajduje w schronisku, którym pani się opiekuje?

W tej chwili znajduje się u nas osiemnaście psów oraz pięćdziesiąt sześć kotów. Ta liczba oczywiście cały czas się z mienia, bo bez przerwy trafiają do schroniska kolejne czworonogi, a inne znajdują nowe domy.

Ale przyjeżdżają do nas nie tylko psy i koty. Przywożone są również ptaki, mieliśmy również wiewiórkę, sarnę, a przed laty również konia, który został odebrany właścicielowi w Woli Szczucińskiej. Tak naprawdę trafiają do nas przeróżne zwierzęta, którym staramy się pomagać. Wiele z nich wraca potem na łono przyrody ciesząc się wolnością.

Czy wszystkim zajmujecie się sami, czy też pomagają na przykład wolontariusze?

Mamy wolontariuszy, którzy podpisali porozumienie z Urzędem Miejskim w Dębicy. Przychodzą, spacerują z psami. Ich pomoc jest nieoceniona. Mamy też behawiorystkę, z którą współpracuje się nam bardzo dobrze, a oprócz tego mamy Zakład Usług Miejskich, na współpracę z którym naprawdę nie mogę narzekać. Z prezesem Andrzejem Osochą nie ma żadnego problemu, dzwonię, mówię co potrzebuję i zaraz to mam.

A z czym macie największe problemy?

Przede wszystkim z adopcjami. Te, niestety, stoja. Bardzo rzadko



udaje się znaleźć dom dla jakiegoś zwierzęcia. Teraz przydałoby się znaleźć lokum dla około pięciu zwierząt, a to nie jest łatwe. Chciałabym też, żeby nasza działalność była bardziej promowana. Teraz przygotowujemy plakaty, liczymy na to, że miasto nam je wydrukuje i będziemy chcieli pozanosić je do szkół, porozwieszać na tablicach, przystankach. Tak więc promocja schroniska oraz adopcje, to nasze największe problemy. Tak to sobie radzimy. Zapraszamy do nas, żeby obejrzeć zwierzęta. Może któreś wróci a Państwem do domu?

rar

Załoga firmy wskazała na Janusza Rasia

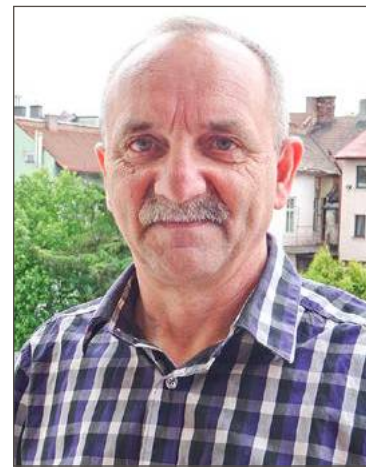
Firma Oponiarska Dębica ma nową Radę Nadzorczą. Jest w niej także przedstawiciel załogi.

O wyborze rady spółka poinformowała w komunikacie. Przewodniczącym został wybrany Jacek Pryczek, z kolei François Colin de Verdière będzie pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. Radę uzupełniają również sekretarz, którym został Andrzej Kowal.

Członkami RN są: Lourens Roets, Michaël De Schrijver oraz Vincent Ganier.

W ostatnim komunikacie TC Dębica nie ma mowy o przedstawicielu załogi w Radzie Nadzorczej, ale okazuje się, że taki - podobnie, jak w latach poprzednich - jest. Został nim Janusz Raś, który tę funkcję będzie pełnił kolejny raz. Do Rady Nadzorczej powraca po jednej kadencji przerwy. Przed nim załogę reprezentował Krzysztof Pieniążek, jednak nie zdecydował się ubiegać o kolejną kadencję.

Janusz Raś z Firmą Oponiarską Dębica związany jest od 1979 roku. Od 2000 roku pracuje na stanowisku brakarza kontroli końcowej w Wydziale Produkcji Opon Ciężarowych (BT-6). Pełni również funkcję oddziałowego społecznego inspektora pracy oraz przewodniczącego Komisji Wydziałowej NSZZ Solidarność.



Janusz Raś kolejny raz wszedł do Rady Nadzorczej TC Dębica.

- Janusz wygrał zdecydowanie - podkreśla Andrzej Bał, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność, działającego przy TC Dębica.

Wybór, a następnie ukonstytuowanie się rady to nie wszystko, bo spółka w swoim komunikacie poinformowała również o tym, że w czwartek 25 lipca Rada Nadzorcza powołała komitet audytu, w skład którego weszli Agnieszka Modras, Andrzej Kowal oraz Lourens Roets. Dwóch ostatnich posiada kwalifikacje w dziedzinie rachunkowości i badania sprawozdań finansowych.

rar

Więcej zieleni i miejsca dla przedsiębiorców

W Ryнку ma być jedna fontanna i nowe toalety

W przyszłym roku ma być gotowy projekt przebudowy centrum.

Dębicki Rynek o przebudowę aż się prosi. Paskudna, brudna kostka betonowa, rozlatujące się fontanny i muszla koncertowa. Obrazu nęczy dopełniła budowa stacji trafo obok wspomnianej muszli. Ale za kilka lat możemy mieć Rynek dużo ładniejszy i przyjemniejszy dla oka. Jego przebudowa była jedną z obietnic wyborczych Mateusza Kutrzeby, zresztą zapowiadał ją także poprzedni burmistrz.

- Powiem to tak, żeby to było ładne, to musi być zrobione profesjonalnie - mówi Mateusz Kutrzeba.

Dlatego konkurs na przygotowanie koncepcji poprowadzi Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Rzeszowie. Oni zajmą się również promocją konkursu. I to również oni powołają sąd konkursowy.

- Znajdzie się w nim czterech przedstawicieli stowarzyszenia i cztery osoby wskazane przeze mnie - podkreśla Kutrzeba.

Co ważne, burmistrz chciał uniknąć sytuacji, kiedy jakaś firma przygotowuje koncepcję - jak to określił - z kosmosu, tylko po to, żeby wygrać.

- Dlatego też ta firma, która wygra konkurs na koncepcję będzie również odpowiedzialna za wykonanie projektu - podkreśla burmistrz Dębicy.



Już niebawem te fontanny mogą zniknąć z Ryнку.

W projekcie mają zostać uwzględnione uwagi zgłaszane w przeprowadzonej przez UM ankiecie. Znajdą się również tam uwagi, które zgłosił burmistrz Mateusz Kutrzeba. Co konkretnie chciałby, aby zmieniło się w Ryнку.

- Zmniejszyć betonozę - zdradza pierwszy swój pomysł.

W jego ocenie w centrum powinno być więcej zieleni, w tym również więcej drzew.

- Chciałbym, żeby dosadzone zostały większe drzewa - podkreśla burmistrz.

Z centrum znikną także obie fontanny, wybudowane podczas przebudowy Ryнку, kiedy burmistrzem był Władysław Bielawa. Zastąpi je jedna, nowoczesna fontanna. Burmistrz nie zdradza jeszcze, w której części miałyby się ona

znaleźć. Włodarz chciałby również, aby przygotowane zostały dwa, może trzy uzbójne w media miejsca, które mogłyby wynajmować lokalni przedsiębiorcy na ogródki piwne.

- Myślę, że nie ma potrzeby, by było ich więcej - mówi Mateusz Kutrzeba.

Zniknąć ma muszla koncertowa, która z kolei wybudowana została za czasów nieżyjącego już Edwarda Brzostowskiego. Obecny burmistrz zastanawia się jeszcze, jak rozwiązać kwestię sceny w Ryнку. Nie wie, czy zamontować stałą konstrukcję, czy też z niej zrezygnować i rozkładać scenę mobilną przed planowanymi wydarzeniami. Dodaje, że skłaniałby się jednak ku tej drugiej opcji.

rar

Podczas rajdu zamkną kilka dróg w gminie

Już 10 sierpnia miłośników sportów motorowych czekają wielkie emocje.

To właśnie wtedy w powiecie dębickim pojawią się rajdowcy biorący udział w 33. Marma Rajdzie Rzeszowskim. Jeden z odcinków specjalnych przebiegać będzie przez gminę Brzostek. W związku z tym zamkniętych zostanie kilka dróg. Utrudnienia rozpoczną się o godz. 8, a potrwają do godz. 18.

Z ruchu wyłączona zostanie ul. Południowa oraz ul. Węgierska od skrzyżowania z Południową w Brzostku. Następnie kierowcy pojadą w kierunku Bukowej przez przysiółki Stawiska i Góry, po czym skierują się na północ, do Januszkowic, gdzie będzie znajdowała się meta odcinka specjalnego. Dalej, normalnym tempem, rajdowcy przejadą do Opacionki, a następnie udadzą się w kierunku ul. Południowej. Zawodnicy będą mieli do pokonania odcinek o długości blisko 10 km. Dokładną mapę przebiegu trasy rajdu publikujemy na naszym portalu debica24.eu.

To kolejny raz, jak Marma Rajd Rzeszowski zahacza o powiat dębicki. Wcześniej kibice sportów motorowych mogli podziwiać zmagania kierowców m.in. w gminie Jodł-



Rajd Rzeszowski wróci do powiatu.

wa. Wtedy wzdłuż trasy ustawili się setki osób, a biorąc pod uwagę renomę rajdu, jak i jego obsadę, nie inaczej będzie także w Brzostku.

Podczas takich imprez należy jednak pamiętać o bezpieczeństwie. Wzdłuż trasy odgrodzone zostaną miejsca, w których przebywanie podczas rajdu będzie kategorycznie zabronione. Podobnie jak podczas innych takich wydarzeń organizatorzy zwracają się z prośbą do kibiców, by stosowali się do poleceń służb porządkowych, jak również do taśmowych oznaczeń w terenie.

rar

Mieszkańcy protestują przeciwko otwarciu skateparku

Za nimi już włamania na plac, huk petard i interwencje straży

A nowy skatepark przy ul. Ligęzów nawet jeszcze nie został otwarty. Co jeszcze się tam wydarzy?

Tomasz Ratuszniak

Mieszkańcy tej ulicy, którzy skontaktowali się z naszą redakcją chcą pozostać anonimowi. Nie chcą pokazywać twarzy, ani się przedstawiać. Obawiają się nie tyle o siebie, co o bezpieczeństwo swoich posesji.

- Nie chcę mieć powybijanych szyb, czy ogrodzenia pomalowanego farbą w sprayu. Kto wie, co takim podrostkom wpadnie do głowy - argumentuje jeden z nich.

Mówiąc o podrostkach ma na myśli młodzież, która ostatnio dość regularnie odwiedza ich ulicę i świeżo wybudowany tam skatepark. Co prawda obiekt nawet jeszcze nie został oddany do użytku, ale im to nie przeszkadza. Uszkodzili ogrodzenie i włamują się na teren placu.

- To jest grupa około 50 osób. Dobrze się tu bawią, bo nie boją się ani policji, ani strażników miejskich. A to dlatego, że na wjeździe ul. Ligęzów ustawiają czujki. Ci, gdy ktoś

godzą się na budowę takiego obiektu w sąsiedztwie ich domów. Próbowali nawet zatrzymać budowę skateparku, ale bez skutku. Okazało się bowiem, że zerwanie umowy w tym czasie, z uwagi na zakres poniesionych przez wykonawcę nakładów, wiązałoby się z koniecznością zapłaty kar umownych.

- My rozumiemy, że tych umów nie podpisywał Mateusz Kutrzeba, tylko jeszcze były burmistrz Mariusz Szewczyk. Tylko dlaczego zrobił to po cichu, bez konsultacji z mieszkańcami? Myśmymy się wszystkiego dowiadywali z waszej gazety - mówi jeden z nich.

To jest jak walenie w bęben

Drugi twierdzi, że według niego skatepark powstał przy Ligęzów niezgodnie z prawem.

- A to dlatego, że w obszarze, gdzie jest zabudowa jednorodzinna, czy ogólnie mieszkaniowa, są mierzone natężenia hałasu, które mogą tam występować, mogą być generowane przez różne czynniki,

- My rozumiemy, że tych umów nie podpisywał Mateusz Kutrzeba, tylko jeszcze były burmistrz Mariusz Szewczyk. Tylko dlaczego zrobił to po cichu, bez konsultacji z mieszkańcami? - pyta jeden z mężczyzn.

jedzie, dają znać reszcie. I zanim patrol dojedzie, to ich już dawno tam nie ma. Uciekają w stronę basenu - wyjaśnia jeden z mężczyzn dodając, że raz w stronę strażników poleciały nawet petardy.

- Tego akurat nie mogę potwierdzić, choć rzeczywiście zgłoszenia o włamaniu na teren skateparku i strzelaniu petardami mieliśmy - mówi Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej.

Najpierw mundurowi jeździli tam na wezwania mieszkańców. Później, widząc co się dzieje, również z własnej inicjatywy.

- To co te pseudodzielnicy, bo ja to tak nazywam, tutaj wyprawiały... Było rozbieranie paneli ogrodzenia, cięcie tych paneli, gonitwa z policją i ze strażą miejską. Słownictwo, nie będę mówił jakie. Klóć się między sobą, wyzywają się, no szaleństwo normalnie - opowiada inny mieszkaniec tej części miasta, który jak twierdzi, nie wyobraża sobie, by tak miało być na co dzień.

Nikt ich nawet nie zapytał o zdanie

Zresztą on, jak i inni mieszkańcy ul. Ligęzów i Rzemieślniczej już od początku czerwca starali się zwrócić uwagę urzędników, że nie

no i to ewidentnie będzie te wartości przekraczać - przekonuje.

Podpiera się przy tym Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, według którego na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej dopuszczalny poziom hałasu wynosi 61 dB w ciągu dnia oraz 56 dB w nocy. Tymczasem skoki na deskorolce generują hałas przewyższający często 80 dB.

- A trzeba pamiętać, że to jest hałas jakby ktoś w bęben walił - zauważa mężczyzna.

Jednym z rozwiązań, które mieszkańcy zaproponowali burmistrzowi, było przeniesienie skateparku na tereny zielone nad Wisłoką, czyli na tzw. wały, które Mateusz Kutrzeba w kampanii wyborczej obiecywał zagospodarować. Inne lokalizacje, które brali pod uwagę, to kompleks sportowy przy ul. Piłsudskiego i Park Skarbek-Borowskiego. Przypominają przy okazji, że właśnie z powodu hałasu likwidacji skateparku, który znajdował się na stadionie przy Akademickiej, domagali się mieszkańcy wybudowanego tam bloku.

Na razie mężczyźni dwukrotnie interweniowali w tej sprawie u bur-



Ogrodzenie już trzeba było naprawiać. To efekt działań grupy młodzieży, która się tam pojawia.

mistrza i z wnioskiem o interwencję zwrócili się do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. W ostateczności jednak nie wykluczają przekazania sprawy do sądu.

- Szczególnie że, jeśli okazuje się, że normy hałasu są przekroczone, to ludzie takie sprawy wygrywają - twierdzi jeden z mieszkańców.

Chcą wejścia od basenów, ekranów i monitoringu

Jeżeli jednak skatepark pozostanie w tym miejscu, w którym został zbudowany, to będą domagać się, by wejście na obiekt znajdowało się nie od ul. Ligęzów, ale od Sobieskiego. Ponadto tak dojście do niego, jak i sam obiekt powinny

Reklama

być monitorowane, a od strony ul. Ligęzów miasto musi zamontować ekrany dźwiękoszczelne.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba, który w ostatni czwartek spotkał się z przedstawicielami protestujących twierdzi, że zanim podejmie jakiegokolwiek decyzję w tej sprawie, to chce jeszcze raz, tym razem już na miejscu, spotkać się z mieszkańcami, a ponadto porozmawiać również z Martą Pawełko-Tokarz, szefową Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który będzie administrował tym obiektem oraz Robertem Sieradzkim, naczelnikiem Wydziału Infrastruktury i Inwestycji w Urzędzie Miejskim. Uważa jednak, że zrobienie wejścia

na skatepark od strony basenów rzeczywiście byłoby optymalnym rozwiązaniem. Zgadza się także co do monitoringu, który również według niego jest tam niezbędny. Ekrany dźwiękoszczelne także bierze pod uwagę, ale najpierw chce sprawdzić, ile to wszystko mogłoby kosztować.

- Ale na pewno nie zrobimy sześć, czy ośmiometrowych ekranów, tak jak panowie by chcieli, bo to pewnie musiałoby kosztować z milion złotych - zastrzega burmistrz.

Spotkanie w tej sprawie ma się odbyć na terenie skateparku już w najbliższy piątek 9 sierpnia. Do tematu więc jeszcze wrócimy.

ratuszniak@ol.com.pl

LETNIA PROMOCJA

DRZWI

OKNA

ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN

Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Do poprawy kultura, sport i komunikacja

W Dębicy nie ma perspektyw. Tak przynajmniej sądzą młodzi

Podpowiadają też, co powinno się w naszym mieście zmienić, by chcieli do niego wrócić po studiach.

Maksymilian Czaja: Myślę, że taką obecnie największą rzeczą, której brakuje młodym w Dębicy jest perspektywa, której nie ma. Na studia ludzie wyjeżdżają z Dębicy i - z tego, co wiem od znajomych - niewielki ułamek później do Dębicy wraca. Zostają w dużych miastach.

Komunikacja miejska zawodzi

Ci, którzy wrócili, w tym ja, mają problem ze znalezieniem pracy i zmuszeni są pracować poza Dębicą. Ja pracuję w Tarnowie i muszę codziennie dojeżdżać. Niby Tarnów to nie jest jakoś bardzo odległe miasto, ale jednak trzeba poświęcić ok. 2 godziny dziennie, żeby dojechać do pracy i wrócić do domu.

Komunikacja miejska też zawodzi, bo jest jej po prostu mało. Rozumiem, że teraz jest okres wakacyjny i autobusy rzadziej kursują, ale wystarczy, że mój pociąg powrotny z pracy opóźni się 5 minut i już muszę iść przez całe miasto na piechotę do domu, bo najbliższy autobus mam za 30-40 minut. W tym czasie dojdę do domu na piechotę, zamiast czekać na przystanku.

Z takich mniej nazwijmy to zawodowych kwestii, mi jako osobie, która w jakimś stopniu związana jest z twórczością i szeroko rozumianą kulturą, brakuje w Dębicy wydarzeń kulturalnych. Wiadomo, że są jakieś pojedyncze wydarzenia, no ale w skali roku jest ich za mało.

A może jakiś teatr?

Z kolei jako osobie związanej na tej płaszczyźnie z teatrem, brakuje mi w Dębicy teatru z prawdziwego zdarzenia. A przecież mamy Dom Kultury Mors czy Śnieżka, gdzie zaplecze i możliwości są kapitalne, by takie rzeczy robić. Kina się super rozwinęły i to jest świetne, ale można popracować nad kulturą od strony teatralnej czy też muzycznej, bo koncertów bądź co bądź też dużo w Dębicy nie ma.

I ostatnia rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę to zaplecze sportowe. Brakuje mi w Dębicy

ścieżek rowerowych. Boiska i orliki też są, ale myślę, że mogłoby ich być więcej i co najważniejsze warto, żeby ktoś się nimi opiekował, bo czasem ich stan jest kiepski.

Za przykład mogę dać siebie. Co prawda nie było to w Dębicy, tylko w Nagawczynie na orliku, kiedy rok temu, grając w piłkę skreśliłem kostkę. I to tylko dlatego, że nie zauważyłem dziury w murawie, w którą wpadłem i mi krzywo nogę odgięło. W Dębicy też nie jest lepiej, więc warto może zainteresować się tym, żeby ktoś co jakiś czas doglądał, w jakim stanie są orliki i w razie potrzeby naprawiał to, co poprawy wymaga, żeby te boiska były bezpieczne.

Przydałby się tor gokartowy

Sebastian Kloc: Jednym z głównych braków, jakie odczuwają młodzi ludzie w Dębicy, jest brak atrakcji dostosowanych do ich potrzeb i zainteresowań. Przykładowo, wiele osób wskazuje na brak nowoczesnego toru gokartowego, który mógłby stać się centrum rozrywki i rywalizacji dla młodzieży.

Tego typu miejsce nie tylko dostarczyłoby rozrywki, ale również mogłoby być świetnym sposobem na spędzanie wolnego czasu w aktywny sposób. Inwestycja w takie atrakcje z pewnością przyciągnęłaby młodszych mieszkańców, a także stała się miejscem spotkań i integracji lokalnej społeczności.

Nikoła Wójko: Brakuje miejsc, w których można byłoby spędzić wieczór, takich jak ogródki na Rynku. Wieczorami są całe zajęte, bo to praktycznie jedyne tego typu miejsce w Dębicy. Tych pod dachem, w których można byłoby się spotkać jesienią lub zimą też zresztą jest mało.

Kiedyś funkcjonował klub z kręglami, ale został zamknięty. Teraz zostało tylko Pino z bilardem i kino z miejsc dla młodzieży. Na pewno brakuje jeszcze dobrych restauracji i kawiarni, w których możnaby było usiąść w więcej niż pięć osób.



Jedną z pasji Maksymiliana Czai jest teatr. Dlatego podkreśla, że w Dębicy brakuje mu teatru z prawdziwego zdarzenia.

Mało ścieżek rowerowych

Radosław Malinowski: Basen letni przy ul. Sobieskiego należałoby wreszcie wyremontować, bo szatnie są w okropnym stanie. Można by też pomyśleć o wyposażeniu go w leżaki do wynajęcia. Na lodowisku powinno być więcej godzin przeznaczonych dla mieszkańców, którzy chcieliby pojeździć na łyżwach. Obecne są niewystarczające i momentami jest straszny tłok.

Zdarza się, że jeżdżąc do szkoły rowerem, jeśli chciałbym to zrobić korzystając ze ścieżek rowerowych, nie mógłbym, bo jest ich za mało. Z kolei gdybym chciał wrócić późnym wieczorem autobusem, to też się to nie uda, bo nie ma takich kursów. No i jeszcze przydałoby się takie miejsca publiczne do grillowania, jak są w Rzeszowie.

Emilia Skrzek: Uważam, że w Dębicy brakuje miejsc do spotkań z ludźmi, do posiedzenia na kocu i porozmawiania. Brakuje kortów do tenisa, na których można zagrać za darmo, a np. gmina Czarna takie posiada. Niektóre drogi są w strasznym stanie np. ta wzdłuż boiska

MKS-DAP obok szkoły Mechanik, warto by było w nią zainwestować. Choć widzę, że Dębica się rozwija, to jest to bardzo wolne tempo.

Do Dębicy raczej nie wróci

Hubert Bień: Ostatnio przez większość czasu przebywałem jako student Uniwersytetu Medycznego w Lublinie poza Dębicą i moje spojrzenie na niektóre rzeczy może być nieaktualne. Dla mnie jako byłego siatkarza brakuje jednak przede wszystkim wsparcia ze strony miasta dla sportów innych, mniej popularnych niż piłka nożna.

Zwróciłbym również uwagę na niewielką ilość ścieżek rowerowych i liczne usterki na basenie. Są problemy z jego czyszczeniem, niektóre łazienki pozbawione są sufitu. W ostatniej klasie liceum godziny otwarcia aquaparku były ograniczone, przez co nie mogliśmy z niego korzystać w czasie wf. Jeśli chodzi o powrót po studiach do Dębicy, myślę, że będę się kierować specjalizacją i póki co planuję swoją przyszłość poza nią.

Janusz Grajcar

Będzie też chodnik i oświetlenie

Chcą tam położyć kostkę

Miasto ogłosiło przetarg na przebudowę ul. Skowronków. Rozstrzygnięcie 14 sierpnia.

Przetarg zakłada położenie nawierzchni z kostki betonowej na odcinku o długości 258 m, budowę chodnika oraz placu do zawracania i zjazdów również z betonowej kostki. Ponadto firma, która

przedstawi najlepszą ofertę, będzie mieć też za zadanie wybudować odwodnienie, przebudować sieci: wodociągową, gazową, elektroenergetyczną i teletechniczną oraz budowę linii kablowej do sieci oświetlenia ulicznego.

Jeśli uda się rozstrzygnąć przetarg to zwycięzca na realizację tej inwestycji będzie miał 12 miesięcy. tra

Tym razem na piknik zapraszają do parku

Pierwszy odbył się w Parku Jordanowskim, drugi będzie w tym im. Skarbka-Borowskiego.

Rodzinny Piknik Profilaktyczny, organizowany przez Urząd Miejski w Dębicy, rozpocznie się w piątek 9 sierpnia o godz. 15:00. Na dzieci czekać tam będzie nie tylko Kinder

Sid, który poprowadzi imprezę, ale także: piana party, bańki mydlane, dmuchane zjeżdżalnie, wata cukrowa, popcorn, malowanie twarzy oraz gry i animacje.

Dorośli będą mogli za to skorzystać m.in. z konsultacji ze specjalistami z zakresu profilaktyki uzależnień.

tra

Mieszkańcy twierdzą, że o planach wycinki wcześniej nie wiedzieli

Na Brzegowej wolą drzewa, niż ścieżkę rowerową

- Bo my jesteśmy za zielonym, a ścieżka rowerowa na osiedlu nie jest konieczna - twierdzi Halina Cholewa.

To ona obecnie, po objęciu przez Mariusza Bieżenia mandatu radnego, pełni obowiązki przewodniczącego Rady Osiedla Słonecznego. A rada właśnie otrzymała pismo ze Starostwa Powiatowego mówiące o tym, że przy przebudowie ul. Brzegowej, na odcinku obok tarasowców, konieczne będzie wycięcie pięciu drzew.

- Właśnie pod ścieżkę rowerową. A naszym zdaniem to nie jest konieczne. Szczególnie że wszędzie mówi się o tym, że trzeba walczyć z tą betonozą, a u nas nic, tylko by cieli - mówi kobieta.

Ale nie tylko jej nie podobają się plany urzędników związane z wycinką. Część z tych niezadowolonych zjawilo się na spotkaniu w tej sprawie, które odbyło się między Parkiem Słonecznym i ul. Brzegową. Prócz przedstawicieli Rady Osiedla i mieszkańców wzięli w nim udział również radni z tamtego okręgu: Barbara Brzostowska, Ewa Janeczko, Grzegorz Rusinowski i Mariusz Bieżień.

Reklama

- Rozmawialiśmy nie tylko o Brzegowej, ale też o Parku Słonecznym. Bo tam też chcieli wyciąć drzewa. Rozumiem te połamane i pousychane, ale zdrowe po co? - pyta Halina Cholewa.

I rzeczywiście, w Parku Słonecznym pierwotny plan zakładał wycinkę kilkudziesięciu drzew. Ostatecznie jednak, na co wpływ miały zapewne również protesty mieszkańców, a przede wszystkim Barbary Mossoń, pod piłę ma pójść ich dużo mniej.

- Na tym spotkaniu razem z mieszkańcami przeszliśmy się po parku, żeby zobaczyć, które to drzewa. W sumie będzie ich 12, z czego 7 to te połamane po burzy, a pozostałe 5 trudno nawet nazwać drzewami, bo to są raczej krzaki - twierdzi radny Mariusz Bieżień.

Za te, które zostaną usunięte, miasto będzie musiało zasadzić nowe. Radny Grzegorz Rusinowski proponował, by za pieniądze zaoszczędzone na wycinie kupić większe drzewa, a nie takie jakie



Mieszkańcy spotkali się między Parkiem Słonecznym a ul. Brzegową.

miasto sadziło do tej pory. Na razie jednak nie wiadomo, czy to się uda.

Zdaniem Mariusza Bieżenia nie wiadomo jeszcze nawet, które drzewa konkretnie mają zostać wycięte przy ul. Brzegowej.

- Wiemy tylko tyle, że będzie to 5 drzew na wysokości bloku przy Sikorskiego 7 - mówi Halina Cholewa.

Więcej na ten temat tak rada, jak i mieszkańcy mają dowiedzieć się

we wtorek 6 sierpnia o godz. 9:00 właśnie pod tym blokiem, bo tam odbędzie się tzw. rozprawa administracyjna w tej sprawie z udziałem m.in. burmistrza, urzędników i wykonawcy inwestycji.

Pełniąc obowiązki przewodniczącej twierdzi, że wielu mieszkańców zadeklarowało tam swoją obecność. O wynikach rozprawy napiszemy w następnym numerze.

tra

KRÓTKO

NA PLACU POWSTAJE NOWA NAWIERZCHNIA

Plac zabaw przy ul. Piłsudskiego, przebudowany w ramach rewitalizacji Parku Słonecznego, ponownie został zamknięty. Bo choć dzieci cały czas z niego korzystały, to prace tam jeszcze się nie zakończyły. Urzędnicy dawno zapowiadali, że prócz jego ogrodzenia zostanie również wykonana nowa, bezpieczna dla dzieci nawierzchnia. Nie wiadomo jeszcze, kiedy plac ponownie zostanie oddany do użytku.

SZKOLIŁY SIĘ JAK POMAGAĆ STARSZYM

Przez prawie cały lipiec w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej trwał kurs zawodowy Opiekun osób starszych i niepełnosprawnych. Panie, które wzięły w nim udział, zdały egzamin końcowy i otrzymały zaświadczenie o ukończeniu szkolenia, co daje im szansę na znalezienie zatrudnienia na otwartym rynku pracy.

PRZY UL. RONDO W KOŃCU BĘDĄ MIEĆ WODOCIĄG

Do listopada potrwają prace przy budowie sieci wodociągowej przy ul. Rondo. Firma Wodmel ma za zadanie położyć tam 370 metrów sieci. Nowy wodociąg wraz z 36 przyłączami powstaje równoległe do prowadzonej przez miasto przebudowy drogi. Wodociągi Dębickie, które są tam inwestorem, za wszelkie utrudnienia związane z prowadzonymi pracami z góry przeprasza mieszkańców.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
6.08.2024 r. do 10.08.2024 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa ślaska



19⁹⁹
zł/kg

DOBROWOLSCY

Schab wędzony



25⁹⁹
zł/kg

DOBROWOLSCY

Wieprzowina w sosie własnym



4⁴⁴
zł/szt

SOKOŁÓW
300g

Masło wiejskie extra Rolmlec



6⁹⁹
zł/szt

200g

Margaryna PALMA



3⁵⁹
zł/szt

BIELMAR
500g

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA INFORMUJE SWOICH KLIENTÓW,
ŻE W SWOJEJ OFERCIE POSIADA DRÓB WYŁĄCZNIE Z POLSKICH HODOWLI



Mleko Białe UHT 3,2%



3³⁹
zł/szt

MLEKPOL
1L

PEPSI



4⁴⁴
zł/szt

PEPSI CO
0,85 L

Oshee Isotonic Multifruit



1⁹⁹
zł/szt

OSHEE
750 ml

Woda mineralna KINGA Pienińska różne rodzaje



1³⁹
zł/szt

KINGA
PIEŃSKA
1,5L

Ręcznik kuchenny XXL



5⁹⁹
zł/op

W O**L**biektywie...

Kiedy trzeba gaszą pożary, pomagają przy wypadkach, ratują dobytek i życie ludzi. Ale na drużyny i druhow OSP można liczyć w każdej sytuacji i wiadomo, że nie może się odbyć bez nich żadne lokalne święto. Natalia Matlok, Patryk Pociask i Ernest Kurowski z jednostki w Pustkowie-Strachowie pomagali w znalezieniu miejsc parkingowych podczas festynu kulinarnego w Pustkowie. Mili, uśmiechnięci i profesjonalni.

(nan)

Oświadczenia majątkowe radnych gminy Żyraków

Kredytów wiele nie mają

Największe oszczędności
ma za to radny Tomasz
Duma z Żyrakowa.

Maria Bodzioch zaoszczędziła 100 000 zł. Ma dom (240 m²) wart 350 000 zł, gospodarstwo wyceniane na 150 000 zł i mercedesa B 180. Jej zarobki to 38 886 zł.

Elżbieta Drag odłożyła 10 000 zł. Ma też ubezpieczenie na kwotę 5 965 zł. Jej dom (200 m²) wraz z działką wart są 696 000 zł. Jeździ hyundaiem tusconem, spłaca kredyt (zostało jej 102 000 zł). Od stycznia do maja zarobiła 25 307 zł.

Oszczędności **Tomasza Dumy** to 421 303 zł. Jego dom (194 m²) wart jest 550 000 zł. Ma też mieszkanie (42 m²) wart 120 000 zł i gospodarstwo 3 500 000 zł. Jako właściciel gospodarstwa w oświadczeniu wymienia też ciężkie sprzęty jak: kombajn, ciągniki, pług, koparki. Dochody, które uzyskał poza gospodarstwem to: 37 250 zł. Posiada kredyt z ARiMR - 190 000 zł.

Halina Głowacka zgromadziła 39 231 zł i 5 000 dolarów. Dom (196 m²) wraz z działką wyceniona na 540 000 zł. Ma też gospodarstwo wart 40 000 zł. Jeździ hondą acord z 2009 roku, ma ciągnik MF225 z 1988 r. Zarobiła 35 645 zł.

5 500 zł na rachunku i 25 000 zł na lokacie ma **Zbigniew Grdeń**. Jest właścicielem domu (130 m²) o wartości 350 000 zł i fordą b-maxa z 2013 r. wartego 20 000 zł. Jego dochody to 28 700 zł.

Stefania Grzyb odłożyła 8 000 zł. Ma dom (180 m²) wart 350 000

zł i gospodarstwo wyceniane na 25 000 zł. Zarobiła 21 685 zł.

Wojciech Kozioł posiada 182 605 zł, 19 697 dolarów, 3 735 euro i papiery wartościowe wyceniane na 43 680 zł. Jego dom (143 m²) wart jest 250 400 zł, gospodarstwo 189 400 zł, a działka 62 000 zł. Pod domem parkuje dacie sanderstepway z 2010



Tadeusz Kulas odłożył 117 315 zł.

i skodę citigo z 2017 roku. Jego zarobki to 68 722 zł.

Oszczędności **Tadeusza Kulasa** to 117 315 zł, który jest też właścicielem domu (110 m²) wartego 350 000 zł, działki o wartości 60 000 zł oraz budynku gospodarczego, który wyceniony na 100 000 zł. Jeździ oplem mokką x z 2019 roku. Na jego konto wpłynęło 30 390 zł.

12 000 zł odłożył **Lucjan Lipa**, właściciel domu (175 m²) wartym 400 000 zł, który ma też działki

warte 220 000 zł i fordę fiestę z 2008 roku. Zarobił 42 099 zł.

Na koncie **Mateusza Marcia**, właściciela domu (150 m²) wartego 560 000 zł, mieszkania (70 m²) o wartości 100 000 zł i gospodarstwa wycenianego na 200 000 zł, znajdziemy jedynie 1 000 zł. Radny zarobił 12 887 zł, jeździ citroenem c4 picasso z 2013 roku i spłaca pożyczkę (11 000 zł).

Jedyny majątek **Marzeny Marzec** to ciągnik rolniczy ursus z 1997 roku. Nie ma oszczędności, nieruchomości ani dochodów.

Nie oszczędza też **Piotr Stachowicz**, którego dom (90 m²) wart jest 250 000 zł, a gospodarstwo 48 900 zł. Jest właścicielem opla zafiry z 2006 i kii rio III z 2013 roku. Zarobił 49 781 zł. Spłaca 29 304 zł.

Tymczasem **Zbigniew Waśko** odłożył 17 580 zł i 1 400 euro. Dom (220 m²) wyceniony na 320 000 zł, gospodarstwo rolne na 145 000 zł. Ma też budynki i działki wart w sumie 100 000 zł oraz udziały w Banku Spółdzielczym wart 300 zł. Jest właścicielem ciągnika ursus c360 z 1988, belarusa 820mtz z 2008, fordą transita z 1999 i volkswagena golfa z 1998 r. Spłaca 12 000 zł kredytu, a zarobił 17 574 zł.

Małgorzata Wójcik ma 10 000 zł oszczędności i dom (200 m²) wart 400 000 zł. Jej dochody to 29 240 zł.

Magdalena Żmuda jest właścicielką działki rolnej wartej 40 000 zł i volkswagena tourana z 2007 roku, którego wyceniono na 14 000 zł. Jedyny jej dochód to 1 320 zł rekompensaty za czas wykonywania czynności w sądzie.

tra

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Jeszcze kilka lat temu
spotykałem go na zakupach

Odsłuchując piosenkę w życiu nie powiedziałbym, że nagrał ją „chłopaczek” z Woli Wielkiej, którego kilka lat temu, co tydzień spotykałem z mamą na zakupach, siedzącego w wózku zakupowym.

Mocny głos i świetna produkcja. Chciałoby się, aby refren w ogóle nie kończył się. Minusem jest tylko duży niedosyt, gdy kończy się piosenka - chociaż może i to plus.

Chapeau bas dla Ciebie i rodziców, że nie pozwolili Ci zmarnować Twojego talentu!

Maciej Jajkiewicz
o debiutanckim singlu
Dawida Plebana

W przedszkolach klimy nie ma

Odnosnie artykułu o upałach, szkoda że pracownicy przedszkoli nie mają możliwości skrócenia czasu pracy. Klimatyzacji w tych placówkach nie można się doprosić, w salach grubo ponad 30 stopni i jakoś nikt nie pomyślał, żeby ulżyć nie tylko pracownikom, ale

przede wszystkim dzieciom, które przebywają w tym zaduchu po 8 i więcej godzin.

Krycha

Otwórzcie coś w zamian

Naprawdę w wakacje trzeba robić remont placu zabaw dla dzieci i go zamykać??? To największy plac zabaw na osiedlu dla dzieci, zawsze pełny. Może przy przedszkolu na górze otworzą władze plac zabaw w godzinach popołudniowych?

Alicja

o pracach prowadzonych na placu zabaw przy ul. Piłsudskiego

Co wy w Dębicy komunę
jeszcze macie?

Odkąd mieszkam w innym mieście zapomniałem już, że w Dębicy non stop prąd wyłączali. Co Wy tam komunę jeszcze macie? Jakichś socjotechników na Was próbują, bo to nie jest normalne... W życiu mi się, mieszkając w różnych dzielnicach Krakowa, nie zdarzyło, żeby na godzinę nawet prądu zabrakło.

Piotr Fic

Park dla psów zbudowali
z materiałów z odzysku

Od zeszłego weekendu psy z Osiedla Słonecznego mogą już z niego korzystać.

Psi park powstał przy ul. 3 Maja, pomiędzy blokiem nr 16 a elektrownią Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Działki, na której został zbudowany, według Marka Grabowskiego, prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej Igloopol, nie można było wykorzystać w innym celu, ponieważ przebiegają przez nią media, m.in. sieć gazowa.

Teren jest ogrodzony i bezpieczny, a wszystkie zamontowane tam urządzenia wykonali pracownicy spółdzielni z materiałów pochodzących z odzysku.

- Świetna inicjatywa - oby takich więcej. To doskonałe miejsce do socjalizacji wewnątrz gatunkowej,

która jest jedną z podstawowych potrzeb psów. Muszą mieć możliwość poszaleć trochę w swoim towarzystwie, a do dziś nie było takich miejsc, co w innych miastach robi się standardem - komentuje Tomasz Buff na naszym portalu.

Wybierając się tam warto pamiętać, że osoba, pod nadzorem której pozostaje pies, odpowiada za jego zachowanie na terenie wybiegu oraz za wyrządzone przez niego szkody. Psy ras uznawanych za niebezpieczne oraz ich mieszańce, muszą mieć założony kaganiec i być trzymane na smyczy. Niedozwolone jest przebywanie na placu psów chorych, suk w okresie rui i szczeniaków poniżej 3 miesiąca życia. Dzieci mogą tam przebywać tylko z dorosłymi, obowiązuje też bezwzględny zakaz palenia papierosów i spożywania alkoholu.

tra



Plac został wyposażony w urządzenia dla czworonogów.

W powiecie zawyły syreny

Żeby oddać hołd powstańcom, przyjechali aż z Wielkiej Brytanii

W Parku Sokoła dębiczanie śpiewali powstańcze piosenki.

W pierwszym akcie obchodów 80. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, które odbyły się na Cmentarzu Wojskowym w Dębicy, oprócz przedstawicieli władz samorządowych wzięła udział tylko garstka mieszkańców miasta. Ale dla tych, którzy przyszedli 1 sierpnia to ważna data. Na tyle, że niektórzy przyjechali do Dębicy specjalnie w tym terminie, by móc uczestniczyć w obchodach. I to z zagranicy.

Artur Szwedowski z rodziną od 16 lat żyje w Wielkiej Brytanii. Ale wychował się i dorastał w Dębicy, mieszkając po sąsiedzku z Cmentarzem Wojskowym. Od kiedy pamięta, zawsze uczestniczył w obchodach rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. I robi to nadal, choć teraz na miejsce uroczystości ma znacznie dalej.

- Co roku tak układamy plany wyjazdowe, żeby być tutaj 1 sierpnia - mówi pan Artur.

Reklama



Artur i Monika Szwedowski z dziećmi Alicją i Michałem na rocznicę powstania przyjeżdżają co roku.

Przyszedł w towarzystwie żony Moniki i dzieci: Alicji i Michała. Podkreśla, że wszyscy znają historię powstania z 1944 roku i rozumieją rangę tamtego zrywu.

- Dzieci uczą się w polskiej szkole i tam poznają historię naszego kraju. Takie uroczystości są bardzo potrzebne, żeby ją utrwalac - przekonuje Artur Szwedowski.

O bohaterstwie powstańców mówił nie tylko prowadzący uroczystości wiceburmistrz Maciej Małozieć, ale także ks. Rafał Jagoda, który modlił się w ich intencji.

Obaj podkreślali niezwykłą determinację żołnierzy Armii Krajowej, którzy stanęli do walki z hitlerowskim okupantem. O odzyskanie ukochanego miasta, ale także w obronie wolności i godności narodu polskiego.

Równie o 17:00, czyli o godzinie W na cmentarzu rozległ się dźwięk syreny. Na pamiątkę tej, która była sygnałem do rozpoczęcia powstania. Potem na Rynku na maszt została wciągnięta flaga narodowa.

Ale obchody rocznicy na tym się nie zakończyły. Na stadionie lekkoatletycznym odbył się Bieg Pamięci Powstania Warszawskiego na dystansie upamiętniającym datę jego wybuchu i zakończenia - 1944 m.

Wieczorem mieszkańcy Dębicy spotkali się w Parku Sokoła, gdzie pod przewodnictwem Pawła Adamka śpiewali powstańcze piosenki.

Obchody rocznicy zorganizowane zostały także w Nagawczynie, gdzie na budynku szkoły przed trzema laty powstał mural z Małym Powstańcem. Organizatorem uroczystości była tamtejsza jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. (nan)

fot. Artur Barwacz



ORGANIZATOR:
dr n. farm. **Lucyna Samborska**

**Zapraszamy
Panie i Panów**

ZDROWIE & PIĘKNO

6 września 2024 r. godz. 17:00

Hotel Gold
Dębica, ul. Sportowa 22

W programie:

- konsultacje lekarza urologa,
- *Gość specjalny* - coach i trener śmiechu, mistrzyni Polski wodzirejów, instruktorka jogi śmiechu, gość w programie „Pytanie na śniadanie”,
- konsultacje kosmetyczki z Instytutu Piękna z Paryża,
- profesjonalści SPA ARLAMÓW,
- aromaterapeuta kliniczny,
- stylistka wizerunku,
- wykłady i konsultacje lekarzy i specjalistów, m.in.:
 - urolog - stomatolog, implantolog - fizjoterapeuta
 - ortopodolog - ortotyp - dermatolog - trycholog

**NA UCZESTNIKÓW WYDARZENIA
CZEKAJĄ LICZNE, ATRAKCYJNE NAGRODY!**

rejestracja: **tel. 781 337 099**

Zdrowie i Piękno

Poznamy również
„starożytny sposób na piękno”

Wstęp bezpłatny
Ilość miejsc ograniczona

Działaj Lokalnie 2024

Dla jednych granty po raz pierwszy, dla innych już po raz szósty

Rekordzistkami są panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Strzegomicach.

Realizując projekt pod nazwą Z tradycją i naturą jesteśmy górą, będą stawiać na międzypokoleniową wymianę doświadczeń. Młodzi będą uczyć się wykorzystywania kwiatów i ziół, szycia, przerabiania ubrań czy też pieczenia chleba.

Po raz pierwszy grant otrzymała grupa nieformalna z Domu Kultury w Pilźnie. Instruktor mażorettek Agnieszka Kuchcińska mówi, że dzięki niemu zespół Jupiter zyska czternaście klasycznych strojów. W nowych mażoretki wystąpią 11 listopada. Te klasyczne mają długie rękawy, uszyte są z weluru, więc są też ciepłe.

- Mamy w szafach różne stroje, ale niezbędne nam są takie, które umożliwią występowanie przy niższych temperaturach - zauważa.

Jadwiga Papiernik, dyrektor DK w Pilźnie, podkreśla, że grupa nieformalna związana z Jupiterem będzie realizowała projekt: Tańczące z historią, mażoretki na jubileuszowym szlaku. W jego ramach odbędzie się cykl warsztatów i uczczone zostaną tegoroczne jubileusze.

W grupie Jupiter występują dwie córki Eweliny Adamskiej. Emilia ma 6,5, a Paulina 8 lat. Debiut w katedrach mają już za sobą. Mama jest z nich bardzo dumna, podobnie zresztą, jak inne mamy ze swoich.



Agnieszka Kuchcińska, Ewelina Adamska i Jadwiga Papiernik reprezentowały zespół mażoretkowy Jupiter.

- Wiadomo, że wymaga to jakiegoś poświęcenia z naszej strony, bo musimy je przywieźć na występ, pomóc ubrać. Ale jak nasze dzieci później wychodzą i tak pięknie wyglądają, to serce rośnie, jak się na nie patrzy - opowiada.

Dotacje w kwotach od 4,5 do 5,7 tys. zł podczas spotkania inaugurującego program w Starostwie Powiatowym odebrali w tym roku przedstawiciele jedenastu organizacji i grup nieformalnych.

Wśród nich jest również OSP w Straszęcinie, która zaprosi Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze na cykl spotkań pod hasłem Uwaga! Pożar! - młodzież zapobiega wypalaniu traw. Strażacy kupią sprzęt do zwalczania pożarów traw, który wykorzystają też podczas zajęć.

Hufiec ZHP Ziemi Pilźnieńskiej podczas projektu Nad czystą Wisłoką zorganizuje wyprawy kajakowe, by oczyścić rzekę z odpadów niedostępnych z brzegu.

Fundacji Gorąca Cegła przyświecał będzie cel Dbam o Ziemię - poznaję korzenie. Dzięki dotacji powstanie ogólnodostępny ogródek za jej siedzibą i skrytki w grze terenowej Geocaching. Będzie też wspólne sprzątanie świata zakończone ogniskiem.

Grupa nieformalna z Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie będzie chciała przekonać, że w tej gminie żyje się po europejsku. Konkursy artystyczne i filmowe

rozstrzygnięte zostaną podczas happeningu europejskiego.

Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Jesteśmy Razem będzie promować zdrowy tryb życia wśród mieszkańców gminy Pilzno. Posłużą temu zumba, warsztaty kulinarne i wycieczka do Sandomierza.

Gminny Klub Szachowy Hetman zaprosi na warsztaty szachowy, robotyczny i kreatywny, a na koniec na turniej szachowy. OSP w Woli Żyrakowskiej z kolei na projekcje trzech filmów w plenerze.

Stowarzyszenie o charakterze strzeleckim, kolekcjonerskim i rekonstrukcyjnym Sokół realizuje projekt Pomocna dłoń - zintegrowani z Ukrainą. Zorganizuje zajęcia z samoobrony i udzielania pierwszej pomocy, ale też pogadanki o wartościach kulturowych Polski i Ukrainy oraz degustację tradycyjnych potraw.

Do Start-Up Academy młodych przedsiębiorców zaprosi Stowarzyszenie Teraz Dębica. Młodzież ma zyskać wiedzę i narzędzia do rozwijania inicjatyw biznesowych.

Program Działaj Lokalnie jest przedsięwzięciem Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanym w naszym powiecie przez Stowarzyszenie Dębicki Klub Biznesu. Podczas spotkania w Starostwie jego prezes Zbigniew Nosal dziękował obecnym za to, że zawsze są gotowi do działania dla dobra społeczności.

Janusz Grajcar

Działalność graficiarzy widać tam na każdym kroku

W Jordanie potrzebni są konserwator i ekipa sprzątająca

Choć trzeba przyznać, że efekty zamykania parku na noc już widać gołym okiem. Przynajmniej śmieci jest tam dużo mniej.

- No nie ma butelek po wódce, puszek po piwie, petów i podobnych atrakcji niekoniecznie dla dzieci - śmieje się kobieta, która zadzwoniła do naszej redakcji.

Zwraca jednak uwagę, że o ile park sprzątnięty jest na bieżąco, o tyle nikt nie zwraca uwagi na graffiti, czy nalepki, które znaleźć można na urządzeniach, ławkach, koszach na śmieci, a nawet znakach drogowych w miasteczku ruchu drogowego.

-Właściwie nie ma chyba znaku, żeby coś na nim nie było nabazgrane jakimś markerem, czy farbą w sprayu, albo nalepione - mówi.

Wybieram się więc do parku, żeby to sprawdzić i rzeczywiście. Czysty znak ciężko tam znaleźć. Co więcej, widać, że nie są to świeże napisy, czy wlepki, co oznacza, że wyposażenia miasteczka nikt od dawna nie czyścił. Widać również,

że za wiele zniszczeń odpowiada ekipa WSP crew, bo można to wyczytać nie tylko z wlepek, ale i napisów pozostawionych na znakach, koszach i ławkach.

Sprawdzam również urządzenia, o których wspomniała mi Czytelniczka. Rzeczywiście, ciesząca się dużą popularnością tyrolka znów nieczynna, co chyba jest już tradycją w tym parku. Obok metalowa konstrukcja, przed którą zatrzymuję się na dłuższą chwilę. Za nic nie wiem, do czego mogła służyć. Nie ułatwia tego brak części elementów, co widać gołym okiem. Dopiero po chwili dowiaduję się, że te elementy, których brakuje w tym urządzeniu, to liny. Co się z nimi stało? Nikt nie wie. Ale to, że bez nich zabawka jest bezużyteczna to fakt.

- Nie można powiedzieć. Z tym, co tu było jeszcze dwa, czy trzy lata



Na pierwszym planie regulamin, na drugim jeden z popisanych znaków.

wcześniej to nie ma porównania. Przydałby się jednak jakiś konserwator, który mógłby na bieżąco usuwać takie awarie - mówi kobieta.

Podobnie zresztą jak ekipa sprzątająca do wyczyszczenia owoców działalności graficiarzy.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba twierdzi, że Zakład Usług Miejskich sprząta park trzy razy w tygodniu. Po chwili okazuje się jednak, że sprząta, ale na bieżąco, czyli opróżnia kosze, zbiera śmieci, itd. Czyszczeniem urządzeń z graffiti wcześniej, choć raczej okazjonalnie,

zajmowało się Centrum Integracji Społecznej.

- Porozmawiam z prezesem ZUM, czy takich prac nie mogliby robić w ramach nawet rozszerzenia już istniejącej umowy - mówi Mateusz Kutrzeba.

Obiecuje również, że w tym tygodniu zleci przegląd i naprawę uszkodzonych urządzeń.

Burmistrz nie ukrywa, że chciałby przebudowy, czy może raczej przearanżowania tego parku oraz wymiany urządzeń i zamierza poszukać pieniędzy na ten cel. Wspominał już o tym zresztą w połowie lipca podczas spotkania z dziećmi z półkolonii, organizowanej przez Spółdzielnię Mieszkaniową Dębica.

Przekonywał wtedy, że jeżeli uda się zdobyć na ten cel dofinansowanie, np. z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, to zostanie ono przeznaczone na wykonanie tam nowych alejek, a także na wyposażenie, nie tylko dla dzieci, ale również dla osób starszych.

tra

Trafiły na Wielopolską

Zareagowali szybko i jaskółki zostały uratowane

Mieszkaniec miasta znalazł dwa podlotki, które nie potrafiły jeszcze latać.

Gdyby nie jego interwencja, to młode jaskółki prawdopodobnie by nie przeżyły.

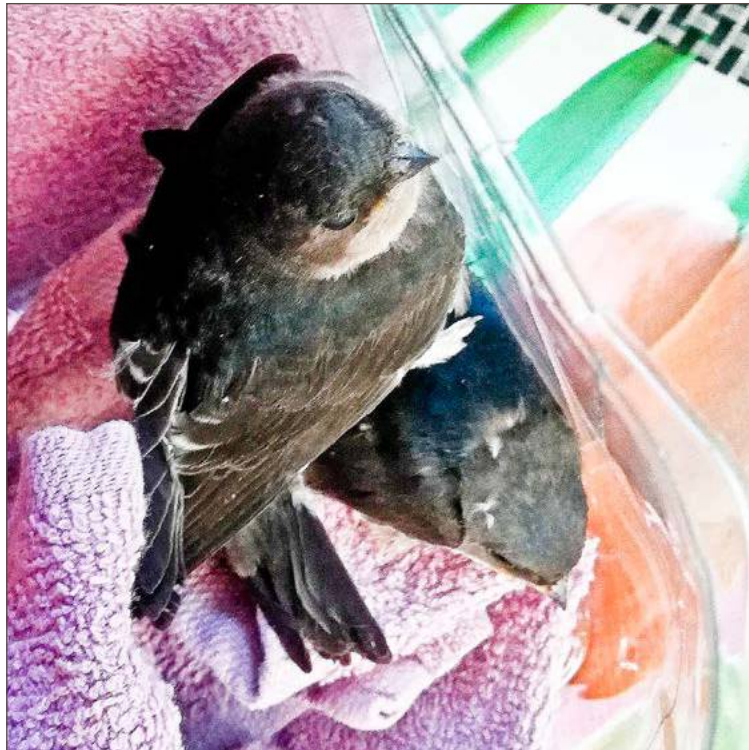
- Zabiłby je kot, albo zamęczyłyby je dzieci - mówi mieszkaniec Dębicy.

Nie zamierzał ptaków zostawić na pastwę losu i zabrał je ze sobą. Od razu zadzwonił do ornitologa Mirosława Więcka, który polecił przetransportowanie zwierząt do ośrodka w Przemyślu. To - ze względu na odległość - nie wchodziło w grę. Kolejny telefon - Straż Miejska.

- Poinformowałem o znalezieniu ptaków, a pani z którą rozmawiałem zapewniła mnie, że powiadomi Zakład Usług Miejskich. I tak też zrobiła.

- Zadzwoniłem po chwili do prezesa ZUM (do Andrzeja Osochy - przyp. red.), a ten powiedział mi, że o sprawie już wie - opisuje mężczyzna.

Prezes miejskiej spółki powiedział, że sprawdzi, który z jego pracowników jest w pobliżu i że zaraz ktoś podjedzie. Tak też się stało, a po około dziesięciu minutach jaskółki były już w drodze na ul. Wielopolską, gdzie znajduje się dębickie schronisko dla zwierząt. Tam skrzydlatymi zwierzętami - nie pierwszy zresztą raz - zajęła się Dominika Rostowska.



Jaskółki po podkarmieniu zostały wypuszczone na wolność.

- Miałam sówkę, miałam srokę, były też gołębie. Z tymi ostatnimi zresztą jest łatwo, jeśli mają obrączki, bo można skontaktować się z właścicielem i opiekować się nimi według jego zaleceń - mówi opiekunka schroniska.

Dodaje, że opisywane wcześniej jaskółki przebywały u niej krótko, bo zaledwie pięć dni. Zostały odkarmione, a kiedy nabrały sił i były już gotowe, to zostały wypuszczone. Co zrobić, jeśli znaj-

dziemy ranne czy osłabione ptaki? Warto skontaktować się ze Strażą Miejską, która powiadomi ZUM. Potem zwierzęta trafią właśnie na Wielopolską. Ptakami opiekuje się także Robert Pogorzelski z Ośrodka Rehabilitacji Ptaków Puchacz w Brzyskach, z którym również warto się skontaktować.

- Cieszę się, że tak szybko zareagowała straż i ZUM. Oby tak już zostało - mówi nasz Czytelnik.

Grzegorz Król

Czy będzie kolejny?

To był już trzeci przetarg

Miastu nadal nie udało się znaleźć firmy, która wybuduje halę sportową przy Szkole Podstawowej nr 4 w Dębicy.

Oferty na przetarg można było składać do 26 lipca i zdecydowały się na to trzy firmy. Najniższą, na kwotę ponad 5,7 mln zł złożyła zakopiańska firma API, a najwyższą na blisko 6,5 mln zł wrocławska

firma Sport Halls. Miasto planowało przeznaczyć na to zadanie 4 mln zł. Burmistrz Mateusz Kutrzeba wyjaśnia, że urzędu nie stać na dołożenie do inwestycji, dlatego czekają na decyzję ministerstwa,

które je dofinansowuje. Jeśli zostanie wydłużony termin wydatkowania pieniędzy, a także zwiększona kwota dofinansowania, to wtedy hala przy SP nr 4, ale i przy SP nr 12 powstanie. Według burmistrza dobrze by było, gdyby można było zmienić też zakres prac i zrezygnować np. ze strzelnic.

rar

Wandale zdemolowali przystanek

Nieznani sprawcy wybili szyby w wiacie przystankowej w Nagawczynie.



Jest wniosek radnej o wymianę tego przystanku.

Sama wiata jest stara i nie poraża urodą, ale jeszcze mogła posłużyć pasażerom, chroniąc przed deszczem i wiatrem. Teraz została tylko metalowa ławeczka, daszek i jedna cała ścianka. Resztę porozbijali nieznani sprawcy, którzy odwiedzili przystanek prawdopodobnie pod osłoną nocy.

Na jednym z lokalnych portali pojawiły się zdjęcia wraz z opisem dewastacji, zaś jeden z mieszkańców radzi w komentarzu, by stanem infrastruktury zainteresowała się sołtyśka Agata Wiater.

- Wiem o sprawie i ubolewam nad takimi działaniami. W większości miejsc, gdzie spotykają się młodzi ludzie - i tu podkreślam, że niekoniecznie z Nagawczyny - mamy monitoring. Tu niestety nie - opowiada sołtyśka i przewodnicząca Rady Gminy.

Wyjaśnia, że przystanek, który został zniszczony, położony jest na granicy Nagawczyny i Zawady, żaden monitoring nie obejmuje tego terenu. Kamery są natomiast w wielu innych miejscach we wsi: w pobliżu placu zabaw, szkoły, siłowni na świeżym powietrzu, przy remizie i orliku. Wszystkie sfinansowane z budżetu gminy w ramach

przeciwdziałania aktom wandalizmu, które dotyczą każdej miejscowości. Zdaniem Agaty Wiater to najlepszy sposób, by ograniczyć takie wybryki. Tam, gdzie są kamery dochodzi do nich naprawdę sporadycznie. Pomaga też obecność policji.

- Co roku zwracam się z pismem do funkcjonariuszy z Brzeźnicy, w którym proszę, by patrole pojawiały się u nas częściej. I tak się dzieje - podkreśla sołtyśka.

Sprawa zniszczenia przystanku także została zgłoszona na policję. Ale nawet przed dewastacją ten przystanek wymagał remontu.

(nan)

Chcą zobaczyć, czy się przyjmie

Regały już stoją

Na dwóch dębickich nekropoliach stanęły regały na znicze.

Jeden ustawiony został na cmentarzu przy ul. Wielopolskiej, drugi stanął na tzw. nowym przy ul. Cmentarnej.

Co to za regały i po co one są? Na półkach ustawiać możemy puste znicze, które ktoś może nieodpłatnie zabrać i postawić na grobie bliskiej osoby. Wystarczy, że zakupi do takiego znicza wkład. Jest to tańsze i bardziej ekologiczne.

- Widzę, że na początku był jeden, może dwa znicze, a teraz są pełne

półki - cieszy się prezes Zakładu Usług Miejskich w Dębicy Andrzej Osocha.

W jego ocenie pomysł się przyjmie bardzo szybko. Niewykluczone, że podobny regał na znicze ustawiony zostanie na starym cmentarzu przy Cmentarnej.

- Postawiliśmy te regały pilotażowo, ale widzę, że to był dobry pomysł - mówi.

O tym, by takie miejsca na cmentarzach stworzyć mówiono już od dawna. Wspominał o tym m.in. radny Mateusz Cebula podczas sesji, ale także mieszkańcy w mediach społecznościowych.

rar



Encyklopedia Dębicy

www.encyklopediadebicy.pl



Pierogi najlepiej smakują w Pustkowie

Słodkie, słone - wszystkie były pyszne

Jeśli ktoś lubi pierogi, wcześniej czy później musi trafić na ich święto organizowane od 11 lat w Pustkowie.

Takiego menu nie powstydziłaby się najlepsza pierogarnia: były pierogi w smakach tradycyjnych, ale i takich, których na co dzień nie widzimy na stołach: o smaku pizzy, z cukinią, z bananami, albo ze swoją kielbasą. W kolorowym cieście, zapiekane, mniejsze, większe, inspirowane kuchniami świata, jak gruzińskie chinkali przygotowane przez gospodynię z koła Czerwone Jabłuszko w Pustkowie.

Każde z kół, które wzięły udział w Święcie Pieroga miało się czym pochwalić.

- Przygotowałyśmy około 1500 pierogów w 15 smakach - mówi Halina Baran z KGW w Paszyczynie.

- A ja to wszystko musiałam próbować. Proszę popatrzeć, jak mi brzuch urósł - śmieje się jej mąż Ryszard, zaręczając, że wszystkie pierożki były smaczne.

Kawałek dalej swoje stoisko rozłożyły gospodynie z koła w Pustkowie Krownicach. Panie ubrane w kolorze fuksji, a na stole...pierogi w cieście tej samej barwy. Z opisem, że wprawdzie różowe, ale charakterne.

- To tak, jak my. A jest ich tak dużo, jak dużo chciałybyśmy mieć członkiń - zdradza Lidia Tabor, szefowa koła.

Razem z koleżankami w przededniu imprezy ulepiły około 1300 pierogów. Nie każda u siebie w domu, bo na przygotowania umówiły się w remizie. Zaczęły w sobotę o 16:00, a na 21:00 były już w domach. Pierogi gotowe, remiza posprzątana na błysk.

Ogłoszenie

- Razem lepiej się pracuje - zapewnia.

W ofercie koła takie rarytasy jak pierogi pod nazwą sierpniowe lato z farszem z cukinii, ziemniaków i suszonych pomidorów. Ale też z serem, truskawkami.

Na stole koła z Brzeznicy trafiały na pierogi z bananami. Zofia Strzelczyk zapewnia, że to wcale nie taki rzadki przysmak i często serwuje go w swoim domu. Przed zawinięciem w ciasto banany trzeba pokroić na paski, skropić sokiem z cytryny i lekko oprószyć kaszą manną.

Uwagę przykuwają pierogi w kolorze soczystej zieleni. Tajemnica tkwi w tym, że do ciasta dodany został szpinak.

KGW Oaza zaskoczyła jurorów pierogiem zawianym pod nazwą kobra. Nietypowe było w niej także nadzienie o smaku pizzy. Klub Aktywnych Kobiet z Kozłowa przygotował pieroga nadziewanego... pierogami.

Ale takich kulinarnych zaskoczeń było więcej, co nie znaczy, że kolejki nie ustawiały się do tych najbardziej tradycyjnych smaków: pierogów ruskich i z kapustą, które przygotowały między innymi koła z Nagawczyny i Stasiówki.

Wszystkie przysmaki zostały rozdane uczestnikom imprezy, podobnie jak pierogi przygotowane przez firmę Mateo, wieloletniego partnera wydarzenia.

W programie znalazły się także konkursy, zabawy i koncerty.

(nan)



Pomysłodawczyni imprezy, sołtyska Pustkowa Maria Mączka, degustuje pieroga z menu KGW Oaza w Pustyni.



Pieróg z pierogami w środku przygotowały panie z Kozowa.



Różowe, słodkie, ale charakterne - takie pierogi miały gospodynie z Pustkowa-Krownic.

Dziadkowie mieszkali w Woli Żyrakowskiej

Dlatego teledysk do piosenki zespołu Karczmarze powstał w gminie Żyraków.

Wideoklip to film o beztroskim, choć niepozbanionym rodzinnym napięciu, niedzielnym popołudniu. Został nakręcony w Zawierbiu. Piosenka nosi tytuł Nad Wisłoką, zatem największa w powiecie rzeka pojawia się w teledysku co najmniej kilka razy. A w niej muzykujący wykonawcy.

To grupa Karczmarze, zespół, który powstał w 2006 r. z inicjatywy trzech zawodowych muzyków z gminy Hyżne, grający szeroko pojętą muzykę pogranicza. Autorem tekstu jest Jerzy Łysiński.

- Pan skontaktował się z nami, wyjaśniając, że jest taka piosenka i teledysk. Jego dziadkowie mieszkali kiedyś w Woli Żyrakowskiej - opowiada Agnieszka Weryńska - Przybysz z Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie.



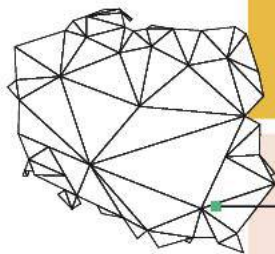
Kadr z teledysku Nad Wisłoką.

Piosenka to zapis wspomnień sprzed lat, powiązanych z sielską atmosferą wiejskiego domu dziadków. Można ją zobaczyć na kanale YouTube zespołu, gdzie doczekała się blisko 50 tys. odsłon.

(nan)



LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH



TU JESTEŚMY

LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ
NASZA OFERTA PRZEŚLIJ
SWOJE CV NA ADRES:
rekrutacja@lerg.pl LUB
ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Pilźnie

11 sierpnia pójdziemy do urn



Izabela Wójcik.



Marcin Kudłacz.



Jerzy Cichowski.



Jerzy Uriasz.

No może nie wszyscy, ale mieszkańcy okręgu wyborczego nr 4 w Pilźnie oraz ci z Łek Dolnych.

W Pilźnie wybory uzupełniające okazały się konieczne po tym jak wybrany w okręgu nr 4 Piotr Brzęczek przeżył walkę z ciężką chorobą. W Łekach Dolnych kiedy zwycięzcę wyborów z 7 kwietnia Mirosława Miczka burmistrz Tadeusz Pieczonka powołał na swego zastępcę.

Pierwsze wybory uzupełniające miały się odbyć w Pilźnie 14 lipca. Okazało się jednak, że nie były potrzebne, ponieważ o miejsce po

Tadeuszu Pieczonce postanowił ubiegać się tylko jeden kandydat - Łukasz Żdziebło.

Do tych, które odbędą się w najbliższą niedzielę zgłosiła się ich czwórka. W Pilźnie będą to: 38-letnia Izabela Wójcik z KWW Nasze Pilzno i 41-letni Marcin Kudłacz z KWW Przyszłość Mieszkańców Gminy Pilzno.

W Łekach Dolnych natomiast: Jerzy Cichowski (57 lat) z Naszego Pilzna i Jerzy Uriasz (51 lat) z Przy-

szłości Mieszkańców Gminy Pilzno.

Izabela Wójcik jest żoną i matką dwójki dzieci. Z wykształcenia filologką i amerykanką, która obecnie prowadzi studio fotograficzne. Jest aktywną społeczniczką, organizatorką wielu wydarzeń, prezesem stowarzyszenia Ciekawka.

Marcin Kudłacz - żonaty, ojciec dwóch córek. Magister wychowania fizycznego i tego właśnie przedmiotu uczy w Szkole Podstawowej w Pilźnie. Trener piłki nożnej z licencją UEFA, prezes KS Legion Pilzno. Organizator wielu przedsięwzięć na terenie gminy.

Urząd czynny teraz dłużej

Po to, by mieszkańcy mogli swoje sprawy załatwić również po godzinach pracy.

Od poniedziałku do czwartku Urząd Miejski w Pilźnie czynny jest obecnie w godz. od 7:30 do 16:00.

W piątek urzędnicy są do dyspozycji od godz. 7:30 do 13:30. Jednak pisma w dzienniku podawczym można składać do godz. 15:30.

Kasa od poniedziałku do czwartku czynna jest od 7:40 do 15:30 (z przerwą od 12:00 do 13:00), w piątki od 7:40 do 13:00.

tra

Wszystko na remont kaplicy

Prawie 90 000 zł udało się zebrać podczas już piątego Pikniku na Wygodzie.

- Dziękuję wam wszystkim. Mieszkańcom Wygody, gminy Pilzno, powiatu dębickiego, bo zobaczyłem, że tak naprawdę są mieszkańcy całego powiatu. To jest niesamowite dla mnie - mówił jeszcze podczas imprezy radny powiatowy Tomasz Lesiak, który od początku jest jej głównym organizatorem.

tra

Świętowała OSP w Jazwinach

Wóz bojowy poświęcony i... ochrzczony

Nowym samochodem byli już na zawodach strażackich i podczas kilku akcji ratowniczych.

- Świetny samochód, niesamowita jednostka. Już półtora miesiąca minęło jak go macie, wiele razy widziałem go w akcji, wybór średniego wozu był jak najbardziej uzasadniony - mówił podczas uroczystości jego oficjalnego przekazania wicewójt Daniel Niedziocha.

Komendant gminny OSP Krzysztof Pękala dodał, że sprawdza się na drodze i w terenie. Z mercedesa sprintera, który przyjechał do nich w piątek 21 czerwca, zadowoleni są jednak przede wszystkim strażacy z Jazwin.

- Ten nowoczesny sprzęt znacząco zwiększy nasze możliwości w walce z pożarami i innymi zagrożeniami - zapewnia wiceprezes-naczelnik Jakub Drożdż.

To trzeci samochód w historii tej jednostki po żuku i renault. W cią-

Ogłoszenie własne wydawcy



Symbolicznego chrztu dokonał druh Stanisław Trzaskuś.

gu półtora miesiąca druhowie wyjeżdżali nim do akcji już dwanaście razy. Dwukrotnie do pożaru i dziesięć razy do miejscowych zagrożeń, w tym do wypadku na drodze. Wtedy też udzielali pomocy medycznej poszkodowanej kobiecie.

Przypomnijmy, że Jazwiny pod koniec maja zostały wpisane do rejestru jednostek współpracujących z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego. To druga OSP w powiecie, poza tymi należącymi do Krajowego Systemu Ratowni-

czo-Gaśniczego, która może pełnić takie zadania.

Uroczystego poświęcenia dokonali ks. Marcin Krępa, proboszcz parafii w Czarnej oraz ks. Mateusz Skowon, który jest druham OSP Jazwiny. O symboliczny chrzest zadbał natomiast druh honorowy Stanisław Trzaskuś, który polał wszystkie koła szampanem.

- No, teraz muszą dobrze jeździć - stwierdził usatysfakcjonowany.

Uroczystość stała się też okazją do wręczenia odznaczeń za wysługę lat 22 druham i druham z OSP Jazwiny. Odebrali je: Marek Wych, Janusz Mikosz, Mateusz Nosal, Rafał Kurdziel, Michał Zięba, Marcin Baran, Piotr Kusek, Stanisław Cygan, Beata Ćwik, Filip Cygan, Robert Reczek, Tomasz Kutrzeba, Paweł Kusek, Marcin Zawislak, Stanisław Trzaskuś, Henryk Barnaś, Stanisław Kusek, Stanisław Bartnik, Józef Augustyn, Adam Magdziarz, Adam Trzaskuś i Jacek Trzaskuś.

Janusz Grajcar

Pamięci byłych zawodników

Klub Czarnovia Czarna zaprasza na Memoriał Jarosława Knycha i Marcina Wrzosa.

Dziewiąta już edycja szachowej imprezy zaplanowana została na niedzielę 25 sierpnia. Rozgrywki rozpoczną się o godz. 10:00 w Szkole Podstawowej w Czarnej. Zapisy są prowadzone on-line na portalu ChessArbiter. Jeśli będą wolne miejsca to zgłoszenia przyjmowane będą też przed zawodami od godz. 9:00 do 9:30. W każdej kategorii może zgłosić się maximum 50 osób.

Zawody rozgrywane będą na dystansie dziewięciu rund. Uczestnicy zostaną podzieleni na dwie grupy wiekowe: open i U-14. Na zwycięzców w tej pierwszej czekają nagrody pieniężne i rzeczowe, w drugiej tylko rzeczowe.

Głównymi partnerami memoriału są, jak co roku, KM Okno, Inox Expert i Gminne Centrum Kultury i Promocji w Czarnej.

JAG

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

Najlepszej potrawy nie znaleźli

Zabawa trwała do 2 w nocy

**Za nami piąty
podwieczorek dla
żniwiarzy w Dzwonowej.**

Jużyna, bo tak nazywa się to wydarzenie, organizowane jest przez Koło Gospodyń Wiejskich w Dzwonowej. Dzięki cyklicznej imprezie uczestnicy mogą zapoznać się z dawnymi obrzędami żniwnymi, ale przede wszystkim świetnie się bawić i spróbować przepysznych wyrobów, przygotowanych przez koła gospodyń.

- A tych w tym roku było piętnaście - mówi szefowa KGW w Dzwonowej Anna Mikrut.

Koła reprezentowały dwa powiaty: przede wszystkim dębicki, ale również tarnowski. Chętnych do udziału w wydarzeniu byłoby zapewne więcej, jednak - jak podkreśla Anna Mikrut - miejsca obok Centrum Kulturalno-Sportowego w Dzwonowej jest za mało.

Stoły przygotowane przez poszczególne KGW uginęły się od przeróżnych wyrobów. Były ciasta, napoje, a także kojarzone z polską wsią prozioki. Z nich z kolei panie przygotowały mniej tradycyjne burgery, które wszystkim bardzo smakowały. To wszystko podlegało ocenie jury, które starało się zna-



Jednym z piętnastu kół gospodyń biorących udział w Jużynie było to z Bukowej.

leżać najsmaczniejsze potrawy. I tak, jak nie było to możliwe w poprzednich latach, tak i w tym roku wskazanie tej najlepszej się nie udało. Dlatego wszystkie koła otrzymały nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Dębicy oraz Urząd Marszałkowski w Rzeszo-

wie. A były to zestawy termosów oraz garnków.

- Urząd Gminy w Jodłowej przekazał nam także trzy tysiące złotych na organizację tego wydarzenia, a wszystkie koła otrzymały również po dwieście złotych od Centrum Kultury i Bibliotek gminy

Jodłowa jako zwrot za produkty potrzebne do wykonania potraw na Jużynę - podkreśla Anna Mikrut.

To nie był jednak koniec atrakcji. Na zakończenie wydarzenia wystąpił zespół Duet, który bawił uczestników do godz. 2 w nocy.

Grzegorz Król

Przedszkole jednak do przebudowy

Władze Brzostku zapowiadają remont przedszkola w tej miejscowości.

Jeszcze kilka tygodni temu realizacja inwestycji stała pod znakiem zapytania. Gmina co prawda otrzymała dofinansowanie na to zadanie, jednak nie było pewne, czy znajdą się pieniądze na wkład własny.

- Nie chciałbym mówić, w którą stronę to pójdzie - mówił pod koniec maja burmistrz Zbigniew Kowalski.

Na zadanie pn. Poprawa infrastruktury przedszkolnej w gminie Brzostek przyznane zostały środki w kwocie 2,1 mln zł. Pieniądze pochodzą z Funduszy Europejskich dla Podkarpacia na lata 2021-2027. Całkowita wartość inwestycji to 2,5 mln zł, a to oznacza, że gmina musiała znaleźć w swoim budżecie 400 tys. zł.

Wszystko wskazuje na to, że zadanie jednak zostanie zrealizowane. Wiceburmistrz Brzostku Bartłomiej Skórski zapowiada, że w najbliższym czasie zostanie podpisana umowa z Urzędem Marszałkowskim, a tym samym pieniądze trafią do Brzostku. Skąd gmina weźmie pieniądze na wkład własny? W porządku obrad na najbliższą sesję, która odbędzie się 8 sierpnia, jest punkt dotyczący zaciągnięcia kredytu na ten cel.

rar

Roboty ruszą w najbliższych dniach. Wyremontują ponad 3 kilometry dróg

Siedem odcinków dróg zostanie przebudowanych w gminie Brzostek.

Burmistrz Zbigniew Kowalski wraz ze swoim zastępcą Bartłomiejem Skórskim podpisali już w tej sprawie umowę. Robotami objęte zostaną drogi w: Głobikówce, Grudnej Dolnej, Smarżowej, Grudnej Górnej, Kleciach, Siedliskach Bogusz oraz w Zawadce Brzosteckiej.

Prace zostaną wykonane przez Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe z Dębicy, a ich rozpoczęcie nastąpi niebawem.

- Myślę, że to będzie za kilka, może kilkanaście najbliższych dni - mówił w piątek 2 sierpnia Bartłomiej Skórski.

Umowa opiewa na kwotę blisko 3 mln zł. Łącznie zostanie przebudowanych ponad 3 km dróg. Zadanie dofinansowane jest z rządowego programu Polski Ład.

Ogłoszenie własne wydawcy



Umowa na zadanie została podpisana. Od lewej: burmistrz Zbigniew Kowalski, Piotr Jarosz z PDM i wiceburmistrz Bartłomiej Skórski.

Wszystkie budowane odcinki zyskają nawierzchnię bitumiczną. Jak podkreślają władze Brzostku jest to szczególnie istotna informacja dla mieszkańców Kleci, Zawadki Brzosteckiej oraz Siedlisk Bogusz. A to dlatego, że projekt, jaki pozostawiła

po sobie poprzednia ekipa, zakładał jedynie wykonanie podbudowy bez nawierzchni asfaltowej. Po rozmowach z radnymi udało się wygospodarować w budżecie dodatkowe pieniądze także na asfalt.

rar

Czasu na zgłoszenie zostało mało

Zbuduj kościół z Jodłowej

Gminne Centrum Kultury i Czytelniwa zaprasza do udziału w konkursie.

Zadaniem uczestników konkursu pt. Zabytkowy kościół w miniaturze jest zbudowanie modelu kościoła św. Stanisława BM w Jodłowej. Prace mogą wykonywać całe rodziny, a zrobić to mogą za pomo-

cą klocków, może to być również konstrukcja z kartonu, diorama czy praca wykonana z materiałów pochodzących z recyklingu.

Osoby chcące wziąć udział w konkursie muszą do 19 sierpnia złożyć kartę zgłoszeniową i klauzulę RODO, a do 26 sierpnia dostarczyć pracę do GCKiCz w Jodłowej. Ogłoszenie wyników 30 sierpnia.

rar

Będzie nowy sprzęt dla strażaków ochotników

1,8 mln zł - tyle będzie kosztował zakup m.in. nowego samochodu dla OSP w Brzostku.

Gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 860 tys. zł. Oprócz samochodu w planach jest również

zakup agregatu pompowego dla OSP w Siedliskach Bogusz a także motopompy dla OSP w Nawsiu Brzosteckim. Być może ten sprzęt uda się dostarczyć do jednostek jeszcze w tym roku. Na samochód przyjdzie poczekać dłużej.

rar

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Proboszcz do wiernych: To nie moja zasługa, to wasza troska o Boży dom

Ta ostatnia niedziela księdza Stanisława Jędrzejczyka

Słowa tej piosenki cytował, kiedy dziękował wiernym z parafii za współpracę.

Ks. Stanisław Jędrzejczyk we wspólnocie Narodzenia NMP w Dobrkowie pracuje od 1995 r. Najpierw został wikariuszem, a po kilku miesiącach proboszczem, kiedy zmarł jego poprzednik ks. Józef Worek. Będzie nim jeszcze tylko do soboty 10 sierpnia, kiedy przekazuje parafię ks. Jackowi Kmiecikowi.

Za tysiące Eucharystii

To dlatego w niedzielę 4 sierpnia po raz ostatni odprawił sumę w roli jej gospodarza. Była to okazja dla wiernych, by mogli podziękować mu za lata, kiedy pracował w ich wspólnocie.

- Dziękujemy za Twoją stałą obecność i gorliwą posługę duszpasterską, za tysiące Eucharystii sprawowanych, by dać nam Pana Jezusa, za udzielone sakramenty chrztu i pobłogosławione małżeństwa, za posługę chorym w domach i w DPS-ie, za mądre i wartościowe kazania, wszystkie godziny spędzone w kościele, w konfesjonale i kancelarii - mówił Edward Bawęda, szef Rady Parafialnej, którą proboszcz nazywał swoją strażą przyboczną, a nawet wojskiem.

Edward Bawęda nie mógł też nie wspomnieć o świątyni, która w ciągu prawie 30 lat nabrała nowego blasku. Odrestaurowane zostały ołtarze, dawne kolory odzyskała polichromia. Na zewnątrz odnowiona została elewacja i zrobione nowe oszalowanie. Zadbane są również cmentarz i plebania.

Nauczyli go wiary

- By mogło się zrodzić powołanie, które zostanie uformowane w seminarium, potrzeba domu rodzinnego napelnionego Bogiem. Dom rodzinny to pierwsze seminarium - mówił w kazaniu pochodzący z Parkosza ks. Grzegorz Nowak.

A ks. Stanisław Jędrzejczyk potwierdził to dziękując swoim nie-



Ks. Stanisławowi Jędrzejczykowi za posługę w roli proboszcza dziękują sołtysi wsi należących do parafii Dobrków.

żyjącym już rodzicom. Podkreślił, że oni, prości ludzie, nauczyli go wiary, miłości i szacunku do każdego człowieka.

- Mama mi zawsze mówiła, Stasiu, bądź dobry dla wszystkich. Dlatego jeśli komuś sprawiłem przykrość, choć starałem się tego nie czynić, to proszę mi to wybaczyć. A gdy mówiłem czasem twarde słowa, to z troski jako dobry ojciec - zauważył duszpasterz.

Troska ks. Stanisława Jędrzejczyka o parafię i jej mieszkańców doceniona została przez władze samorządowe. Podczas uroczystości delegacja złożona z burmistrza Tadeusza Pieczonki, wiceburmistrza Mirosława Miczka i przewodniczącego Rady Miejskiej Bogdana Rębisia wręczyła mu akt nadania honorowego obywatelstwa gminy Pilzno.

Powolań też się doczekał

- Księżu Stanisławie, sam wiesz najlepiej, ilu ludzi spotkałeś na swej drodze powołania kapłańskiego przez lata pracy w naszej parafii.

Oni noszą Cię w sercu, noszą w sercu Twój przykład życia kapłańskiego - podkreślał też w homilii ks. Grzegorz Nowak.

Ks. Sylwester Duda opowiada, jak przed laty, kiedy był jeszcze małym chłopcem, podczas kołedy ukradł proboszczowi biret kapłański i uciekł pod stół. Tę historię często obaj wspominają, kiedy się spotkają. Dla niego ks. Stanisław Jędrzejczyk jest przykładem, ojcem duchowym i przewodnikiem.

- Stwarzał mi solidne warunki i zachęcał, bym został księdzem, bym pomyślał o tej drodze. Próbuje go naśladować w takim dobrym kontakcie z ludźmi, prostocie i humorze - mówi ks. Sylwester Duda.

Kochałem was wszystkich

W mszy św. dziękczynnej uczestniczył wraz ze swoim imiennikiem ks. Sylwestrem Mroczkim, który prosił swojego proboszcza z Jadownika, by pozwolił mu przedłużyć urlop o jeden dzień. Tak bardzo zależało mu, by przyjechać do Dobrkowa na tę uroczystość.

Za lata współpracy ks. Stanisławowi Jędrzejczykowi dziękowali starosta Piotr Chęciek, wójt gminy Dębica Adam Pieniążek, sołtysi wszystkich wsi, które należą do parafii, dyrektorzy szkół, strażacy, liturgiczna służba ołtarza i Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół.

- Szczególnie za te 2 500 km, które zrobiliśmy z księdza błogosławieństwem na rowerach w drodze na Jasną Górę - mówił prezes Krzysztof Psioda.

Wszystkim podziękował również ks. Stanisław Jędrzejczyk. Podkreślił, że być może nie umiał tego okazać, ale kochał każdego bez wyjątku. Cieszył się, że parafianie wytrzymali z nim przez prawie trzydzieści lat i wspólnie z nim dbali o dom Boży.

- A niesłychane jest to, że przez tyle lat nie było na proboszcza ani jednej skargi - zauważył.

Emerytowany gospodarz pozostanie w Dobrkowie w roli rezydenta i będzie pomagał nowemu w pracy duszpasterskiej.

Janusz Grajcar

KRONIKA

ZUPA DLA PIELGRZYMÓW

Przedstawiciele parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy odwiedzają, jak w poprzednich dwóch latach, pielgrzymkową grupę nr 13 (św. Dominik Savio) na trasie. Zawiozą im zupę, którą poczęstują wszystkich idących w tej grupie na Jasną Górę. Ci, którzy chcą się przyłączyć do tej akcji, mogą przekazać datkę, wrzucając go do skrzynki z napisem Zupa dla pielgrzymów.

Z DĘBICY DO ZAWADY

Po raz trzydziesty trzeci wyruszy z parafii św. Jadwigi w Dębicy Pielgrzymka Piesza Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Uczestnicy będą się modlić o trzeźwość na trasie do Sanktuarium Maryjnego w Zawadzie. Wyruszą na nią w czwartek 15 sierpnia o godz. 13:30. Na zakończenie będą uczestniczyć w mszy św. w Zawadzie o godz. 16:30. Na powrót będą podstawione o godz. 18:00 autobusy MKS, które zabiorą pątników do Dębicy.

SIOSTRY ZAPRASZAJĄ

W środę 7 sierpnia z racji liturgicznego wspomnienia bł. Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, w kościele klasztornym przy ul. Krakowskiej w Dębicy zostanie odprawiona msza św. Do wspólnej modlitwy w intencji sióstr można przyłączyć się o godz. 16:00.

POJADĄ DO PRZECZYCY

Rycerstwo Niepokalanej organizuje 14 sierpnia pielgrzymkę do Sanktuarium Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Przemyślu na czuwanie modlitewne połączone z mszą św. W tym dniu przypada rocznica śmierci św. Maksymiliana Kolbego.

Wyjazd z Placu Solidarności godz. 16:15. Koszt 20 zł. Zgłoszenia w kancelarii parafialnej lub pod nr. tel. 510 556 107.

POŻEGNAŁ SIĘ Z FARĄ

Przebywający w parafii św. Jadwigi w Dębicy w charakterze rezydenta ks. Stanisław Mikołajczyk jest poważnie chory. Po dłuższym pobycie w szpitalu podjął decyzję o przeprowadzce do Domu Księżki Emerytów w Tarnowie. Dlatego nie będzie już pełnił duszpasterskiej posługi w tej wspólnocie.

KSIĘGA ABSTYNENCJI

Od 4 do 31 sierpnia w kościele Krzyża Świętego w Dębicy, w kaplicy Miłosierdzia Bożego, wystawiona jest Księga Abstynencji. Każdy, kto pragnie zobowiązać się do dobrowolnej abstynencji alkoholowej w intencji swojej lub kogoś innego, może złożyć w niej swój podpis. Abstynencję można podjąć do końca życia lub na pewien okres np. miesiąc.

PUBLICZNY RÓŻANIEC

Fundacja Pro-Prawo do Życia zaprasza na kolejny Publiczny Różaniec w intencji powstrzymania aborcji w Polsce. Różaniec odbędzie się w piątek 9 sierpnia o godz. 17:00 na Placu Solidarności w Dębicy.

Odpusty parafialne

Wcześniej nowenna

W niedzielę 11 sierpnia świętować będą wierni z Wiewiórki i Jażwin.

Parafianie z Wiewiórki uczczą pamięć swojego patrona, którym jest św. Maksymilian Maria Kolbe. Do tej uroczystości przygotowują się uczestnicząc w nowennie, która jest odmawiana po każdej mszy św. przez dziesięć poprzedzających uroczystość odpustową dni.

Wyspowiadać się mogą przed każdą mszą św., a dodatkowo także w piątek od 17:00. W niedzielę sumie o godz. 11:00 przewodniczył będzie ks. Andrzej Jasnos, pracujący w Wydziale Katechetycznym Kurii w Tarnowie.

W kaplicy w Jażwinach z tej samej okazji sumę o godz. 10:00 odprawi i homilię wygłosi ks. Sebastian Wiktorek, kapelan starego szpitala w Tarnowie.

JAG

Złoty jubileusz ks. Józefa Pieprzaka

Pochodzący z Dębicy kapłan będzie go uroczystie obchodził w niedzielę 1 września.

Pochodzący z parafii Matki Bożej Anielskiej w Dębicy ks. Józef Pieprzak święcenia kapłańskie przyjął w 1974 r. w Żarach (obecnie diecezja zielonogórsko-gorzowska). Wikariuszem był w parafiach: Wschowa, Koźuchów i Kostrzyn

над Odrą. Następnie zaś przez 37 lat proboszczem wspólnoty Najświętszej Maryi Panny w Boczowie.

W 2018 r. bp Tadeusz Lityński, ze względu na stan zdrowia, przeniósł go na emeryturę i zezwolił zamieszkać w rodzinnej parafii. Uroczystości jubileuszowe 50-lecia święceń kapłańskich ks. Józefa odbędą się w kościele Ducha Św. w Dębicy podczas mszy św. o godz. 12:00.

JAG

To wspólne dzieło całego KGW

Trzy pokolenia Kucharskich spotkały się przy dożynkowym wieńcu

Krystyna Kucharska nie zliczy, ile wieńców dożynkowych robiła.

Ale dla jej wnuczki Martyny ten, który zaprezentują podczas tegorocznego święta plonów jest pierwszym. Do Koła Gospodyń Wiejskich w Nagawczynie 19-lątka należy od niedawna. Wprawdzie na razie przy tak misternej robocie, jaką jest przygotowanie obrzędowego wieńca tylko pomaga, ale bardzo jej się ta praca podoba.

- Lubię to, w ogóle mi się nie nudzi. Zbierałam kwiaty i zioła, potem podawałam w czasie wyplatania - mówi najmłodsza członkini KGW w Nagawczynie.

W gronie najbardziej doświadczonych gospodyń jest jej babcia Krystyna, a członkinią koła także mama Bernadeta. Wszystkie włączyły się w przygotowanie wieńca razem z pozostałymi paniami, z których wiele robi to każdego roku.

- Co myśmy już nie miały: papieża, parę koni i woźnicę, Jezusa i nasz kościół - wymienia twórcze realizacje Zofia Knych.



Trzy pokolenia: babcia, mama i wnuczka - wszystkie brały udział w wykonaniu dożynkowego wieńca.

Panie zgodnie przyznają, że wykonanie wieńca to praca ani szybka, ani łatwa. Bardzo czasochłonna, bo przygotowania zaczynają już w maju. Przez kolejne miesiące gromadzą materiał, a to także wymaga umiejętności i doświadczenia.

Trzeba wiedzieć, kiedy które zboża są gotowe do zebrania, a kiedy do lasu wybrać się po zioła.

I którego gospodarza poprosić, by pozwolił zebrać ze swojego pola.

- Ludzie coraz mniej zboża mają, czasem trzeba się długo naszukać - dodaje Ewa Raś.

Ale na początku powstaje projekt. Gospodynie ustalają ogólny zarys wieńca i jego charakter.

- Czy to będzie religijny czy artystyczny. Z samych kusi czy z dodatkami - wymieniają.

Dylematów jest sporo i panie przyznają, że czasami zdarza im się poróżnić przy pracy. Ale to raczej twórcze przekomarzanie się niż prawdziwa kłótnia. Do porozumienia dochodzą, wybierając wariant, który podoba się większości.

Nie ma mowy, by zdradziły, jak wyglądał będzie ich tegoroczny wieńec. Jest już gotowy, a jedyne, co decydują się ujawnić to to, że przewodzi motyw religijny. Kiedy wykonanie dobiega końca, to nadal nie finał przygotowań. Teraz jeszcze zostają próby: jak nieść ważący kilkanaście kilogramów ciężar, jak podnosić, żeby nic się nie przesunęło.

Starsze członkinie koła wspominają, że przed laty wieńców nie było. Na dożynki szykowało się bukiety z owocami, ziołami, zbożami. Teraz oprócz wieńca będą małe bukietki do rozdania uczestnikom dożynek na pamiątkę święta Matki Boskiej Zielnej.

(nan)

Mieszkaniec gminy Czarna pokonał prawie 3850 km

Z Róży do Fatimy na rowerze. To jego rekord

Dla Grzegorza Kozaka to nie pierwsza pielgrzymka na dwóch kółkach. Ale tak daleko nigdy jeszcze rowerem nie dojechał.

Zaczął się od tego, że któregoś wieczora zwrócił uwagę na ogłoszenie na Facebooku. Organizator grupy z Chełma wybierającej się z Częstochowy do Fatimy dał ogłoszenie, że poszukuje zainteresowanych, którzy chcieliby im towarzyszyć na tej wyjątkowej trasie.

Grzegorz Kozak nie namyślał się długo i skontaktował się z ks. Karolem Mazurem. Podobnie zrobili chętni z Krakowa i Radomia, tworząc w ten sposób dwunastoosobowy minipeleton. Wszyscy spotkali się w sobotę 22 czerwca w Częstochowie.

- Ja dojechałem tam także na rowerze robiąc dodatkowe 250 km - zauważa mieszkaniec Róży.

To była jednak tylko rozgrzewka przed wyzwaniem, które miało go czekać w ciągu kolejnych 24 dni. Organizator wyznaczył trasę tak, że wcale nie prowadziła ona najkrótszym szlakiem. Pielgrzymi przejechali przez terytoria siedmiu państw, począwszy od Polski, następnie przez Niemcy, Holandię, Belgię, Francję i Hiszpanię, kończąc oczywiście w Portugalii.

Po drodze nie nastawiali się na zwiedzanie, bo najważniejszy był

dla nich główny cel, czyli Fatima. Zrobili jednak kilka wyjątków. Pierwszym był Paryż, czyli miasto gospodarz tegorocznych igrzysk olimpijskich, w którym chcieli zobaczyć dwie jego atrakcje: Łuk Triumfalny i Wieżę Eiffla.

Już we Francji jadąc w pobliżu Szlaku Jakubowego spotykali pielgrzymów, którzy zdążali do Santiago de Compostela. Widzieli zarówno idących samotnie, jak i w niewielkich grupkach. Oni również na trasie zbierali pieczętki, by po dotarciu do stolicy hiszpańskiej Galicji otrzymać certyfikat pielgrzyma.

Żeby jednak tam dotrzeć, musieli wcześniej przejechać przez Pireneje. Może nie wspinali się tymi drogami, którymi ścigają się kolarze uczestniczący w Tour de France czy Vuelta España, ale i tak podjazdy dały im się solidnie we znaki.

- Najdłuższy miał 11 kilometrów - mówi Grzegorz Kozak.

Nagrodą były wspaniałe widoki, które mogli podziwiać podczas postoju, na który zatrzymali się na górze. Ale też kilkunastokilometrowe zjazdy pozwalające na regenerację sił.



Grzegorz Kozak przed Bazyliką Matki Bożej Różańcowej w Fatimie.

Można też powiedzieć, że pogodę mieli wymarzoną, bo tylko kilka razy zmoczył ich deszcz. Temperatury akurat na czas ich przejazdu spadły i wahały się pomiędzy 22 a 25 st. C. Zdarzały się oczywiście defekty, Grzegorz Kozak złapał

dwie gumy, ale dzięki temu, że jechał za nimi wóz techniczny, szybko udało się przywrócić rower do pełnej sprawności.

Hiszpanię pokonywali jadąc jej północnym wybrzeżem. Zwrócili uwagę na bardzo dużą liczbę lu-

dzi poruszających się rowerami w Kraju Basków, a szczególnie jego stolicy Vitorii. Spotykali się z przedstawicielami Polonii, którzy podchodzili do nich i witali się w ojczystym języku rozpoznając ich po barwach narodowych.

Do Fatimy dojechali w poniedziałek 15 lipca wieczorem. Jeszcze tego samego dnia wzięli udział w różańcu odmawianym w pięciu językach, także po polsku, i procesji różańcowej. Następnego dnia odwiedzili Kaplicę Objawień w miejscu, gdzie Matka Boża ukazała się trójce dzieci.

Byli też w Bazylice MB Różańcowej, gdzie znajdują się relikwie Łucji, Hiacynta i Franciszka, oraz w oddanej do użytku w 2007 r. modernistycznej Bazylice Trójcy Świętej. W drogę powrotną rowery wyruszyły samochodem, a oni samolotem.

Ale dla Grzegorza Kozaka to nie ostatnia w tym roku wyprawa na dwóch kółkach. Już w sobotę 24 sierpnia po raz kolejny wyruszy na Jasną Górę. Jest bowiem organizatorem jubileuszowej V Pielgrzymki Rowerowej Gminy Czarna do Częstochowy. Tych, którzy chcieliby dołączyć do grupy, zaprasza do zgłaszania się. Trasę o długości 225 km pokonają w jeden dzień.

Janusz Grajcar

Dzień pracownika opieki nad osobami starszymi obchodzimy 7 sierpnia

To praca trudna, ale dająca wiele radości i satysfakcji

Maria Orlińska-Matelowska wie, że czasem bardziej od fachowej pomocy potrzebna jest zwykła rozmowa.

- Zawsze chciałam to robić. Jak każdy człowiek przeszłam choroby i wiem, jak to wygląda z drugiej strony - mówi mieszkanka Dębicy, która jest opiekunem medycznym.

Dyplom uprawniający do wykonywania tego zawodu uzyskała w czerwcu 2017 roku, a opiekę nad osobami starszymi i chorymi pełni od pięciu lat. Jest to dla niej praca dodatkowa, bo na co dzień zatrudniona jest w Policealnym Studium Zawodowym w Dębicy.

Jest też asystentem technicznym podczas egzaminów medycznych dla zawodów opiekun medyczny i asystent osoby niepełnosprawnej. Cieszy się, że ciągle znajdują się ludzie, którzy chcą pracować w tych zawodach, bo jest to praca bardzo trudna i wymagająca empatii, cierpliwości, wyrozumiałości i tolerancji.

- Człowiek musi się urodzić z tą sympatią do ludzi starszych. Tego nie da się nauczyć. W szkole można poznać procedury, ale odpowiednie podejście do człowieka trzeba mieć w sobie - zauważa.

Maria Orlińska-Matelowska cały czas się jednak dokształca. Kończy kierunek terapeuta zajęciowy, by tę wiedzę wykorzystać nie tylko w opiece nad osobami starszymi, ale też niepełnoprawnymi i chorymi onkologicznie. Chce również udzielać wsparcia ich rodzinom.

Z pięcioletniego doświadczenia wie już, że współpraca ze schorowanymi seniorami jest trudna. Nie ma dwóch takich samych przypadków, nawet przy jednej chorobie, dlatego nie może podchodzić do podopiecznego książkowo. Miewią lepsze i gorsze dni.

- Najważniejsze jest wzajemne zaufanie, wtedy praca jest bardziej owocna - podkreśla.

Wszystko zaczyna się od wzajemnego okazywania szacunku. Zdarza się, że osoby samotne, które rzadko odwiedza rodzina, potrzebują bardziej spotkania i rozmowy. Czekają na nią, cieszą się z każdej jej wizyty. Czasem wystarczy zrobienie i przyniesienie zakupów. Innym razem, kiedy są w lepszej formie, może je zabrać na spacer.



Maria Orlińska-Matelowska jako opiekunka medyczna pracuje od 2019 roku.

Kiedy widzi szczególną potrzebę, zostaje nieco dłużej, niż planowała. Ma też doświadczenie z osobami chorymi paliatywnie. Im może pomóc w zaopatrzeniu ran, pielę-

gnacji stomii i rurki tracheotomijnej czy wymianie opatrunków odleżynowych.

Wychodząc czuje wewnętrzne zadowolenie, że mogła pomóc.

Czuje, że jako kobieta ma w genach potrzebę opieki nad innymi. Ale w tym zawodzie są też, co podkreśla, wspaniali mężczyźni.

Janusz Grajcar

Tylko malinowe, bo są najsmaczniejsze

Na takie okazy czekał pięć lat

Stanisław Gleń podkreśla, że wyhodowanie tak dużych pomidorów kosztuje wiele pracy.

Mieszkaniec Nagawczyny na przydomowej działce uprawia tylko te warzywa, które są mu potrzebne w kuchni.

- Szczególnie te, które nie wymagają głębokiej uprawy, bo ziemia u mnie lekka, przesuszona i musiałbym wiaderkami wodę nosić do podlewania, żeby coś urosło - tłumaczy Stanisław Gleń.

Z tego powodu też niezbyt udaje mu się marchewka i pietruszka, które mają korzenie głęboko. Z kolei z selerów, ogórków czy cukinii może być zadowolony. Największą jego chlubą są jednak pomidory, ale przyznaje, że o nie dba wyjątkowo i ciągle podlewa, bo inaczej nie doczekałby się takich okazów, jak te na zdjęciu obok.

Wszystkie, które posadził, to pomidory malinowe. Ale jedno z nich są mniejsze i gładkie, drugie zaś duże i karbowane. Po każdym zbiorze Stanisław Gleń z tych najbardziej dojrzałych odzyskuje nasiona i suszy je.

- Tylko bez dostępu do słońca, bo ono niszczy nasiona - podkreśla.

Robi tak już od pięciu lat i z roku na rok, dzięki odpowiedniej pielęgnacji, są one większe i większe.



Część pomidorów Stanisław Gleń zużyje na bieżąco, pozostałe rozda znajomym i przeznaczy na przetwory, także na przecier.

W tym doczekał się okazów, które ważą nawet pół kilograma.

Co ciekawe sadził je wyjątkowo późno, bo dopiero na początku czerwca. Mimo to już pod koniec lipca kilka z nich osiągnęło monstrualne rozmiary. Pomidory te bardzo długo dojrzewają, bo - jak

tłumaczy - mają tyle mięsa w środku, że potrzebują więcej czasu.

No i nigdy nie sadi pomidorów w pobliżu ogórków i ziemniaków. Bo choć pochodzą z tej samej rodziny psiankowatych, to wspólne bliskie sąsiedztwo im nie sprzyja.

JAG

To będzie lato z Niepokojnymi ludźmi

O dobrej literaturze wie wszystko. Agata Buch poleca lekturę na lato.

- Wszystkim poszukiwaczom książek, przy których się płacze i którym się obiecuje, że już się ich więcej nie weźmie do rąk drżących od emocji polecam spotkanie z „Niepokojnymi ludźmi” Frederika Backmana - mówi Agata Buch z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Dębicy.

A mówić o książkach tak pięknie i trafnie jak ona to ogromna sztuka. Oto jej rekomendacja:

- Porywa nas bez pardonu do samego epicentrum ludzkich tragedii, konfliktów, niespełnienia i samotności, walki z tym - co szare i kleiste - jak zdrady i kłamstwa. I śmierć, i utrata, i samotność w swoim cierpieniu. Ale ta sama książka, tłumaczy nam z finezją, zaprawioną gorczyzą, dlaczego potrzebujemy sobie mówić o tym, co ważne i co robić wówczas, gdy już słów brakuje. To opowieść o miłości i niespełnieniu, a także o szczęściu i ukojeniu, rozbrajająca szczerością i prawdziwością, tyleż smutna, co przynosząca odpowiedź na pytania, których może z jakiegoś powodu jeszcze nie ośmieliliśmy się wypowiedzieć.



Agata Buch to miłośniczka i znawczyni literatury.

Podchodziłam do niej sceptycznie - i przepadłam najzupełniej. Czyta się ją jednym tchem, po to, by naraż ten oddech utracić, by zrozumieć, co tak naprawdę mamy i jak szybko możemy to utracić. I na ile jesteśmy gotowi, by to odzyskać. „Niepokojni ludzie” stawiają nas również w obliczu wątpliwości co do tego, czy naprawdę potrafimy docenić drugiego człowieka. Narracyjna wirtuozeria, sardoniczny humor i emocje napięte do granic możliwości, wręcz pękające podczas niezliczonych zwrotów akcji.

(nan)

Spotykać się tam będą do 23 sierpnia

Pod chmurką czytają przez całe wakacje

Choć nie tylko, bo podczas zajęć w Ogrodzie Sztuki obok biblioteki znajdzie się też czas na zabawę.

Monika Rojek-Kałek, dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej nie ukrywa, że pomysł czytania pod chmurką podpatrzyła w innych miastach, gdzie podobne akcje odbywają się już od dawna. I pewnie takie zajęcia zorganizowałyby już wcześniej, gdyby plac pomiędzy biblioteką i galerią był w lepszym stanie, niż był przed przebudową. Kiedy jednak udało się tam w końcu stworzyć Ogród Sztuki mogła spróbować zrealizować to, co zamierzała.

Dwugodzinne zajęcia na świeżym powietrzu łączące wspólne czytanie i zabawę wystartowały już z końcem czerwca i okazały się strzałem w dziesiątkę.

- Przyjeżdża do nas wiele grup zorganizowanych. Wczoraj, już po raz drugi mieliśmy podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy z Parkosza. Przychodzą dzieciaki ze Zgranej Paki, co chwilę mamy telefony z różnych półkolei, czy oni też mogą przyjść - mówi Monika Rojek-Kałek.

Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku, od godz. 11:00 do 13:00, na placu przy ul. Akademickiej pomiędzy biblioteką a galerią. Codziennie jest tam przy-

najmniej kilkanaście osób. Prócz grup zorganizowanych również rodzice, lub dziadkowie z dziećmi.

- Dużo jest mam z tzw. Mieszkań Plus i z tych dwóch bloków przy Akademickiej. Jedna mama powie drugiej i czasem nawet razem przychodzą. Przychodzi też babcia z dwoma wnuczkami. Dziewczyny się bawią, a ona w środku książkę sobie czyta. A mamy to nawet często pomagają w zajęciach - opowiada szefowa MiPBP.

Już dziś, choć przed nami jeszcze prawie miesiąc wakacji, myśli jak uatrakcyjnić przyszłoroczne Czytanie pod chmurką. Bo tego, że i wtedy biblioteka będzie je realizować, po tegorocznym sukcesie tej inicjatywy, jest już pewna.

Jeśli tylko pojawi się możliwość zdobycia na to pieniędzy na pewno ją wykorzysta. Jesienią planuje napisać projekt, dzięki któremu może stać się to możliwe.

- Dzięki temu moglibyśmy jeszcze kogoś na takie zajęcia zaprosić. A może zorganizować dodatkowo jakieś warsztaty - zastanawia się.

Tymczasem jednak, jeszcze do 23 sierpnia, zaprasza dzieci pod bibliotekę na wspólne czytanie i zabawę.

tra



Poza czytaniem bibliotekarki organizują dla dzieci wiele innych zajęć, zabaw, czy konkursów.

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŻYRAKÓW

z dnia 06.08.2024 r.

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Żyraków

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Żyraków Uchwały Nr III/24/24 z dnia 19 czerwca 2024 r. w sprawie **przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Żyraków**

oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji projektu planu ogólnego, obejmującej w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Żyraków wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO” w terminie do dnia 15.10.2024 r. Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Gminy Żyraków, Żyraków 137, 39-204 Żyraków oraz jest zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żyraków na stronie internetowej: <https://www.bip.zyrakow.pl/> (w zakładce Aktualności / Ogłoszenia).

Wnioski można składać w formie:

- **papierowej** - osobiście w Urzędzie Gminy Żyraków (sekretariat) lub listownie na adres Urzędu Gminy w Żyrakowie (Żyraków 137, 39-204 Żyraków) lub
- **elektronicznej** - za pomocą poczty elektronicznej (na adres: gmina@zyrakow.pl) lub platformy ePUAP (/6p4tfoi07c/skrytka), lub platformy ePUAP (/6p4tfoi07c/skrytka).

UWAGA:

Liczy się data wpływu do tutaj. Urzędu, a pisma niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Żyraków.

Wójt Gminy Żyraków
mgr inż. Marek Rączka

Informuję, że:

1. Złożenie formularza stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 unijnego ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (tzw. RODO) informujemy, że administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Żyraków z siedzibą Żyraków 137, 39-204 Żyraków. Z administratorem można się skontaktować listownie (adres jw.) lub drogą elektroniczną - adres e-mail: gmina@zyrakow.pl
3. Składający formularz ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania.
4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do czasu załatwienia sprawy, dla potrzeb której zostały zebrane, a następnie będą przechowywane przez 25 lat, po czym zostaną przekazane do Archiwum Narodowego.
5. Składający formularz ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
6. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie formularza bez rozpoznania.
7. Podstawę prawną przetwarzania danych osobowych stanowią przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
8. Dane kontaktowe inspektora ochrony danych - adres pocztowy - jw., e-mail: rodo@zyrakow.pl

Wystąpią zespoły ludowe, seniorzy i Zgrana Paka

III Ludowy Piknik Pokoleń odbędzie się w niedzielę 11 sierpnia w Parku przy Śnieżce.

Impreza ta, z założenia, integrować ma różne pokolenia debiczan. Stąd w programie coś dla dzieci, jak i dla seniorów. Na plenerowej scenie zaprezentują się: Zespół Ludowy Twierdzenie z Gminnego Ośrodka Kultury we Frysztaku, Zespół Śpiewaczy Haczowianie z Gminnego Ośrodka Kultury w Haczowie, seniorzy - podopieczni Miejskiego Ośrodka

Pomocy Społecznej, a także dzieciaki z Placówki Wsparcia Dziennego Zgrana Paka.

Na uczestników tego wydarzenia czekać będą ponadto stoiska przygotowane przez panie z kół gospodyń wiejskich, wata cukrowa, zjeżdżalnie i plac zabaw dla dzieci oraz wiele innych atrakcji.

Impreza organizowana przez Miejski Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i Urząd Miejski w Dębicy rozpocznie się o godz. 16:00. Wstęp na nią będzie wolny.

tra



Dębiczcy seniorzy nie pierwszy raz występować będą na Pilniku Pokoleń.

Igloopolanie za granicą

Polski folklor zawieźli do Toskanii



Do Włoch pojechała ponad trzydziestoosobowa grupa Igloopolan. Prócz składu reprezentacyjnego i muzyków, również grupa młodzieżowa.

Tancerze i kapela Zespołu Pieśni i Tańca Igloopolanie wyjechali na Międzynarodowy Festiwal we Włoszech.

Polską kulturę ludową mają okazję promować obok zespołów z Rumunii, Węgier, Słowenii, Łotwy, Turcji, Grecji, Bułgarii i Hiszpanii oraz oczywiście z Włoch.

- Cieszymy się, że adepci grupy młodzieżowej, którzy weszli w szeregi grupy reprezentacyjnej, będą mogli również uczestniczyć w festiwalu - pisali w mediach

społecznościowych jeszcze przed wyjazdem.

To zresztą wielka przygoda nie tylko dla młodzieży, ale i dorosłych członków zespołu, biorących udział w wakacyjnym wyjeździe.

Impreza odbywa się w miejscowości Montecatini Terme, której ulicami zespoły miały okazję

przejszć w festiwalowym korowodzie inaugurującym to wydarzenie.

- Przemilił zaskoczeniem było spotkanie naszych rodaków podczas festiwalu. Głośno nas oklaskiwali i dzielili z nami radość! - relacjonują tancerze, którzy wraz z reprezentantami innych grup mieli również okazję zwiedzić kil-

ka miast i miasteczek, m.in. Florencję, stolicę Toskanii, która znajduje się na liście UNESCO, Monterosso, Vernazzę i Porto Venere, leżące w historycznym regionie Cinque Terre, czy też w końcu, zbudowane na szczycie wzgórza Montecatini Alto.

tra

Sierpień w dębickich kinach

Radość wróci z kotem, a Śnieżka z Haroldem

W najbliższych dniach jedynym działającym kinem w Dębicy będzie to pod chmurką. Radość i Śnieżka mają wakacyjną przerwę.

Tym bardziej w piątek 9 sierpnia o godz. 20:30 warto wybrać się do Parku pod Śnieżką. Najlepiej z dziećmi, ponieważ filmem, który tego wieczoru będzie tam prezentowany, jest francuska animowana produkcja zatytułowana Kumple z dżungli. Opowiada o zgranej paczce zwierzęcych superbohaterów, którym przyjdzie zmierzyć się z koalą piromanem, który chce zniszczyć dżunglę.

Tydzień później (16 sierpnia, godz. 20:30) w Kinie Letnim obejrzyć będzie można komedię z Jackie Chanem w roli głównej, pt. Nasza niania jest agentem. To już kino bardziej familijne, a nawet sensacyjne, bo Jackie Chan naprawdę potrafi zadbać o emocje i rozrywkę na dużym ekranie.

Tymczasem na ostatni seans, który odbędzie się 23 sierpnia o godz. 20:30, Miejski Ośrodek Kultury zaplanował projekcję kanadyjskiej komedii animowanej Super Spark. Gwiezdna misja.

Wstęp na wszystkie seanse jest bezpłatny, a pokazom towarzyszą konkursy organizowane przez partnera strategicznego - firmę Śnieżka.

Śnieżka

Kino przy ul. Bojanowskiego z wakacyjnej przerwy powróci jako pierwsze. Co prawda tylko o jeden dzień wyprzedzi Radość, ale jednak.

Od piątku 16 do środy 21 sierpnia wyświetlać będzie amerykańską produkcję fantasy, dozwoloną od 7 lat, pt. Harold i magiczna kredka, komedię dla widzów od 15. roku życia zatytułowaną Wredne liściki oraz komedię fantasy - Deadpool & Wolverine (od 18 lat), którą oglądać będzie można również w 3D.

Od 20 do 21 sierpnia, a potem od 23 do 28 sierpnia Śnieżka zaprasza do kina najmłodszych widzów. Przez pierwsze dwa dni wyświetlać będzie dla nich przygodowy film animowany pt. Był sobie kot, a w kolejne dni animowaną komedię twórców Toy Story, zatytułowaną Nierozłączni. Młodzież od 15. roku życia i dorośli od 23 do 28 sierpnia oglądać będą mogli amerykański dramat It Ends with Us.

24 sierpnia o godz. 18:00 odbędzie się tam za to jedyny seans polskiego filmu dokumentalnego Wiara 44, opowiadającego o roli duchownych podczas Powstania



Do 16 sierpnia w Dębicy działa jedynie Kino Letnie w Parku Sokoła.

Warszawskiego. Film dozwolony jest od 18 lat.

Zac i Wowo: Tropiciele magii to animowany film dla dzieci od 6. roku życia, który wyświetlany będzie od 26 do 28 sierpnia. Również 26 sierpnia Śnieżka, w ramach cyklu

Krótką Historią Polskiego Kina, pokaże Rejs Marka Piwowskiego.

Kolejną animację: Bamse. Małutka przygoda wielkiego misia, oglądać tam będzie można 27 i 28 sierpnia, a od 30 kino znów zacznie wyświetlać Nierozłącznych.

30 sierpnia premierę przy Bojanowskiego będzie mieć dramat kostiumowy Hrabia Monte Christo.

Radość

Przy ul. Lisa pierwsze seanse odbędą się 17 sierpnia. A będą to wspomniane już wcześniej przy okazji repertuaru Śnieżki: Był sobie kot, Wredne liściki i Deadpool & Wolverine w 3D, które Radość wyświetlać będzie do 22 sierpnia.

Francusko-luksemburską animację pt. Wielka przygoda Niny, kino Radość szykuje na 21 i 22 sierpnia. Później, od 18 sierpnia aż do 5 września, wyświetlać będzie Nierozłącznych, a od 23 do 29 sierpnia Harolda i magiczną kredkę.

23 sierpnia Radość zaprasza także na premierę amerykańskiego thrilleru Pułapka, który grany będzie do 29 sierpnia.

Natomiast na 27 sierpnia szykuje niemal 3-godzinny ucztę dla melomanów - retransmisję letniego koncertu André Rieu.

Dwie ostatnie produkcje, które zobaczyć tam będzie można wraz z końcem wakacji to: komedia akcji science-fiction pt. Borderlands (od 30 sierpnia do 5 września) oraz polski dramat Wróbel z Jackiem Borusińskim z kabaretu Mumio w roli głównej (30 sierpnia - 5 września).

tra

Zeznaje...

Alina
Rzewuska

Zajmuję się

Jestem emerytką, która realizuje swoje pasje oraz radną Rady Miejskiej.

W dzieciństwie chciałam zostać

Nauczycielką i to się udało.

W wolnym czasie

Cały wachlarz zajęć: zwiedzam, bywam na koncertach, wystawach, w kinie, teatrze, operze i filharmonii. Uprawiam nordic walking.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Nie chciałabym się znaleźć. Jestem towarzyska, lubię ludzi.

Pies czy kot?

Kocham wszystkie zwierzęta, w domu jest chomik.

Pierwsze zarobione pieniądze

Na praktykach studenckich, wydałam na kosmetyki w Modzie Polskiej.

Ulubiony lokal w powiecie

Sernik w Koroncy.

Najchętniej zjadłabym

Dobłą sałatkę warzywną.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Nowa Zelandia: krajobrazy, szacunek do natury, klimat.

Książka lub film, które polecam

Felietony Ryszarda Kapuścińskiego i filmy Andrzeja Wajdy.

Na urodziny chciałabym dostać

Dobłą książkę.

Gościom w powiecie pokazałabym

Zaniedbaną bożnicę, nad której stanem boję się.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Zieleni, ukwiecenia i parków.

Wygraną w Lotto wydałabym

Na domy dziecka i schroniska dla zwierząt.

Dobry przepis, bo z Wisowej



Zupa grzybowa z lanym ciastem

Poleca: **Katarzyna Buras,**
KGW Wisowianie

Składniki:

2,5 l wody
5 dużych prawdziwków
łyżka masła
4 łyżki kwaśnej śmietany
2 średnie marchewki
1 pietruszka
natka pietruszki
2 jajka
2 łyżki mąki
sól
pieprz

Wykonanie:

Prawdziwki kroimy na kawałki, wrzucamy do wody i gotujemy. Następnie dodajemy do nich łyżkę masła i podbijamy czterema łyżkami kwaśnej śmietany. Marchew i pietruszkę kroimy w plasterki i dodajemy do zupy, wsypujemy również dużo posiekanej natki pietruszki. Jaja mieszamy z mąką na jednolitą masę i z garnuszka wlewamy powoli na gotującą się zupę. W ten sposób powstaną nam kluski. Całość doprawiamy solą i pieprzem według uznania.

rar



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Ogród - nieznany świat - zmrocznik.

fot. Joanna Wanik-Klasło



Nasz Mruczek.

fot. Jarosław Labudda

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Joanna Wanik-Klasło** za zdjęcie: **Ogród - nieznany świat - zmrocznik.** Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesyłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

To będzie bardzo udany tydzień. Wszystko za co się weźmiesz obrócisz w sukces. Pod koniec tygodnia dostaniesz ważną wiadomość.

Byk (21.04 - 20.05)

Nie myśl, że wszystko kręci się wokół Ciebie. Czasem dobrze jest pomóc drugiemu, bo dobro zawsze wraca.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Skup się teraz na obowiązkach, bo trochę zaległości się nabrało. Do jednego zadania musisz przyłożyć się bardziej.

Rak (21.06 - 22.07)

Powinieneś spędzać z bliskimi więcej czasu. Pamiętaj, że to na nich możesz zawsze liczyć. Na przyjaciół przyjdzie czas.

Lew (23.07 - 22.08)

To Twój czas. Sytuacja w Twoim życiu zmieni się diametralnie, a Ty będziesz mógł cieszyć się z sukcesów.

Panna (23.08 - 22.09)

Rozmowa, rozmowa i jeszcze raz rozmowa. To najważniejsze. Musisz o tym pamiętać i jak tylko coś jest nie tak, to mów.

Waga (23.09 - 23.10)

W pierwszej połowie tygodnia czeka Cię cięższy czas, ale później będziesz mogła odetchnąć pełną piersią.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Nie trać nadziei. Pamiętaj, że ona umiera ostatnia. Wszystko się ułoży tak, jak chciałeś. Trzeba tylko trochę cierpliwości.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Żyj tym, co tu i teraz. Nie wracaj myślami do tego, co było. To nie ma najmniejszego sensu. Rozdrapywanie ran niczego nie zmienia.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

W pracy poprawa, gorzej z miłością. Musisz zadbać o nią, bo w końcu zorientujesz się, że tak naprawdę nie ma obok nikogo.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Czeka Cię kolejny tydzień ciężkiej pracy. Ale w kolejnym będzie już dużo lepiej, a Ty znajdziesz chwilę dla siebie.

Ryby (20.02 - 20.03)

Pojawi się ciekawa propozycja pracy. Nie zastanawiaj się ani chwilę i bierz, zanim ktoś inny podejmie szybszą decyzję.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Co pomaga, co może zaszkodzić

Powoli zegnamy się z latem, natura wie to najlepiej - są już rośliny jesieni

Agnieszka Wielopolska radzi, po jakie już teraz warto wybrać się do lasu, na pola i łąki

- Niby środek lata, a w przyrodzie trąć zaczyna jesienią. Roślinność zdecydowanie przyspieszyła wegetację - mówi Agnieszka Wielopolska zielarz i naturopata.

Dodaje, że to przyspieszenie dotyczy zarówno roślin uprawnych jak i tych dzikich. Zielarze zauważają jak ocieplenie się klimatu wpływa na terminy rozwoju roślin, a ten rok, co podkreśla pani Agnieszka, jak wskazują meteorolodzy jest najcieplejszy w historii pomiarów w wielu miejscach na Ziemi.

Zachęca do skorzystania z tego, co wczesną jesienią, choć w środku lata, oferuje nam natura. Specjalistka poleca długą listę roślin.

Krwawnik pospolity właśnie teraz nadaje się idealnie do zbioru. Surowiec wykorzystywany w fitoterapii jako ściągający przeciwkrwotoczny oraz przy dolegliwościach natury kobiecej. Zbieramy kwiatostany w trakcie kwitnienia. Wykorzystujemy susz do naparów lub robimy nalewkę. Składnik wielu mieszanek ziołowych.

Nostrzyk żółty to bardzo charakterystyczna wyniosła roślina o specyficznym zapachu związków kumarynowych. Na łąkach spotykamy zarówno nostrzyk żółty, jak i biały. Działa na naczynia krwionośne przeciwzakrzepowo, najczęściej stanowi składnik mieszanek. Jest przeciwzapalny i poprawia trawienie. Związki kumarynowe zawarte w nostrzyku to silnie działające substancje i stosowanie wymaga wiedzy, aby nie spowodować działań niepożądanych, a w szczególności nie uszkodzić wątroby. Osoby stosujące leki przeciwzakrzepowe definitywnie powinny unikać tego surowca.

Nawłoc pospolita i kanadyjska jest rośliną inwazyjną, a zarazem dobrym jesiennym pożytkiem pyłkowo - nektarowym dla pszczoł. Ziele nawłoci wykorzystujemy najczęściej w mieszanekach moczopędnych i oddziaływujących na szeroko pojęty układ moczowy. Miód nawłociowy to bardzo delikatny cytrynowy w smaku miód



Na rzadką u nas bylicę piołun Agnieszka Wielopolska natknęła się podczas wycieczki kajakowej na kielecczyźnie.

mający zastosowanie lecznicze w problemach z prostatą.

Wrotycz pospolity charakterystyczne łatwe do zauważenia żółte guziczki zebrane w baldachy.

To roślina lecznicza o szerokim zastosowaniu, ale ze względu na zawarty w niej tujon jest uważana za trującą w większych dawkach. Jej wykorzystywanie wymaga du-

żej wiedzy i ostrożności. Używany do zwalczania pasożytów, łagodzi dolegliwości skórne, a także działa wspomagająco trawienne i żółciopędnie. Wykorzystywany w uprawach ekologicznych, a także przez pszczelarzy w walce z warozą.

- Mój mąż przygotowuje na bazie odwaru z ziela wrotyczu syrop do zimowego podkarmiania pszczoł - zdradza Agnieszka Wielopolska.

W sierpniu zielarze zbierają też jedno z najbardziej gorzkich ziół czyli **bylicę piołun**. U nas występuje ona bardzo rzadko, jednak można posadzić ją w ogrodzie.

- Ja pozbiierałam bylicę w trakcie wyjazdu na kajaki w okolicach Kielc, bo tam z kolei jest jej dużo. Zioło to stosowane jest jako wzmacniające i regulujące trawienie oraz wykorzystywane przeciw pasożytniczo.

Ze względu na substancje aktywne jej stosowanie wymaga wiedzy w zakresie stosowanych dawek.

W następnym odcinku Agnieszka Wielopolska opowie między innymi o owocach jarzębiny, głogu, tarniny, dzikiej róży, rokitnika bzu czarnego.

(nan)

Te z Włóczykijem trafiły do aktorów

Bohaterowie kreskówek, postacie z Muminków, ptaki, pejzaże, zwierzęta - takie są jej kamienie.

A to tylko niektóre z wzorów, jakie na płaskich niedużych kamieniach maluje Grażyna Robaszyńska-Janiec. I puszcza w świat, by cieszyły szczęśliwych znalazców.

Udział w ogólnopolskiej akcji malowania kamieni i zostawiania ich dla przypadkowych znalazców w różnych miejscach dla pani Grażyny rozpoczął się w maju w Gdyni, gdzie pojechała z mężem.

- Znaleźliśmy tam pierwszy pomalowany kamień. Bardzo spodobała mi się ta akcja. Kupiłam markery akrylowe, nad Wisłoką znalazłam kamienie i zaczęłam malować. Pierwsze kamyki rozłożyłam w Dębicy - opowiada autorka.

Jeden z tych pierwszych powodował nad Bałtyk, a potem trafił do Warszawy. Na facebooku działa specjalny profil, gdzie ludzie pokazują znalezione przez siebie kamienie. Dębiczanka o podróżach swoich kamyków dowiaduje się dość rzadko, ale podkreśla, że cieszy się z każdego sygnału. Przypuszcza, że część znalazców zapewne zachowuje je dla siebie, tak jak ona - zrobiła z pierwszym, na który natrafiła.



Kamienie do malowania wybiera nad Wisłoką. Fot. FB autorki.

- Niektóre kamyki wręczam wyjątkowym osobom. Włóczykij jest szczególny, bo trafił np. do Ewy Błasiak i Waldemara Barwińskiego, aktorów Teatru Dramatycznego w Warszawie - mówi.

O Grażynie Robaszyńskiej-Janiec można powiedzieć, że w dziedzinie rękodzieła jest twórczynią wszechstronną. Od kilku lat na szydełku robi uroczyste i bardzo oryginalne maskotki, część z nich przekazując na aukcje pomocowe dla ludzi i zwierząt. Kamyki to jej kolejna pasja, a jeszcze pewnie nas zaskoczy.

(nan)

GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TLUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
chirurgia, endoskopia

Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroscopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś

Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.

Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.

Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek

Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40

EEG badanie głowy

Okulistyka i optyka

OPTYK

Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Psychologia

PSYCHOTERAPEUTA,
PSYCHOLOG, COACH

mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63

Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Stomatologia i protetyka

O: DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH

ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfin obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Urologia

UROLOGIA

lek. Stefan Klekot
specjalista urolog FEBU

MANUFAKTURA ZDROWIA
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
TEL. 666 462 111

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog

- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog

Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji

FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski

Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
☎ 602 481 553, 14 676 96 96

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski

przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00

Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303

Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG,
leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego,
biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.

Zapraszam

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog**LASERY**

usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.

BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog

rejestracja tel.: 608-63-81-29

Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA

SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN

tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta

Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie

D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul. Grottera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura

Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo - więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Dietetyka

Gabinet Dietetyczny
Bonne Sante

ul. Piekarska 1, Dębica

Rejestracja tel. 516 277 635
Dietoterapia: nadwagi i otyłości | w jednostkach
chorobowych
żywienie dzieci i młodzieży | dla kobiet w ciąży
i karmiących |
kuracja dla par | wsparcie psychodietetyczne
i motywacyjne

Pracownia EEG

badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych

tel. 661 675 000

Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA

Kompleksowa pomoc psychiatryczna

Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406

Możliwe wizyty online

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA

lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa

780 711 920 DEBICA
KRAKOWSKA 55

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń

- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA

wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Specjalista neurolog

lek. med. Jacek Składzień

Rejestracja:
tel. 14 677 92 76
696 481 256

Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

STOMATOLOGIA
LEWICCY

Diana i Paweł Lewiccy

pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciwko kościoła św. Józefa)

Pracownia USG

dr n. med. Robert Undas

Dębica, ul. Ks. Nosala 6

Tel. 14 676 32 63, 538 363 127

jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne

ELASTOGRAFIA

Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij
Endokrynolog

Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

60ptyk
Pokorna-Stafin
rok 1993

Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DEBICA
☎ 14 670 27 07
www.60ptyk-debica.pl
BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii

Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29

Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Specjalista protetyki
Jadwiga Naziemiec

Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH

węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca

lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog**MEDYCYNĄ BÓLU**

blokada, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach od 9:00 do 12:00

Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Specjalista psychiatra

lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarneckiego 4, piętro I

Rejestracja telefoniczna
690 222 078

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny

lek. stom. Mariusz Pogorzelski

Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Do przedstawienia swojej
oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć

BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII

Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY

BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK

Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Psychologia

Biofeedback

terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii

Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA

przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2

rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

W pakiecie
taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne
w Obserwatorze Lokalnym
i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34,
email: reklama@ol.com.pl

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI

- Okazja! Odstąpię ogródek działkowy 3a, ul. Kawczyńska - boczna. Tel. 600 116 828.
- Sprzedam działkę budowlaną 11 arów; w Dębicy przy ulicy Kosynierów. Kontakt 600 003 590.

KUPIĘ

- Kupię dęby - 604 115 735.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Pilnie kupię mieszkanie w Dębicy. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.
- Sprzedam domek parterowy, całoroczny o charakterze letniskowym + działka (44 ary) i budynek gospod. Prąd, woda, kanalizacja, internet, droga asfaltowa. Blizna - na skraju wsi, pod lasem. 390 000 zł. Tel. 504 673 398.
- Sprzedam mieszkanie w Krakowie, Al. Pokoju, 42 m² - garaż, komórka, do wejścia. Cena 855 tys. do negocjacji. Tel. 511 807 058.
- Sprzedam tanio mieszkanie 47 m² ul. Cmentarna. Tel. 600 116 828.

- Trzy jasne pokoje na trzecim piętrze, sprzedam mieszkanie do generalnego remontu, założona księga, nie zadłużone więcej inf. udzieli telefonicznie (w godz. 10-19). Zapraszamy do kontaktu tel. 660 352 905.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DO-STAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Kupię pole orne w miejscowości Róża. Tel. 791 261 487.
- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

PRACA - OFERUJĘ

- Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie (pracownik ogólnobudowlany, murarz, zbrojarz, operator koparki/koparko - ładowarki). Praca na miejscu: powiat dębicki. Kontakt tel.: 664 740 723.
- Poszukujemy osoby na stanowisko technolog/konstruktor na umowę zlecenie/współpraca w branży: producent zaworów przemysłowych/branża chłodnicza. Tel. 606 843 070.
- Przyjmę do pracy: Elektryk- elektryk- monter. Zakres obowiązków: budowa sieci energetycznych napowietrz-

nych i kablowych oraz instalacji przemysłowych. Wymagania: mile widziane doświadczenie zawodowe, uprawnienia elektryczne. Zainteresowane osoby prosimy dzwonić pod nr tel.: 600 203 245.

- Zatrudnię krawcową. Tel. 601 500 901.

- Zatrudnię pracowników na stanowiska (mile widziane doświadczenie): *Monter/konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, *Monter instalacji i urządzeń sanitarnych (wod-kan, C.O.), *Elektryk. Miejsce pracy Dębica + DELEGACJA NA TERENIE POLSKI (zapewniony nocleg i dieta). Praca na pełny etat, umowa o pracę. Kontakt: 14 682 35 21 lub CV biuro@went-serwis.pl

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Extremis; Profesjonalne mycie, czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszamy do rezerwacji terminów; Zadzwoń, Zapytaj, Pomozemy. Zapraszamy do kontaktu. Tel 724 061 117.
- Extremis; Profesjonalne mycie, czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszamy do rezerwacji terminów; Zadzwoń, Zapytaj, Pomozemy. Zapraszamy do kontaktu. Tel 724 061 117.
- Sprzedam słomę i owies. Tel. 516 457 976.
- Uprawa własna; ogórki, ziemniaki jadal-

SPRZEDAM-ROLNICZE

ne, czosnek, cebula, buraki. Wola Wielka 8 P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl
- Ładowacz obornika - cyklop, polski, długie ramie - 4,5 tys. zł, praca Welger do siana (słomy), brony - 4 składowane, ciężkie. Tel. 604 291 251.
- Sprzedam maszynę do szycia Ml-NERVA ML 3345 overlock. Nowa, na gwarancji. Tel. 663 603 807.
- Sprzedam metry sosnowe i stemple 3 - metrowe, okolice Pilzna. Tel. 664 716 545.
- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.
- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

cd. na str. 26



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl



690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚLUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska - sierpień od 1699 zł/os., wrzesień od 1549 zł/os., październik od 1199 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.

Stegna - sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47.

WWW.WCZASY-SENIOR.PL



ZOBACZ
ŚWIAT
W RÓŻOWYCH
OKULARACH!
PROMOCJA



KREDYT WAKACYJNY

OBNIŻONA PROWIZJA!

KWOTA DO:

100 tys. zł

SPEŁATA DO:

96 m-cy

OPROCENTOWANIE STAŁE

do **11,10%**

PROWIZJA*:

0 lub **2%**

RRSO:

12,44%

*W okresie promocji prowizja od kwoty przyznanego kredytu wynosi 2%. W przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia na życie na okres kredytowania spełniającej wymogi Banku określone w Regulaminie promocji kredytu konsumenckiego gotówkowego "Kredyt wakacyjny" w Banku Spółdzielczym Rzemiosła w Krakowie oraz obejmującej 100% kwoty udzielonego kredytu dla Klientów, którzy w zawartej umowie ubezpieczenia na życie wskazał Bank jako uposażonego, prowizja wynosi 0%. Warunkiem promocji jest: 1) wyrażenie przez wnioskodawcę zgody na: a) przetwarzanie danych osobowych przez Bank w celu reklamowania produktów i usług, b) wykorzystanie danych teleadresowych w celu marketingu bezpośredniego (telefon, sms), c) otrzymywanie informacji handlowych za pośrednictwem poczty elektronicznej, 2) zawieszenie przez wnioskodawcę o przesyłanie przez Bank na adres mail informacji, dotyczących zmian we wzorach umownych oraz wymaganych w związku z wykonywaniem umów rachunków bankowych, umów kredytowych oraz umów usług dodatkowych. Kredyt może być udzielony na dowolny cel konsumpcyjny, spłatę zobowiązań w innych bankach na cele nie związane z prowadzoną działalnością gospodarczą/rolniczą.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 12,44% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 35.000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 46.253,68 zł, oprocentowanie stałe 10,90% w skali roku, całkowity koszt kredytu 11.253,68 zł (w tym: prowizja 700,00 zł, odsetki 10.553,68 zł), spłata kredytu nastąpi w 60 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 59 rat po 759,23 zł, ostatnia 60 rata wyrównawcza w wysokości 759,11 zł.

Kalkulacja została dokonana na dzień 01.07.2024 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks cywilny. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy oceny zdolności kredytowej. Regulamin promocji kredytu konsumenckiego gotówkowego "Kredyt wakacyjny" jest dostępny w placówkach. Promocja trwa od 1 lipca do 30 września 2024 r.

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie Oddział w Dębicy

ul. Rzeszowska 14, 39-200 Dębica, tel. 14 670 21 37, Filia: ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna, tel. 14 676 14 39, 676 10 15

Filia: 39-225 Jedlnia 16, tel. 14 672 60 01



www.bsr.krakow.pl



USŁUGI BUDOWLANO-REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.
- Elewacje, malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Tel. 691 419 597.
- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiru 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową – możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrardowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypany, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczak, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów i elewacji –

czyszczenie, mycie, zabezpieczenia antykorozyjne. Wycena i pomiar są bezpłatne. Tel. 782 466 177.

- MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.
- Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Malowanie, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny. Tel. 691 419 597.
- Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowe – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montaż ogrodzeń wraz z materiałem. Panele, siatki, słupki, podmurówki. FORMUR 39-207 Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy,

myjemy, malujemy. Kontakt 881-564-317.

- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.
- Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiański Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Artystyczne formowanie drzew i krzewów. Przycinki, tuje, żywopłoty. Lumagro, tel. 519 401 361.
- Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządkki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Extremis Ogrody!! Kompleksowe wykonanie ogrodów. Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie, formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.
- Extremis Ogrody!! Kompleksowe wykonanie ogrodów. Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kre-

tom. Cięcie, formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.

- Kompleksowe usługi ogrodnicze; minikoparka, wywrotka, wozidło, mycie kostki, wertykulacja, wycinka drzew, żywopłoty, izolacja fundamentów, drenaże, odwodnienia. Zapraszamy. Tel. 722 161 899.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kor-nikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Montaż i naprawa anten satelitar-nych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitar-nych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.
- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379 – dzwonić w godzinach wieczornych.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar kuchnie, szafy

i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

WYNAJEM

- Gabinet konsultacyjny/zabiegowy 12 m² do wynajęcia na godziny. 30 zł – 50 zł/h. Cena uzależniona jest od wybranej oferty m.in. czy z obsługą rejestracyjną czy nie. Ośrodek Mediculus – Ropczyce. Tel. 888 338 191.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojle-ry, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: koguty – kokoszki różnokolorowe 17-tygodniowe 25 zł/szt., kury 8- miesięczne, poprodukcyjne, czerwone 12 zł/szt. Przy zakupie powyżej 50 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.
- Sprzedam krowę; 7 lat, czerwono – biała, wycielenie na sierpień. Tel. 514 461 801.
- Sprzedam kucyka, klaczkę – 5 miesięczna, wiazana, 2,5 tys. zł. Tel. 604 291 251.

Materiał informacyjny

PIĘKNO W RĘKACH MEDYCyny



„Dla mnie medycyna estetyczna to nie tylko zabiegi i procedury – to sztuka i nauka poprawiania i utrwalania naturalnego piękna, z uwzględnieniem unikalnych cech każdego pacjenta. Wierzę, że każdy z nas ma swoje piękno, które zasługuje na to, by zostać podkreślone i zachowane jak najdłużej. Moja misja to pomoc pacjentom w osiągnięciu ich celów estetycznych, a co za tym idzie w nabraniu pewności siebie oraz swojego piękna, oferując indywidualne podejście i najnowsze technologie w bezpiecznym i komfortowym środowisku.”

lek. med. Anna Wierzbicka

Zauważa się, iż w naszej miejscowości wciąż otwierają się nowe gabinety kosmetyczne, które oferują szeroką gamę usług pielęgnacyjnych i upiększających. Jednak brakuje na rynku gabinetów medycyny estetycznej prowadzonych przez wykwalifikowanych lekarzy. Właśnie powstał taki, a ja w związku z dużym zainteresowaniem rynkiem „beauty”, rozmawiam z założycielką i właścicielką – lek. med. Anną Wierzbicką.

Skąd Pani zainteresowanie medycyną estetyczną?

Anna: Cała historia rozpoczęła się z pasji do poprawy zdrowia i wyglądu. Po ukończeniu specjalizacji z chorób zakaźnych postanowiłam poszerzyć swoje kompetencje o medycynę estetyczną. Ukończyłam 3-letnie studia podyplomowe uzyskując tytuł lekarza medycyny estetycznej. Moją główną motywacją jest zapewnienie pacjentom kompleksowej opieki dzięki posiadanej wiedzy medycznej w połączeniu z umiejętnościami estetycznymi. To połączenie pozwala mi zaoferować zabiegi na wysokim poziomie, które nie tylko poprawiają wygląd, ale również są bezpieczne i skuteczne.

Jakie są największe wyzwania w Pani pracy?

Anna: Na co dzień stoją przed wieloma wyzwaniami, które wymagają nie tylko wiedzy i umiejętności, ale także empatii i zdolności rozwiązywania problemów. Zdarza się, że przychodzi do gabinetu pacjent z nierealistycznymi oczekiwaniami. Moją rolą jest dokładne wyjaśnienie, jakie rezultaty są możliwe do osiągnięcia oraz jakie są uwarunkowania danego zabiegu. Podstawowa kwestia w tej branży – każdy pacjent jest inny i wymaga indywidualnego podejścia. W tej sytuacji niezbędna jest dogłębna wiedza, doświadczenie i umiejętności, aby zaproponować odpowiednie dla danej osoby zabiegi.

W społecznej świadomości istnieją liczne mity dotyczące medycyny estetycznej. Które chciałaby Pani rozwiać?

Anna: Jednym z największych mitów jest to, że zabiegi medycyny estetycznej są przeznaczone tylko

dla kobiet. Nieprawda. Coraz więcej mężczyzn korzysta z usług gabinetu, aby poprawić swój wygląd i samopoczucie. Zabiegi są dostosowane do potrzeb obu płci i mogą pomóc każdemu poczuć się lepiej z samym sobą. Kolejnym mitem jest przekonanie, że efekty zabiegów są nienaturalne i przesadzone. Właściwie wykonane zabiegi mają na celu subtelne poprawki, które podkreślają naturalne piękno. Profesjonalni lekarze zawsze dążą do uzyskania naturalnych rezultatów, które nie będą wyglądać sztucznie i groteskowo.

Zwraca Pani uwagę na rolę lekarza w medycynie estetycznej. Dlaczego to tak ważne?

Anna: Medycyna estetyczna to dziedzina medycyny, która wymaga holistycznego podejścia i obejmuje procedury, które wymagają głębokiej wiedzy z zakresu anatomii, fizjologii i patologii. Zabiegi medycyny estetycznej z natury rzeczy są inwazyjne. Niektóre, jak np. podawanie toksyny botulinowej są wykonywane wyłącznie przez lekarzy, a potwierdzeniem tego jest fakt, że wspomniana toksyna botulinowa jest lekiem dostępnym tylko i wyłącznie na receptę wystawioną przez uprawnionego lekarza. Korzystanie z preparatów niezarejestrowanych na polskim rynku, np. sprowadzanych z krajów azjatyckich, po prostu jest niebezpieczne i grozi powikłaniami. Kosmetolog, mimo że mają solidne podstawy w zakresie pielęgnacji skóry, nie posiadają tak dogłębnej wiedzy medycznej.

Jakie rady dałaby Pani osobom, które dopiero rozważają skorzystanie z zabiegów medycyny estetycznej?

Anna: Moja rada. Najpierw upewnij się, że osoba wykonująca zabiegi ma odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie. Sprawdź jej certyfikaty, przynależność do stowarzyszeń medycznych oraz opinie pacjentów. Kolejny krok to rozmowa z lekarzem. Dowiedz się jakie są dostępne opcje, jak działają zabiegi i jakiego efektu możesz się spodziewać. Konsultacja pozwoli Ci lepiej zrozumieć proces i rozwiązać wszelkie wątpliwości. Ważne również jest, aby gabinet i lekarz przestrzegali najwyższych standardów bezpieczeństwa, by zagwarantować Ci intymność i poczucie komfortu.

DR ANNA WIERZBICKA
MEDYCINA ESTETYCZNA

**WOLUMETRIA
MODELOWANIE UST
TOKSYNA BOTULINOWA
MEZOTERAPIA IGŁOWA
STYMULATORY TKANKOWE
PEELINGI CHEMICZNE
OSOCZE BOGATOPLYTKOWE
TROPOKOLAGEN
LECZENIE BLIZN
REDUKCJA CELLULITU**

**ul. Krótka 4, piętro I
39-200 Dębica
tel: (+48) 789 654 139**

www.annawierzbicka.pl



REALIZUJEMY ZAMÓWIENIA NA PREFINANSOWANIE

- OKNA • DRZWI • BRAMY
- IZOLACJE PUR, EPS I CELULOZĄ

TEL: 14 681 59 11

WWW.PIOTROWSKI-OKNA.PL

LEWIATAN

NAJŚWIEŻSZE

LOKALNOŚCI



18⁹⁹

Schab wieprzowy 1 kg
[18,99 zł/1kg]



5⁹⁹

Lody Milka vanilla & chocolate
Swirl, Oreo 90 ml
[66,56 zł/1l]



KUP 6 I ZAPŁAĆ
MNIEJ

2⁹⁹

Mleko Ale dobre!
UHT 3,0% 1 l
[2,90 zł/1l]
Przy zakupie 6 szt. cena
za pakiet wynosi 17,40 zł.



LOKALNA
CENA

1⁹⁹

Wafle ryżowe Lewiatan
naturalne, ze słonecznikiem
100g
[19,90 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena
za pakiet wynosi 3,98 zł



9⁹⁹

Kawa mielona
Prima Finezja 250 g
[39,96 zł/1kg]

1⁷⁹

Galaretka
mleczna Delecta
smak śmietanki,
moreli, maliny 60 g
[29,83 zł/1kg]



Oferta ważna w dniach od 08.08.2024 r. do 13.08.2024 r. lub do wyczerpania zapasów.


GASTRADING
 P O D K A R P A C I E

- Żyj wygodnie
- Oszczędzaj
- Wspieraj ekologię
- Wybierz bezpieczeństwo

GRUPA ORLEN

 Ul. Metalowców 27, 39-200 Dębica
 tel. 14 676 06 44
 www.gtp.pl
 e-mail: poczta@gtp.pl

- ✓ Wymiana i sprzedaż butli LPG
- ✓ Hurt LPG
- ✓ Autogaz
- ✓ Gaz dla domu
- ✓ Zbiorniki LPG
- ✓ Stacja Autogaz
- ✓ Gaz do celów grzewczych i technologicznych

Rozwijamy się dla Was

- Zwiększamy pojemności magazynowe, aby zabezpieczyć lokalnych odbiorców.
- Rozwijamy sieć dystrybucji, aby docierać z dobrym jakościowo gazem do większej ilości odbiorców.
- Unowocześniamy i automatyzujemy linię produkcyjną, aby produkt - gotowa butla LPG - była jeszcze lepszej jakości.
- Zaopatrujemy zakłady przemysłowe w gaz do różnego rodzaju wózków i podnośników.
- Uczestniczymy w lokalnych przedsięwzięciach kulturalnych, wspieramy sport i dbamy o pamięć historyczną.

**Możesz kupić
Obserwatora
Lokalnego
przez Internet:**

www.egazety.pl
www.eprasa.pl

▶ Markizy ▶ Okna
 ▶ Rolety ▶ Bramy garażowe
 ▶ Moskitiery ▶ Automatyka
 ▶ Szutlery

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK

PODSUFITKI

antracyt, grafit, brąz, krem, biały
 złoty dąb, winchester, orzech



SIDING
PANELE PCV

Dębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
 micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

**radio
leliwa**
Dębica
102,4 MHz

**Ogłoszenia drobne
przez SMS
w Obserwatorze
Lokalnym.**

**Wyślij SMS
na nr 79567**

wpisując w treści:

DEBICA.INNE

spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS - 11,07 zł

(9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

debica 24

**informacje z miasta
i powiatu**
www.debica24.eu

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Oświadczamy, że przysługujące nam prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

**Doradzamy | Dobieramy
Realizujemy**

**Pozyskaj nawet
136 200 zł
na termomodernizację**

- ✓ bezpłatne wsparcie specjalisty ds. dotacji
- ✓ wymiana starego pieca
- ✓ wymiana stolarki okiennej
- ✓ pompy ciepła i kotły na pellet
- ✓ instalacje fotowoltaiczne
- ✓ izolacja poddasza

Umów się na konsultację:

DORADCA ENERGETYCZNY
 PATRYCJA SZPAK
 PATRYCJA.SZPAK@COLUMBUSENERGY.PL

☎ 796 967 087



To będzie jego 13. pojedynek w zawodowym MMA

Krystian Blezień zadebiutuje w KSW

24 sierpnia w Tarnowie, na gali KSW 97, zmierzy się z Francuzem Alvinem Lowenskim.

Dębiczanie, reprezentujący obecnie Legion Team Tarnów, na zawodowym ringu zadebiutował w kwietniu 2017 roku na gali TFL 11, na której pokonał Mariusza Skwarkę. Cztery miesiące później znów wszedł do oktagonu, tym razem na gali Babilon MMA 1, by zmierzyć się i zwyciężyć z Dominikiem Kowalskim. Po dwóch zwycięstwach przyszła jednak też i porażka. W listopadzie 2017 roku na gali TFL 12 Krystian Blezień musiał uznać wyższość Łukasza Siwca. Rekord poprawił jednak już w czerwcu 2018 roku, podczas 14. gali TFL, pokonując Macieja Kierzkowskiego. W listopadzie 2018 na gali SWD 3 Krystian mierzy się z Sergiuszem Uzarkiem, jednak po kopnięciu w pachwinę sędziowie uznają walkę za nierozstrzygniętą.

W październiku 2019 dębiczanie debiutuje na gali FEN 26, gdzie musi uznać wyższość Łukasza Charzewskiego. Również pojedynek z Alanem Langerem, do którego dochodzi w październiku 2020 roku na gali Babilon MMA 17, nie kończy się po myśli zawodnika Legionu. Po dwóch porażkach w czerwcu 2021 roku dochodzi jednak do przełamania w karierze

Krystiana Blezienia. Na gali Silesian MMA 3 wygrywa w drugiej rundzie, przez duszenie trójkątne rękoma z Pawłem Bielcem.

Listopad 2021 to zwycięstwo przez techniczny nokaut z Łukaszem Pokutyńskim na gali Silesian MMA 4. W czerwcu 2022 roku na Silesian MMA 6 ręka naszego zawodnika ponownie idzie w górę. Tym razem pokonuje Rafała Raczyńskiego i zdobywa pierwszy historyczny pas tej federacji.

Pojedynek, do którego dochodzi we wrześniu 2022 roku na gali MMA Attack 4, choć przegrany przez Krystiana Blezienia, daje mu dużą rozpoznawalność. Wszystko przez to, że zostaje okrzyknięty najbardziej krwawą walką w polskim MMA w 2022 roku i nominowany do nagrody Heraklesa.

Po tak wyniszczającym pojedynku na kolejny Krystian musiał poczekać do czerwca 2023. Wtedy, na Silesian MMA 10, zmierzył się z Eduardem Dementko i wygrał z nim decyzją sędziów. Podobnie jak z Ivanem Vulchinem na gali Cave MMA 4 w marcu tego roku.

Największe wyzwanie czeka go jednak 24 sierpnia, kiedy to po raz pierwszy wejdzie do klatki



Krystian Blezień i Alvin Lowenski mają podobne doświadczenie w zawodowym MMA.

fol. KSW

KSW - największej obecnie organizacji MMA w Europie. KSW od dawna organizując galę stara się angażować do walk lokalnych zawodników. Stąd też pewnie na tarnowskiej gali w walce wieczoru pochodzący z Kolbuszowej, a od lat związany z Rzeszowem, Szymon Bajor, a w wadze lekkiej mieszkają

Wychowanek DAP Dębica pojedzie na zgrupowanie selekcyjne kadry U-15 do Siedlec.

Wychowanek DAP Dębica pojedzie na zgrupowanie selekcyjne kadry U-15 do Siedlec. Zaprośnięcie dla niego na obóz, który odbędzie się w dniach 14-17 sierpnia wystosował selekcjoner reprezentacji Polski w tej grupie wiekowej Rafał Lasocki. Fabian Barnaś znalazł się tym samym w gronie 24 chłopców z całej Polski, których talent został zauważony przez tego trenera i ludzi z jego sztabu.

czasem, zawsze przez nokaut, a 4 razy triumfował już w pierwszej rundzie. Walczył nie tylko we Francji, ale też w Szwajcarii i Portugalii. Bił się dla takich organizacji jak Hard Fighting Championship czy 100% Fight, a w ostatnim czasie rywalizował w MMA Grand Prix. Tomasz Ratuszniak

Tenis ziemny

Solidną postawą na korcie Jan Ciurkot zasłużył na końcowy triumf

To był pierwszy turniej po przerwie poświęconej na przygotowanie kondycyjne.

Na kortach im. Grzegorza Matyfięgo rywalizowali młodzi tenisisci prowadzeni przez jego syna Michała Matyfięgo i Rafała Jadacha. Wystartowali najlepsi zawodnicy z grupy pomarańczowej trenujący w akademii tenisa.

Bezkonkurencyjny okazał się Jan Ciurkot, który bardzo solidnie za-

prezentował się w każdym starciu. Na drugim miejscu uplasował się dzięki inteligencji i kreatywności na korcie Marcel Sieradzki. Na najniższym stopniu podium stanął zaś Bartosz Czaja, który na co dzień wygrywa już z zawodnikami startującymi w wyższych kategoriach wiekowych.

- I jest jednym z najlepiej rokujących graczy w Dębicy - podkreśla trener Michał Matyfi.

Z kolei niespodzianką in minus jest dopiero czwarte miejsce Pio-

tra Polańskiego, którego postawę zawsze charakteryzuje duża ambicja i nieustępliwość. Po długiej przerwie spowodowanej kontuzją, wrócił Kacper Liszcz. W turnieju zagrał bardzo poprawnie, demonstrując piękną technikę, ale zabrakło mu nieco szczęścia, by stanąć na podium.

Dalsze miejsca tym razem zajęli pozostali zawodnicy Maja Kobos, Jan Machala i Witold Dudziak. Ale nie jest to ich ostatnie słowo.

JAG

Piłka nożna

Fabian Barnaś powołany do reprezentacji Polski

Wychowanek DAP Dębica pojedzie na zgrupowanie selekcyjne kadry U-15 do Siedlec.

Zaprośnięcie dla niego na obóz, który odbędzie się w dniach 14-17 sierpnia wystosował selekcjoner reprezentacji Polski w tej grupie wiekowej Rafał Lasocki. Fabian Barnaś znalazł się tym samym w gronie 24 chłopców z całej Polski, których talent został zauważony przez tego trenera i ludzi z jego sztabu.

- Fabian zajął czwarte miejsce z kadrą Podkarpacia w turnieju w Lublinie i to tam ktoś musiał zwrócić na niego uwagę - mówi trener Grzegorz Cyboron.

Dla niego jako prezesa DAP-u to również ogromne wyróżnienie, bo Fabian Barnaś jest pierwszym zawodnikiem z akademii powołanym do reprezentacji. Ma nadzieję, że dla młodego zawodnika będzie to okazja do zdobycia nowych doświadczeń, ale też motywacja do dalszej pracy podczas treningów.

Pochodzący z Latoszyna nastolatek w piłkę w DAP-ie kopie od szóstego roku życia. Zaczynał pod okiem Andrzeja Nylca w skrzatach. W ubiegłym sezonie wraz z kolegami z drużyny U-15 wywalczył hi-



Fabian Barnaś może już nosić koszulkę z orzełkiem na piersi.

storyczny awans do Centralnej Ligi Juniorów. Na boisku gra na bardzo odpowiedzialnej pozycji środkowego obrońcy.

Jego talent został już dostrzeżony przez skautów akademii najlepszych klubów w Polsce. Miał propozycje przejścia do Resovii, Cracovii, Górnika i Lecha. Trener Grzegorz Cyboron cieszy się, że został, by pomóc kolegom w CLJ. Odwdzięczył się w ten sposób DAP-owi za dotychczasowe szkolenie. JAG



W turnieju zaprezentowała się ósemka zawodników. Od lewej stoją: Jan Ciurkot, Marcel Sieradzki, Bartosz Czaja, Piotr Polański, Jan Machala, Witold Dudziak, Maja Kobos i Kacper Liszcz.

TERMINARZ IV LIGA - RUNDA JESIENNA

Bardzo długo, bo do ostatniej kolejki rundy jesiennej, przyjdzie nam poczekać na derby powiatu.

Czwartoligowe drużyny rozegrają dwie kolejki spotkań w środku tygodnia. Obie zaplanowane zostały na sierpień, a pierwsza z nich już na kolejny tydzień, na środę 14 sierpnia.

Igloopol rozpocznie sezon najwcześniej z wszystkich drużyn. Bo już piątek 9 sierpnia o godz. 18:00. Co ciekawe nie będzie to jedyne spotkanie, które białoniebiescy zagrają poza standardowym terminem kolejki. W piątę pojadą do Łańcuta również w piątek (23 sierpnia), by zmierzyć się o godz. 18:00) ze Stalą.

Tak późno rozpoczynać się będą także mecze z Ekoballem Stal Sanok. Igloopol i Legion rozegrają je w listopadzie na wyjeździe. Będą więc rywalizować przy sztucznym świetle.

1. kolejka: 10-11 sierpnia

Igloopol Dębica - Cosmos Nowotaniec, pt. 18:00
Orzeł Przeworsk - Legion Pilzno, s. 17:00

2. kolejka: 14 sierpnia

Karpaty Krosno - Igloopol Dębica, 17:00
Legion Pilzno - Cosmos Nowotaniec, 17:30

3. kolejka: 17-18 sierpnia

Stal II Mielec - Legion Pilzno, s. 11:00
Igloopol Dębica - Sokół Sieniawa, n. 17:00

4. kolejka: 24-25 sierpnia

Stal Łańcut - Igloopol Dębica, pt. 18:00
Legion Pilzno - Karpaty Krosno, s. 17:00

5. kolejka: 28 sierpnia

Strug Tyczyn - Legion Pilzno, 17:00
Igloopol Dębica - Wisłok Wiśniowa, 17:00

6. kolejka: 31 sierpnia-1 września

Sokół Kolbuszowa Dolna - Igloopol Dębica, s. 11:00
Legion Pilzno - Sokół Sieniawa, s. 17:00

7. kolejka: 7-8 września

Sokół Nisko - Legion Pilzno, pt. 17:15
Igloopol Dębica - Głogovia Głogów Młp., s. 17:00

8. kolejka: 14-15 września

Legion Pilzno - Stal Łańcut, s. 16:00
Izolator Boguchwała - Igloopol Dębica, s. 16:00

9. kolejka: 21-22 września

Igloopol Dębica - Orzeł Przeworsk, s. 17:00
Czarni 1910 Jasło - Legion Pilzno

10. kolejka: 28-29 września

Legion Pilzno - Wisłok Wiśniowa, s. 15:00
Stal II Mielec - Igloopol Dębica

11. kolejka: 5-6 października

JKS Jarosław - Legion Pilzno, s. 15:30
Igloopol Dębica - Strug Tyczyn, s. 16:00

12. kolejka: 12-13 października

Legion Pilzno - Sokół Kolbuszowa Dolna, s. 15:00
Sokół Nisko - Igloopol Dębica, s. 15:00

13. kolejka: 19-20 października

Sokół Kamień - Legion Pilzno, n. 15:00
Igloopol Dębica - Czarni 1910 Jasło, n. 16:00

14. kolejka: 26-27 października

Legion Pilzno - Głogovia Głogów Młp., s. 15:00
JKS Jarosław - Igloopol Dębica, s. 15:00

15. kolejka: 2-3 listopada

Igloopol Dębica - Sokół Kamień, s. 14:00
Ekoball Stal Sanok - Legion Pilzno, s. 18:00

16. kolejka: 9-10 listopada

Legion Pilzno - Izolator Boguchwała, s. 13:00
Ekoball Stal Sanok - Igloopol Dębica, s. 18:00

17. kolejka: 16-17 listopada

Igloopol Dębica - Legion Pilzno, n. 14:00

JAG



Tym razem jesienią gospodarzem derbów powiatu będzie Igloopol.

TERMINARZ V LIGA - RUNDA JESIENNA

Już w pierwszej kolejce dojdzie do ciekawego starcia pomiędzy Błękitnymi a Żyrakowem.

Na stadionie w Ropczycach zmierzą się spadkowicz z IV ligi i trzecia drużyna poprzedniego sezonu w klasie okręgowej. Drugi spadkowicz, czyli Lechia Sędziszów Małopolski sprawdzi w Dębicy formę drużyny rezerw Igloopolu, czyli bieniaminka V ligi. Obydwa te spotkania zaplanowane zostały na sobotę 10 sierpnia

1. KOLEJKA: 10-11 sierpnia

Igloopol II - Lechia Sędziszów Młp., s. 11:00
Błękitni Ropczyce - LKS Żyraków, s. 16:00
Kamieniarz Golemk - Kolbuszowianka, n. 11:00
Sokół II Kolbuszowa Dolna - Głowaczowa, n. 11:30
Sparta Chorzeli - Brzostowianka, n. 14:00
Dromader Chrzastów - LKS

Pustków, n. 17:00

2. KOLEJKA: 17-18 sierpnia

Brzostowianka - Sokół II, s. 17:00
Głowaczowa - Igloopol II, s. 17:00
Kaskada Ostrów/Kamionka - Żyraków, s. 17:00
Pustków - Victoria Czermin, s. 17:00
Radomyślanka - Kamieniarz, n. 17:00

3. KOLEJKA: 24-25 sierpnia

Igloopol II - Brzostowianka, s. 11:00
Błękitni - Pustków, s. 16:00
Żyraków - Atut Podborze, s. 17:00
Dromader - Głowaczowa, n. 11:00
Kamieniarz - Kaskada, n. 14:00

4. KOLEJKA: 31 sierpnia-1 września

Brzostowianka - Dromader, s. 17:00
Głowaczowa - Victoria, s. 17:00
Kamieniarz - Sparta Chorzeli, s. 17:00
Kolbuszowianka - Igloopol II, s. 17:00
Pustków - Żyraków, s. 17:00

5. KOLEJKA: 7-8 września

Igloopol II - Radomyślanka, s. 11:00
Błękitni - Głowaczowa, s. 16:00
Atut - Pustków, s. 17:00
Victoria - Brzostowianka, s. 17:00
Sokół II - Kamieniarz, n. 11:30
Żyraków - Lechia, n. 14:00

6. KOLEJKA: 14-15 września

Głowaczowa - Żyraków, s. 16:30
Kaskada - Pustków, s. 17:00
Kamieniarz - Igloopol II, n. 14:00
Brzostowianka - Błękitni, n. 15:00

7. KOLEJKA: 21-22 września

Pustków - Lechia, s. 16:00
Atut - Głowaczowa, s. 17:00
Dromader - Kamieniarz, n. 11:00
Igloopol II - Sparta, n. 11:00
Żyraków - Brzostowianka, n. 14:00

8. KOLEJKA: 28-29 września

Głowaczowa - Pustków, s. 16:00
Brzostowianka - Atut, s. 17:00
Kamieniarz - Victoria, s. 17:00
Kolbuszowianka - Żyraków, s. 17:00
Sokół II - Igloopol II, n. 11:30

9. KOLEJKA: 5-6 października

Lechia - Głowaczowa, s. 11:00
Pustków - Brzostowianka, s. 15:00
Błękitni - Kamieniarz, s. 16:00
Igloopol II - Kaskada, n. 11:00
Żyraków - Radomyślanka, n. 14:00

10. KOLEJKA: 12-13 października

Brzostowianka - Lechia, s. 16:00
Kamieniarz - Żyraków, s. 16:00
Kaskada - Głowaczowa, s. 16:00
Kolbuszowianka - Pustków, s. 16:00
Igloopol II - Dromader, n. 11:00

11. KOLEJKA: 19-20 października

Pustków - Radomyślanka, s. 15:00
Głowaczowa - Brzostowianka, s. 15:30
Atut - Kamieniarz, s. 16:00
Victoria - Igloopol II, s. 16:00
Żyraków - Sparta, n. 14:00

12. KOLEJKA: 26-27 października

Kamieniarz - Pustków, s. 15:00
Kaskada - Brzostowianka, s. 15:00

Kolbuszowianka - Głowaczowa, s. 15:00

Igloopol II - Błękitni, n. 11:00
Sokół II - Żyraków, n. 11:30

13. KOLEJKA: 2-3 listopada

Lechia - Kamieniarz, s. 11:00
Brzostowianka - Kolbuszowianka, s. 14:00
Pustków - Sparta, s. 14:00
Głowaczowa - Radomyślanka, s. 15:00
Żyraków - Igloopol II, n. 14:00

14. KOLEJKA: 9-10 listopada

Radomyślanka - Brzostowianka, s. 13:00
Kamieniarz - Głowaczowa, s. 13:00
Sokół II - Pustków, s. 13:00
Dromader - Żyraków, s. 13:00
Igloopol II - Atut, s. 11:00

15. KOLEJKA: 16-17 listopada

Brzostowianka - Kamieniarz, s. 13:00
Żyraków - Victoria, s. 13:00
Głowaczowa - Sparta, s. 14:00
Pustków - Igloopol II, s. 14:00

JAG

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

**Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie**



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Wisłoka popełnia jeden błąd. Punkty jadą do Nowego Sącza



GÓRNY RZĄD OD LEWEJ: Jarosław Czernysz, Mateusz Geniec, Radosław Czerwiec, Łukasz Siedlik, Krzysztof Zawiaślak, Damian Łanucha (kapitan), Kacper Maik, Dominik Cabała.

ŚRODKOWY RZĄD OD LEWEJ: Dominik Kulon, Sebastian Fedan, Jakub Strózik, Michał Czarny, Filip Dziurgot, Piotr Chrapusta, Bartosz Grasz, Krzysztof Żmuda, Jakub Bator, Nikita Nazarenko.

DOLNY RZĄD OD LEWEJ: Michał Bogacz (asystent trenera), Mariusz Żmuda (analityk), Jakub Kieraś (trener bramkarzy), Bartosz Żołotar (trener), Bogusław Pater (kierownik drużyny), Mateusz Kwaśny (fizjoterapeuta), Piotr Hładyszewski.

DO WISŁOKI DOŁĄCZYLI: Jakub Bator (Unia Tarnów), Piotr Chrapusta (wypożyczenie ze Stali Rzeszów), Michał Czarny (Gwardia Koszalin), Radosław Czerwiec (Legia Warszawa), Filip Dziurgot (wypożyczenie z Resovii), Sebastian Fedan (Sokół Sieniawa), Piotr Hładyszewski (z drużyny juniorów).

WISŁOKĘ OPUŚCILI: Tomasz Bała (Stal Rzeszów), Jakub Dutka (Czarni Jasło), Krzysztof Iwanicki (Beskid Andrychów), Filip Kramarz (Skra Częstochowa), Jakub Rachfaliak (Dalin Myślenice), Jakub Smoleń (Czarni Jasło), Oskar Szczodry (Polonia Nysa), Marcel Tyl (Wolania Wola Rzędzińska).

Podobnie jak w ostatnim spotkaniu tych ekip na stadionie w Dębicy znów lepsza o jedną bramkę była Sandecja Nowy Sącz.

Wisłoka - Sandecja Nowy Sącz 0:1 (0:0)

0:1 Wolsztyński (54).

Wisłoka: Chrapusta - Geniec, Cabała, Czarny (70. Czernysz), Grasz - Żmuda (85. Strózik), Fedan (85. Siedlik), Łanucha (70. Siedlecki) - Bator, Zawiaślak, Kulon (62. Maik).

Żółte kartki: Czarny, Zawiaślak, Fedan, Maik, Bator.

Szesnaście lat musiały czekać drużyny Wisłoki i Sandecji Nowy Sącz by zmierzyć się po raz kolejny w spotkaniu ligowym. Ostatni pojedynek stoczyły również w III lidze w maju 2008 roku w Dębicy. Gospodarze ulegli wtedy 0:1, a jedynego gola zdobył Jeżewski.

Za zwycięstwem dębiczanie w meczu inauguracyjnym III-ligowej rozgrywki w sezonie 2024/2025 przemawiał natomiast bilans dotychczasowych spotkań. Wisłoka wychodziła z nich zwycięsko 15 razy, przy 11 porażkach i 12 remisach. Bilans bramkowy też ma korzystny 42-34.

Ale w sobotnim starciu nie po-

prawili go. Podopieczni Bartosza Żołotara nie byli faworytem tego starcia, jednak w ubiegłym sezonie niemal do końca walczyli o utrzymanie. W podobnej sytuacji była też Sandecja, z tym że ona II-ligowego bytu nie zdołała przedłużyć. Jej piłkarze ograni na wyższym poziomie mieli natomiast więcej atutów.

Za białozielonymi nie przemawiał też fakt, że ostatnio nie są panami swojego boiska. Z siedemnastu meczów, które rozegrali na nim w poprzednim sezonie, wygrali tylko pięć. Mimo to od początku zawodów przy Parkowej starali się naciskać rywali. Byli stroną zdecydowanie aktywniejszą.

Po wydawałoby się bardzo składnych akcjach zawodziło jednak ostatnie podanie albo też złe nastawione celowniki. A że i goście nie prezentowali jeszcze zbyt wysokiej formy, to przed przerwą kibice żadnej z drużyn bramek nie oglądali.

Po zmianie stron znów bardziej aktywni byli białozieloni. Zaczęły się pojawiać kolejne jaskółki, które

mogły zwiastować, że trzy punkty tym razem zostaną w Dębicy. Bliższe szczęścia był Krzysztof Żmuda, po którego strzale kibice już niemal unosili ręce w górę. Niestety piłka minęła słupek bramki strzeżonej przez Polacka.

Szkoleniowiec Wisłoki Bartosz Żołotar na konferencji prasowej podkreślił, że o wygranej gości zdecydował jeden brzemienny w skutkach błąd. Chwila dekoncentracji jego drużyny przydarzyła się w 54. minucie. Zaczęło się od wrzutu z autu, po którym piłka automatycznie została zagrana na prawą stronę boiska. Na dośrodkowanie zdecydował się Patryk Bryła, Dominik Cabała spóźnił się z interwencją, a Rafałowi Wolsztyńskiemu pozostało tylko wepchnąć piłkę do bramki.

O graczach Wisłoki można powiedzieć wszystko, ale na pewno nie to, że szybko się poddają. Jedna bramka to nie jest przecież strata nie do odrobienia. Przekonać mógł o tym kibiców swojej drużyny Krzysztof Zawiaślak. To on był bowiem najbliższy doprowadzenia do wyrównania i to tuż po tym jak dębiczanie stracili gola.

Jego strzał był jednak niecelny, a kolejnych tak dobrych okazji białozieloni już nie mieli.

W niedzielę 11 sierpnia o pierwsze zwycięstwo w sezonie dębiczanie powalczą w Kielcach, gdzie ich rywalami będą piłkarze rezerw Korony, a więc tegoroczny beniaminek. Spotkanie rozpocznie się w samo południe na stadionie przy ul. Szczepaniaka.

JAG

1	Star	1	3	5-1
2	Wiślanie	1	3	3-0
3	Siarka	1	3	4-2
4	Podhale	1	3	3-1
5	Sandecja	1	3	1-0
6	Lewart	1	1	2-2
6	Wiązownica	1	1	2-2
8	Avia	1	1	1-1
8	Wisła II	1	1	1-1
8	KSZO	1	1	1-1
8	Korona II	1	1	1-1
12	Podlasie	1	1	0-0
12	Świdnicanka	1	1	0-0
14	Wisłoka	1	0	0-1
15	Czarni	1	0	2-4
16	Pogoń-Sokół	1	0	1-3
17	Unia	1	0	0-3
18	Chełmianka	1	0	1-5

Centralna Liga Juniorów

Igloopol rozpoczyna kolejny sezon

Na początek podopieczni Arkadiusza Gery zmierzają się u siebie z Cracovią.

W ubiegłym sezonie w CLJ U-17 w meczach z krakowską ekipą Igloopol wygrał dwukrotnie 1:0 po bramkach golkipera Maksymiliana Lisa z rzutów karnych. Ale w tym sezonie najlepszy strzelec wśród bramkarzy nie będzie już stał między słupkami drużyny z Dębicy. W lutym skończył bowiem 17 lat.

W Igloopolu zagrają: Kamil Caban, Jakub Grzyb, Sylwester Ingłot, Ernest Kopeć (bramkarze), Franciszek Placek, Nikodem Ciebięra, Patryk Tomaszewski, Alan Romaniszyn, Kamil Romanowski, Hubert Łagowski, Oliwier Gembał, Adrian Anioł, Bartosz Kożuchowski, Bernard Kurowski, Fabian Grzanka, Filip Marszałik, Gabriel Sitek, Hubert Wolak, Jakub Bogdański, Kacper Bujak, Kacper Cieśla, Kamil Robak, Konrad Smoczyński, Kornel Nogaj, Jakub Piątek, Michał Furgał, Miłosz Kurek, Miłosz Krownicki, Norbert Matyjasik, Aleksander Ryzner, Oskar Kasprzyk, Oskar Kutrzepa, Rafał Papiernik, Wiktor Tutak, Wojciech Dębowski.

Arkadiusz Gera poprowadzi drużynę w pierwszych meczach w zastępstwie Łukasza Jamroga.

KOLEJKA 1: 10-11 sierpnia

Igloopol - Cracovia Kraków, n. 17:00

KOLEJKA 2: 17-18 sierpnia

Igloopol - Wisła Kraków, czw. 15 sierpnia, 12:00

KOLEJKA 3: 24-25 sierpnia

Igloopol - AKS SMS ŁÓDŹ, n. 17:00

KOLEJKA 4: 31 sierpnia-1 września

Industria Korona Kielce - Igloopol

KOLEJKA 5: 7-8 września

Igloopol - Stal Rzeszów, n. 17:00

KOLEJKA 6: 14-15 września

Escola Varsovia - Igloopol

KOLEJKA 7: 21-22 września

Igloopol - Olimpia Elbląg, n. 17:00

KOLEJKA 8: 28-29 września

Legia Warszawa - Igloopol

KOLEJKA 9: 5-6 października

Igloopol - Hutnik Kraków, n. 16:00

KOLEJKA 10: 12-13 października

Widzew Łódź - Igloopol, s. 12:30

KOLEJKA 11: 19-20 października

Igloopol - Górnik Łęczna, s. 16:00

KOLEJKA 12: 26-27 października

Resovia Rzeszów - Igloopol

KOLEJKA 13: 2-3 listopada

Igloopol - Polonia Warszawa, n. 14:00

KOLEJKA 14: 9-10 listopada

Jagiellonia Białystok - Igloopol

KOLEJKA 15: 16-17 listopada

Igloopol - Wisła Płock, s. 14:00

JAG

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰, śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Niewyczerpana pomysłowość oszustów

Agnieszka Majba-Pochwat

Zastanawiałam się właśnie, o czym napisać dzisiejszy felieton. Po głowie chodził mi temat nietolerancji i tego, jak bardzo nie potrafimy zaakceptować czyjejś inności, nawet jeśli stoi ona sobie cichutko z boku, nie uprasza się o uwagę i nikomu nie narzuca. Myślałam, jak tu ładnie pociągnąć wątek w oparciu o lokalny przykład (po to właśnie są gazety lokalne, by być blisko spraw swoich Czytelników), kiedy na ekranie zamrugało mi powiadomienie o nadejściu wiadomości od bliskiego kumpla. Nie jakiegos tam znajomego zza siedmiu mórz albo kogoś, z kim widuję się raz na 100 lat. A w tej wiadomości prośba o przesłanie blikiem 8 stów.

Od razu wiedziałam, że ściema, ale postanowiłam temat pociągnąć, żeby przekonać się, jak dalece oszust jest zorientowany w realiach życia osoby, pod którą się podszywa. Dowiedziałam się, że zna maila kolegi, potem rozmowa się urwała. Okazało się, że takie wiadomości dostała spora grupa wspólnych znajomych.

Reklama

Na szczęście nikt się nie nabrał i nie wyskoczył z 800 zł, by ratować kolegę, którego „bank akurat ma przerwę, a on musi za coś zapłacić”.

Ale żeby nie było tak różowo, znam przypadek, kiedy jakiś czas temu na podobny fałsz nabrała się osoba młoda, obeznana w realiach i w internetowych sztuczkach.

Jeśli ostrzeżenie usłyszysz 100 raz i to od różnych osób, to w końcu coś w głowie zostanie.

- Zaćmienie umysłu - skomentowała po tym, jak złodziej wyciszcili jej konto.

Rozmawiałam niedawno z jednym z prokuratorów z Dębicy. Stwierdził, że tak popularne przez wiele lat i modyfikowane na wszystkie sposoby próby oszustwa na tzw. wnuczka, coraz częściej pozostają próbami. Wymierzone zwykle są w ludzi starszych, mniej

Reklama

zorientowanych w np. policyjnych procedurach, za to bardziej kierujących się emocjami. I co się okazało? Po latach ulegania każdej prośbie od przestępców podszywających się pod wspomnianych wnuczków i ich rozmaite wcielenia, seniorzy nauczyli się, żeby nie dać się ponieść panice, działać racjonalnie i bez pośpiechu - mimo dramatycznych okoliczności, jakie próbują stwarzać oszuści.

Wiadomo, że nie za każdym razem to się udaje, ale w gros przypadków złoczyńcy muszą obejść się smakiem. To jest ta dobra wiadomość. Zła to taka, że bez wątpienia - i śledczy dzielą ten pogląd - oszuści zaraz wymyślą coś nowego, żeby wyłudzać od nas pieniądze. I jakaś część da się nabrać, niestety.

Na zakończenie jednak optymistyczny akcent. Prokurator, z którym rozmawiałam, nie miał wątpliwości, że ludzie stają się coraz ostrożniejsi dzięki powtarzanym jak mantra ostrzeżeniom: przez policję, bliskich, media. Zatem, Drodzy Państwo - uważajcie i nie dajcie się oskubać cwaniakom.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD CZARNA

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

- Adam Pieniążek - Wójt Gminy Dębica dosadnie określa nieracjonalność wydatków poprzedniej ekipy - w ten sposób urzędnicy zaanonsowali na gminnym facebooku fragment nagrania z ostatniej sesji Rady Gminy. I samej wypowiedzi Adama Pieniążka trudno się tu czepiać, za to dramatyczna muzyka podłożona w tle jego wystąpienia to jest mistrzostwo świata! Słuchając jej siedzieliśmy jak na szpilkach czekając, aż wójt wstanie, wyciągnie miecz, najlepiej Ekskalibur, który Król Artur otrzymał od Pani Jeziora i wytnie w pień całą opozycję. Takie emocje były!

- Tyle jest dróg do zrobienia to się w głowie nie mieści. A wy chcecie deptać sobie zrobić. Jeszcze co? Może drogę do nieba? - to już na tej samej sesji Lech Żurek. I jedno mu przyznać trzeba, że choć radnym już nie jest, a jedynie sołtysiem, to charakteru wciąż mu nie brakuje. I ciętego języka też.

A żeby nie było za miło to się jeszcze radny Józef Marek z Marią Mączką, sołtyską Pustkowa lekko ścięli. A poszło o obiekty na terenie kompleksu sportowego w Pustkowie-Osiedlu. - Proszę się najpierw przygotować do tematu Marysiu, a potem dyskutować - upomniął ją radny. I vice versa - odbiła piłeczkę sołtyska, choć trudno powiedzieć, do czego piła.

Reklama

Klimatyzacja i rekuperacja
dla domów lub biur

Usługi projektowe
Instalacje HVAC
Produkcja warsztatowa
Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

SURET

SPRZEDAŻ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

BRICO MARCHÉ **DĘBICA**
ul. Rzeszowska 114

69,99 Hit! Przewód YDYP 750 V 3 x 1,5 dt. 25 m

449,- Hit! Drzwi techniczne TECHNIC uniwersalne stalowe wym. 80, 90 cm

Oferta ważna od 31 lipca do 10 sierpnia 2024 r. lub do wyczerpania asortymentu.

NOWE APARTAMENTY w DĘBICY



INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER



TEL. 600 467 817

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz
- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS



Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Lwowska 25

KRUSZYWA



OGRODZENIA



KOSTKA BRUKOWA

Centrum Bruku